



GŁOS

MINY ŁAŃCUT

nr 2 (55) maj 2010

ALBIGOWA
CIERPISZ
GŁUCHÓW
HANDZŁÓWKA
KOSINA
KRACZKOWA
ROGOŹNO
SONINA
WYSOKA



10 kwietnia 2010 roku, w drodze na uroczystości 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński, Małżonka Prezydenta Maria Kaczyńska oraz członkowie polskiej delegacji i załoga samolotu.
Wieczny odpoczynek racz Im dać Panie!

...Tragedia Katynia i walka z kłamstwem katyńskim to doświadczenie ważne dla kolejnych pokoleń Polaków. To część naszej historii. Naszej pamięci i naszej tożsamości. To jednak także część historii całej Europy, świata. To przesłanie dotyczące każdego człowieka i wszystkich narodów. Dotyczące i przeszłości, i przyszłości ludzkiej cywilizacji. Zbrodnia Katyńska już zawsze będzie przypominać o groźbie zniewolenia i zniszczenia ludzi i narodów. O sile kłamstwa. Będzie jednak także świadectwem tego, że ludzie i narody potrafią – nawet w czasach najtrudniejszych – wybrać wolność i obronić prawdę. Oddajmy wspólnie hołd pomordowanym: pomódlmy się nad ich grobami. Chwała bohaterom! Cześć ich pamięci!!

„Wolność i Prawda” – fragm. przemówienie Prezydenta RP z 10 kwietnia br.

www.prezydent.pl

„...A żyć możesz tylko dzięki temu
za co mógłbyś umrzeć...”

Antoine de Saint

Z Księgi Kondolencyjnej mieszkańców Gminy Łańcut

Poruszeni ogromem tragedii, z głębokim żalem przyjęliśmy wstrząsającą wiadomość o katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem 10.04.2010 r., w której zginął Wielki Polak Lech Kaczyński wraz z Małżonką i Współtowarzyszami podróży.

Odeszło tylu prawych ludzi tak nagle, za szybko...

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinom zmarłych, zdając sobie sprawę, że w tej chwili żadne słowo, żaden gest nie są w stanie uciśzyć bólu i zapelnąć pustki.

Niech Dobry Bóg przyjmie dusze Drogich Zmarłych i otoczy je szczególną opieką w Królestwie Niebieskim.

.....

Wielki ból przeżywamy wszyscy – pamięć to wola zapamiętania o naszej polskości.

.....

Dziesiątego kwietnia dotarła do nas wieść niemiła

Ojczyzna swych prawdziwych synów straciła.

Smoleński las gęsta mgła otulała

Ona naszego Prezydenta z małżonką zabrała.

Dziewięćdziesiąt cztery osoby z Głową Państwa leciało

W katyńskiej przeklętej ziemi z nim pozostało.

Dlaczego Katyń ma taką złowrogą moc

że dzisiaj dla Polski znów nastąpiła noc?

Gdy krew naszych rodaków tę ziemię skropiła

dla nas na wieki ją uświęciła,

więc owoc dorodny niech nam z tego pozostanie

niech Twoja wola o Boże się stanie.

.....

Odeszli kontynuować Służbę przed obliczem Pana. Do zobaczenia po tamtej stronie.

.....

Tragedia pod Smoleńskiem napełniła nas bólem i smutkiem.

Wierzmy, że pozostanie po nich trwała pamięć, która sprawi, że staniemy się lepsi także dla Bliźnich i Ojczyzny.

.....

W dniach Żałoby Narodowej Polska i Polacy odprawiamy szczególne rekolekcje. W wymiarze ludzkim trudno pogodzić się z tą tragedią. Trzeba więc na to spojrzeć inaczej...

Drogi Boże są inne niż drogi ludzkie. 10 kwietnia zostali wezwani do Domu Ojca Polacy, którzy chcieli złożyć hołd Ofiarom Mordu Katyńskiego. Uczynili to w sposób szczególny. Stało się to w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego. Ufamy, że Pan przyjmie ich do wiecznej chwały, a ta tragedia doprowadzi Naród Polski do wzajemnej zgody. Jestem przekonany, że osoba Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego – wybitnego męża stanu, prawego człowieka, żarliwego patrioty – będzie wzorem nie tylko dla swoich następców, ale także dla każdego z nas. Łączę się w bólu i modlitwie z Rodzinami pogrążonymi w żałobie.

Panie Prezydencie

Ta tragedia nie poszła na marne. To zwrot w historii!!! Po 70 latach świat usłyszał prawdę o Katyniu. Prawda, która kosztowała tyle ofiar jest poznana na całym świecie. Nigdy nie zapomnimy ciepłych serdecznych uśmiechów Prezydenckiej Pary. Z wyrazami współczucia dla Rodziny Prezydenta.

.....

„Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem” (ks. Koheleta 3,1) Odpoczywajcie w pokoju.

.....

Łączę się w wielkim bólu z wszystkimi rodzinami, którzy stracili swych najbliższych. Cześć ich pamięci.

.....

Polska pogrążyła się w żałobie. Jednocześnie się w bólu, smutku i modlitwie za tragicznie Zmarłych. Niech dobry Bóg wesprze osierocone rodziny i bliskich ofiar.

.....

ŻAŁOBNA PIEŚŃ

ŻAŁOBNĄ PIEŚŃ

POLSKA CAŁA DZIŚ ŚPIEWA

O WIELKIM DRAMACIE

SPOD SMOLEŃSKIEGO NIEBA.

DZIEWIEĆDZIESIĄT SZEŚĆ SERC

SKRZYDŁAMI SAMOLOTU NIESIONE

LECIAŁO GŁOSIĆ PRAWDĘ

O KATYŃSKIM MORDZIE...

NIE DOLECIAŁY SERCA

- PIĘKNE POLSKIE PTAKI!

ICH KRWIĄ NASIAKNIĘTY

I SMOLEŃSK, I KATYŃ...

I OKRYŁA SIĘ ŻAŁOBĄ

CAŁA POLSKA ZIEMIA,

ŻE WSPANIAŁYCH SERC-PTAKÓW

Z NARODEM JUŻ NIE MA!

ŻEGNAJcie POLSKIE PTAKI,

O, CHLUBO NARODU,

NIECH WAS PONIOSĄ DO NIEBA

SKRZYDŁA BIAŁO-CZERWONE,

A PAMIĘĆ O WAS NA WIEKI

NIECH W SERCU POLSKI ZOSTANIE,

NIECH DZIĘKI WASZEJ OFIERZE

JEDNOŚĆ W NARODZIE NASTANIE!

Małgorzata Hadław

fot. Alicja Łobaza

W numerze m.in.:

- Sprawozdanie z budżetu Gminy za 2009 r. str. 4
- Taryfy opłat za wodę i kanalizację str. 10
- Opłaty za przedszkole str. 11
- Komunikaty Komendy Powiatowej Policji w Łąncucie str. 14
- Komunikaty Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łąncucie str. 15
- Wywiad z Marcinem Michną laureatem Ogólnopolskiej Olimpiady str. 18
- Albigowscy strażacy w Warszawie str. 21
- Obchody „Dnia Katyńskiego” str. 21
- Posadzenie „Dębu Pamięci” w Kosinie str. 22
- Gmina Łąncut w Atlasie Wsi – uczniowie PG w Wysokiej laureatami konkursu str. 27
- Misterium Męki Pańskiej w Soninie str. 29
- Kwiaty Sonińskiej Ziemi str. 32
- Wspomnienie o ks. Antonim Tyczyńskim str. 33
- Między Kraczkową a Sybirem str. 34
- Losy szkoły ludowej w Albigowej str. 36
- Sportowa delegacja z Ukrainy w naszej gminie str. 40
- Gminne Igrzyska młodzieży szkolnej str. 41

XXXVIII Sesja Rady Gminy Łąncut 14 kwietnia 2010 r.

W sesji uczestniczyli wszyscy radni. Rada podjęła 10 uchwał. Głównym tematem obrad było rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Łąncut za 2009 r. oraz udzielenie Wójtowi Gminy absolutorium z tego tytułu.

Ponadto:

1. Rada zatwierdziła taryfy opłat za usługi związane z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków.
2. Zabezpieczono środki finansowe w budżecie Gminy Łąncut na realizację operacji pn. Wydanie mapy turystycznej, folderu oraz kart pocztowych promujących rozwój turystyki i rekreacji na terenie Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łąncucka” w ramach PROW na lata 2007-2013.
3. Dokonano bieżących zmian w budżecie Gminy Łąncut na rok 2010.
4. Podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia woli ustanowienia służebności na działce mienia komunalnego (dot. dostępu do drogi publicznej dla sprzedawanych działek przy tzw. Pastwisku w Głuchowie).
5. Podjęto również uchwałę w sprawie wyrażenia woli zbycia udziałów w działkach stanowiących w części mienie komunalne Gminy Łąncut (dot. modernizacji drogi krajowej Nr 4 w sołectwie Kosina).
6. Po raz kolejny Rada Gminy wydała oświadczenie dotyczące przyspieszenia modernizacji drogi krajowej Nr 4, tym razem odcinka Łąncut-Głuchów.
7. Radni zapoznali się ze sprawozdaniem z realizacji Programu współpracy Gminy Łąncut z organizacjami pozarządowymi i

innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2009 r.

8. Podjęto uchwałę w sprawie udzielenia pożyczki Związkowi Komunalnemu „Wisłok” z siedzibą w Rzeszowie na realizację wspólnego projektu pn. „Partnerska sieć dla zrównoważonego rozwoju gmin dorzecza rzeki Wisłok” w 2010 r.
9. Rada Gminy zapoznała się ze sprawą realizacji inwestycji przez firmę Al-Stal w Głuchowie oraz zastrzeżeniami P. Golonki jako właściciela działki sąsiedniej.
10. „Katyń... ocalić od zapomnienia” – posadzono Dęby pamięci znanym Bohaterom mordu katyńskiego pochodzącym z terenu Gminy Łąncut.

Rada Gminy Łąncut nawiązując do 70-tej rocznicy mordu katyńskiego, w dniach załoby narodowej związanej z tragiczną śmiercią Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego, uczciła pamięć ofiar zbrodni katyńskiej poprzez posadzenie Dębów Pamięci. Dęby zostały posadzone dla 9 znanych bohaterów Ziemi Łąncuckiej; w Albigowej dla oficera KOP Franciszka BARANA, starszego pomocnika policji w Lwowie Jana KLUZA i podkomisarza Jana Walentego MAZANKA; w Głuchowie dla podporucznika Edwarda SZULĄ; w Kosinie dla generała brygady Stefana ZABIELSKIEGO; w Rogóźnie dla majora Stanisława Czyrek i porucznika Sebastiana SKUPIEŃ; w Soninie dla kapitana Józefa BARANA oraz starszego posterunkowego Antoniego SZPUNARA. W pozostałych miejscowościach posadzono Dęby dla upamiętnienia wszystkich ofiar mordu katyńskiego. Katyńskie Dęby Pamięci będą gwarantowały zachowanie pamięci o tragicznej historii przez następne pokolenia.

opr. B.Kochman, fot. K.Karczmaz

Zwiastuny:

- Dni Gminy Łąncut 2010 – cykl imprez kulturalnych i sportowych. Dokładny harmonogram znajduje się w bieżącym numerze GGL na str. 42



Tablice umieszczone na „Dębach Pamięci”

GŁOS
MINY ŁAŃCUT

redaguje zespół: Marta Pyda, Katarzyna Karczmaz, Andrzej Łobaza. Adres redakcji: Urząd Gminy Łąncut, ul. Mickiewicza 2a, 37-100 Łąncut, tel. 0 17 225 22 64, fax 0 17 225 65 36, e-mail: bip@gminalancut.pl, www.gminalancut.pl • Redakcja techniczna Andrzej Kuźniar – Centrum Kultury Gminy Łąncut • Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru i skracania nadsyłanych materiałów. Nie odpowiada za treść poglądów autorów tekstów. Zastrzega się możliwość błędów w druku. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności • Nakład 2500 egz. • Druk „Techgraf” Łąncut

Sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Łańcut za 2009 rok

Budżet Gminy Łańcut na 2009 r. został uchwalony przez Radę Gminy uchwałą Nr XXVI/248/09 z dnia 6 marca 2009 r. po stronie dochodów w wysokości 41.996.714 zł, zaś po stronie wydatków kwocie 53.692.665 zł.

Budżet po wprowadzonych w trakcie roku zmianach przez Radę Gminy oraz Wójta Gminy na koniec roku po stronie planowanych dochodów wyniósł 45.728.467 zł, zaś po stronie planowanych wydatków 55.714.135 zł.

Dochody:

Realizacja dochodów na koniec 2009 r. wyniosła 45.373.570,01 zł, co stanowiło 99,2% planu. Realizacja dochodów w poszczególnych działach przedstawia się następująco:

1. Rolnictwo i łowiectwo	129.844,30 zł
Dochody w tym dziale wynikają z:	
- otrzymanych dotacji na zwrot podatku akcyzowego od zakupionego przez rolników paliwa (dotacja na zadania zlecone)	128.570,22 zł
- wpływów z czynszu za obwoły łowieckie	1.274,08 zł
2. Transport i łączność	347.138,61 zł
Wpływy w tym dziale wynikają z:	
- opłaty za zajęcie pasa drogowego	243,71 zł
- kary za odstąpienie od umowy (projekt chodnika w Soninie)	2.594,90 zł
- otrzymanej darowizny na budowę drogi w Kosinie	10.000,00 zł
- zatrzymanego wadium w związku z niepodpisaniem umowy przez firmę (dostawa kruszywa)	1.000,00 zł
- otrzymanych środków z FOGR na remont drogi w Handzlówce	46.300,00 zł
- dotacji od Wojewody Podkarpackiego na realizację drogi gminnej w Rogóźnie	287.000,00 zł
3. Gospodarka mieszkaniowa	513.691,48 zł
Dochody w tym dziale wynikają z gospodarki gruntami i nieruchomościami będącymi własnością gminy, z tego:	
a) wpływy z opłat za wieczyste użytkowanie	5.088,86 zł
b) dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych (czynsze)	278.637,99 zł
c) wpływy z usług (ogrzewanie)	95.885,69 zł
d) wpływy ze sprzedaży składników majątkowych	133.973,53 zł
w tym m.in.:	
* sprzedaż działek w Soninie	94.327,12 zł
* sprzedaż działki w Wysokiej	24.766,00 zł
* odszkodowanie od Wojewody za działki przy drodze Nr 4	12.817,00 zł
* wykup wieczystego użytkowania – Handzlówka	1.542,00 zł
e) odsetki od nieterminowych wpłat	105,41 zł
4. Administracja publiczna	134.277,97 zł
w tym:	
a) urzędy wojewódzkie, z tego:	127.644,00 zł
- dotacja na realizację zadań zleconych	126.297,00 zł
- dochody związane z realizacją zadań zleconych	1.347,00 zł
b) komisja poborowa – dotacja na przeprowadzenie poboru	527,80 zł
d) promocja – wpływy za umieszczanie reklam na materiałach promocyjnych gminy	6.100,00 zł
e) pozostała działalność – dochody związane z realizacją zadań zleconych	6,19 zł
5. Urzędy naczelnych organów władzy	

państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa, w tym:	30.776,00 zł
- dotacje na prowadzenie stałego rejestru wyborców	3.296,00 zł
- dotacje na przeprowadzenie wyborów do Parlamentu Europejskiego	27.480,00 zł
6. Obrona narodowa	2.041,60 zł
w tym:	
dotacja na zadania zlecone z zakresu obrony	
- przeprowadzenie ćwiczeń	2.041,60 zł
7. Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	2.135,00 zł
Dochody w tym dziale wynikają z dotacji otrzymanej z WFOŚiGW na dofinansowanie zakupu pompy dla OSP w Cierpiszu	2.135,00 zł
8. Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem	11.168.472,04 zł
Dochody w tym dziale zostały wykonane w 98,6% w stosunku do planu, z tego:	
a) wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych (karta podatkowa)	7.892,08 zł
b) wpływy z podatków i opłat od osób prawnych	2.286.766,06 zł
w tym m.in.:	
- podatek od nieruchomości	2.100.813,80 zł
- podatek rolny	93.306,00 zł
- podatek od środków transportowych	51.390,00 zł
- podatek od czynności cywilnoprawnych	33.375,00 zł
- odsetki od nieterminowych wpłat	1.607,26 zł
c) wpływy z podatków i opłat od osób fizycznych	2.969.746,33 zł
w tym m.in.:	
- podatek od nieruchomości	1.026.468,11 zł
- podatek rolny	1.398.060,52 zł
- podatek od środków transportowych	172.657,39 zł
- podatek od spadków i darowizn	26.692,00 zł
- podatek od czynności cywilnoprawnych	306.315,67 zł
- odsetki od nieterminowych wpłat	27.497,54 zł
d) wpływy z opłaty skarbowej	35.451,00 zł
e) wpływy z opłaty eksploatacyjnej	47.014,85 zł
f) wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholu	140.088,89 zł
g) udziały gmin w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, w tym:	5.681.512,83 zł
- udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych	5.400.296,00 zł
- udział w podatku dochodowym od osób prawnych	281.216,83 zł

Wpływy z karty podatkowej w 2009 r. zwiększyły się w stosunku do roku 2008 o 4,7%, ale zaległości na koniec roku wynoszą 32.737,79 zł i są większe niż na koniec 2008 r. o 16,9 %.

Dochody z tytułu udziału gmin w podatkach stanowiących dochody budżetu państwa (udziały w PIT i CIT) zostały wykonane w 94,4% w stosunku do ustalonego planu otrzymanego z Ministerstwa Finansów. Niższe wykonanie tych dochodów przede wszystkim PIT (od osób fizycznych) o 540.625 zł od zakładanego planu związane jest z kryzysem gospodarczym w kraju i niższymi wpływami dochodów do budżetu państwa.

Dochody z tytułu podatków lokalnych od osób prawnych zostały wykonane w 98,5% w stosunku do należności, w tym podatek od nieru-

chomości w 98,9%, a podatek rolny w 100 %. Zaległości w podatku od nieruchomości wynoszą 22.456,10 zł (2 podmioty).

Na zalegających w podatkach od osób prawnych wystawiono 10 upomnień. W podatkach od osób prawnych umorzono kwotę 14.697,00 zł po rozpatrzeniu 5 podań, co stanowiło 0,7% ogółu wymiaru.

Dochody z tytułu podatków od osób fizycznych zostały wykonane w 76,9% w stosunku do należności, w tym w podatku od nieruchomości w 68,4%, natomiast w podatku rolnym w 90,0%.

Zaległości w podatku od nieruchomości od osób fizycznych wynoszą 477.526,81 zł i zwiększyły się w stosunku do 2008 r. o 42,2%, natomiast zaległości w podatku rolnym od osób fizycznych wynoszą 163.346,29 zł i zwiększyły się w stosunku do 2008 r. o 29,7 %.

Na zalegających w zapłacie podatku od osób fizycznych wystawiono łącznie 3.140 szt upomnień oraz 283 szt tytułów wykonawczych do komornika.

W podatku rolnym oraz od nieruchomości od osób fizycznych umorzono łącznie kwotę 148.618,59 zł po rozpatrzeniu 361 podań, co stanowiło 4,9% ogółu wymiaru.

Podatek od środków transportowych został wykonany w 67,4% w stosunku do należności. Zaległości w tym podatku na koniec roku wynoszą 108.729,21 zł (19 podatników) i zwiększyły się w stosunku do 2008 roku o 57,8%. Na zalegających wystawiono 58 szt upomnień oraz 24 tytuły wykonawcze do komornika.

W 2009 roku w podatku od środków transportowych umorzono kwotę 16.294,00 zł po rozpatrzeniu 12 podań, co stanowiło 4,9% wymiaru.

9. Różne rozliczenia	21.748.204,55 zł
z tego:	
- subwencja oświatowa	14.086.842,00 zł
- subwencja wyrównawcza	7.459.657,00 zł
- uzupełnienie subwencji ogólnej	74.835,00 zł
- odsetki od środków na rachunku bankowym	124.311,29 zł
- rozliczenia z lat ubiegłych (Urząd Pracy)	2.559,26 zł
10. Oświata i wychowanie	2.343.322,73 zł
z tego:	
a) szkoły podstawowe	410.754,76 zł
w tym m.in.:	
- dotacja z Ministerstwa Sportu do budowy sali gimnastycznej przy szkole w Albigowej	400.000,00 zł
- wpływy z opłat za energię i wodę (Handzlówka)	9.954,76 zł
- dochody z PZU (Wysoka)	800,00 zł
b) przedszkola	766.084,82 zł
w tym:	
- wpływy z opłat za wyżywienie	362.515,72 zł
- odpłatność za pobyt dzieci w przedszkolach	403.569,10 zł
c) gimnazja (w tym czynsz szkoła średnia do 04.2009)	24.051,17 zł
d) szkoły zawodowe – środki ze Starostwa Powiatowego w Łąncucie na prowadzenie przejętej szkoły średniej w Wysokiej	773.158,00 zł
e) stołówki szkolne – wpływy z opłat za wyżywienie	365.940,98 zł
e) pozostała działalność – dotacje na sfinansowanie komisji egzaminacyjnej przy awansach zawodowych nauczycieli oraz wynagrodzenia nauczycieli za egzaminy maturalne	3.333,00 zł
11. Pomoc społeczna	6.473.477,83 zł
z tego:	
- dotacja na świadczenia rodzinne i zaliczki alimentacyjne z funduszu alimentacyjnego	5.545.986,92 zł
- dochody związane z realizacją zadań zleconych	20.729,70 zł
- dotacje na opłacanie składek zdrowotnych	9.347,00 zł
- dotacje na zasiłki i pomoc w naturze	166.999,24 zł
- dotacje od Wojewody na utrzymanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej	272.025,00 zł
- dotacje na usługi opiekuńcze	24.528,00 zł

- dotacja rozwojowa na zadania z zakresu pomocy społecznej	133.546,95 zł
- dotacje na usługi opiekuńcze	34.709,00 zł
- wpływy z usług opiekuńczych	32.834,02 zł
- dotacje na realizację dożywiania dla potrzebujących	257.300,00 zł
12. Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej	481.336,36 zł

Dochody w tym dziale wynikają z otrzymanej dotacji rozwojowej z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na program aktywizacji bezrobotnych.

13. Edukacyjna opieka wychowawcza	310.512,79 zł
Dochody w tym dziale wynikają z:	
- dotacji otrzymanych na wypłaty stypendiów dla uczniów	164.117,59 zł
- otrzymanych dotacji rozwojowych z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne w szkołach	146.395,20 zł
14. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	1.688.337,30 zł

Wykonane dochody wynikają z otrzymanych środków Unii Europejskiej na modernizację stacji uzdatniania wody w Głuchowie.

Nie wykorzystano zaplanowanych dochodów z tytułu podłączeń mieszkańców do kanalizacji w Handzlówce – kwota 100.000 zł w związku z przesunięciem realizacji inwestycji na 2010 rok.

Realizację dochodów w zestawieniu do działu i rozdziału oraz ich procentowe wykonanie przedstawia załącznik Nr 1 do sprawozdania.

Wydatki:

Wydatki za rok 2009 zostały wykonane w 86,2% w stosunku do planu. Wykonanie wydatków w poszczególnych działach przedstawia się następująco:

1. Rolnictwo i łowiectwo	203.951,60 zł
z tego:	
a) melioracje wodne – renowacja rowów gminnych	45.376,59 zł
b) wpłaty 2% zebranego podatku rolnego na rzecz Izby Rolniczych	30.004,79 zł
c) zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie paliwa kupowanego przez rolników	128.570,22 zł
Wykorzystanie wydatków w tym dziale wyniosło 98,3%.	
2. Transport i łączność	2.997.542,88 zł
Środki w tym dziale wykorzystano w 76,0%, z tego:	
a) pomoc finansowa dla Województwa Podkarpackiego,	100.000,00 zł
Środki wykorzystano na budowę chodnika przy drodze wojewódzkiej w Albigowej.	
Nie wykorzystano środków w wysokości 100.000,00 zł rezerwowanych na pomoc finansową przy budowie chodnika w Soninie (zadanie ma być rozliczone w 2010 roku)	
b) pomoc rzeczowa dla Województwa Podkarpackiego	62.632,36 zł
Środki wykorzystano na opracowanie projektu chodnika przy drodze wojewódzkiej w Soninie. Nie wykorzystano kwoty 37.367,64 zł. W związku z niedokończeniem opracowania przez wykonawcę w 2009 r. w/w projektu.	
c) pomoc finansowa dla Powiatu Łąncuckiego	866.340,78 zł
w tym:	
- budowa chodnika w Cierpiszu	71.393,78 zł
- budowa chodnika w Kosinie	200.000,00 zł
- budowa chodnika w Wysokiej	100.000,00 zł
- modernizacja drogi w Rogóźnie	460.000,00 zł
- remont drogi w Kosinie	15.000,00 zł
- opracowanie dokumentacji budowy chodnika w Głuchowie	19.947,00 zł

c.d. na str. 6

Budżet Gminy Łańcut za 2009 r.

c.d. ze str. 5

Nie wykorzystano kwoty 623.659,22 zł, w tym m.in. na:

- przebudowę drogi w Kraczkowej (będzie realizowane w 2010 r.) 500.000,00 zł

- remont drogi w Soninie 100.000,00 zł

- projekt chodnika w Głuchowie 15.053,00 zł

- budowa chodnika w Cierpiszu 8.606,22 zł

d) wydatki na drogi gminne 1.968.569,74 zł

Z wykorzystanych środków na drogi w poszczególnych miejscowościach wykonano następujące roboty:

* Albigowa 48.273 zł

w tym m.in.:

- zakup kamienia i tłucznia 21.667 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 22.036 zł

* Cierpisz 16.758 zł

w tym m.in.:

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 11.171 zł

- projekt drogi „Barany” 3.660 zł

* Głuchów 363.567 zł

w tym m.in.:

- remont drogi „Zagrody” 229.113 zł

- remont drogi „Pastwiska” 48.235 zł

- budowa drogi „Malawa” 26.650 zł

- zakup materiałów kamiennych na drogi 34.068 zł

* Handzlówka 418.016 zł

w tym m.in.:

- remont drogi „Kisałówka” (w tym 46.300 zł z FOGR) 190.055 zł

- remont drogi „Do cmentarza” 110.921 zł

- remont drogi „Kuźniarówka” 17.133 zł

- remonty dróg „Gościńczyk”, „Dział”, „Kluzówka”, „Łozówka” 37.897 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 48.004 zł

* Kosina 274.380 zł

w tym m.in.:

- projekt i wykup gruntów pod ciągi pieszo-jezdne 132.208 zł

- utwardzenie palcu przy O.Z. 98.517 zł

- remont drogi „Klin” 6.899 zł

- zakup materiałów na drogi 21.437 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 15.319 zł

* Kraczkowa 51.463,00 zł

w tym m.in.:

- zakup materiałów kamiennych na drogi 13.185 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie 34.750 zł

* Rogóżno 626.079 zł

w tym m.in.:

- przebudowa drogi „Pańska” (w tym 287.000 zł dofinansowanie z budżetu Wojewody) 574.979 zł

- odwodnienie na drodze Zagumnia Wschodnie koło klubu sportowego 12.200 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 25.370 zł

* Sonina 58.119 zł

w tym m.in.:

- położenie chodnika koło szkoły 18.941 zł

- zakup klinca 14.457 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 21.305 zł

* Wysoka 82.086 zł

w tym m.in.:

- wykonanie nawierzchni na parkingu OSP 60.000 zł

- zakup materiałów kamiennych 7.686 zł

- remonty częściowe, zimowe utrzymanie dróg 12.873 zł

Pozostałe środki zostały wykorzystane na ubezpieczenie dróg, nadzory inwestycyjne na zadaniach remontowych, wydatki na prowadzenie przetargów (ogłoszenia).

Na drogi gminne nie wykorzystano kwoty 185.889,26 zł w tym m.in.:

- budowa drogi gminnej w Rogóżnie (zadania dofinansowane przez Wojewodę Podkarpackiego) 59.576,50 zł

- projekt drogi „Gościńczyk” w Handzlówce 20.020,00 zł

- projekt ciągów pieszo-jezdnych w Kosinie (część płatności przeszła na 2010 rok) 77.791,80 zł

- budowę drogi „Malawa” w Głuchowie 23.350,00 zł

3. Gospodarka mieszkaniowa 2.829.232,76 zł

Wydatki w tym dziale były związane z bieżącym utrzymaniem, remontami i inwestycjami w budynki komunalne znajdujące się w zasobach gminy, z tego:

a) inwestycje i remonty budynków komunalnych 2.597.256,21 zł

* Albigowa – wykonanie instalacji c.o. w budynku Albigowa-Honie 24.601,80 zł

- remont budynku Albigowa -Honie 18.848,19 zł

- remont D.K. 5.593,57 zł

* Cierpisz – docieplanie budynku D.K. 43.574,14 zł

- remont budynku D.S. 25.100,28 zł

* Handzlówka – modernizacja budynku O.K. 85.150,92 zł

- remont remizy OSP 58.789,42 zł

* Kosina – budowa zaplecza kuchennego 81.778,32 zł

- utwardzenie placu przy O.Z. 7.698,00 zł

- remont D.S. 25.878,71 zł

- remont „Grzybka” 8.965,27 zł

* Kraczkowa – rozbudowa Domu Społecznego 2.031.532,45 zł

* Sonina – remont budynku LKS 40.092,56 zł

* Wysoka – remont pomieszczeń C.K. 15.918,11 zł

- przebudowa przyłącza kanalizacyjnego 63.211,47 zł

* remont budynku U.G. 29.132,23 zł

* zakup działek 40.680,00 zł

b) wydatki na energię (energia elektryczna, gaz) 99.799,68 zł

c) podatek VAT od wystawionych faktur (podlega zwrotowi z U.S.) 62.832,00 zł

d) ubezpieczenie budynków 5.406,47 zł

e) bieżące utrzymanie budynków, drobne remonty, ekspertyzy, przeglądy okresowe budynków, ogrzewanie, ścieki 63.938,40 zł

Z planowanych środków na inwestycje, remonty i utrzymanie budynków gminnych nie wykorzystano kwoty 339.225,24 zł, z tego m.in.:

- modernizacja budynku O.K. w Handzlówce 201.560,00 zł (zadanie współfinansowane ze środków unijnych będzie kontynuowane w 2010 roku)

- zakup gruntów 59.320,00 zł

- remonty obiektów komunalnych 42.733,28 zł

- podatek VAT 17.168,00 zł

4. Działalność usługowa 138.905,71 zł

z tego:

a) plany zagospodarowania przestrzennego 75.499,54 zł

b) opracowania geodezyjne i kartograficzne 63.406,17 zł

W dziale tym nie wykorzystano środków 41.094,29 zł,

w tym:

- na plany zagospodarowania przestrzennego 34.500,46 zł

- opracowania geodezyjne i kartograficzne 6.593,83 zł

5. Administracja publiczna 3.100.778,15 zł

z tego:

a) urzędy wojewódzkie	280.355,65 zł	terminie późniejszym (listopada 2009 r.).	
w tym:		11. Różne rozliczenia – rezerwy	
- wynagrodzenia i pochodne	280.355,65 zł	w tym:	
Na realizację zadań zleconych w 2009 roku Gmina otrzymała		a) rezerwa ogólna planowana na 2009 r.	350.000,00 zł
od Wojewody Podkarpackiego kwotę	126.297,00 zł	wykorzystano	313.600,00 zł
b) starostwa powiatowe – utrzymanie częstotliwości		w tym na:	
radiowych	2.567,46 zł	- remonty szkół podstawowych (Albigowa,	
c) funkcjonowanie Rady Gminy Łańcut	189.266,87 zł	Handzlówka, Rogóżno, Wysoka)	35.000,00 zł
w tym:		- remonty przedszkoli (Albigowa, Handzlówka,	
- diety radnych	182.994,70 zł	Wysoka)	48.000,00 zł
d) funkcjonowanie Urzędu Gminy	2.526.087,02 zł	- remont gimnazjum w Wysokiej	56.000,00 zł
w tym:		- bieżące utrzymanie szkół podstawowych	
- wynagrodzenia i pochodne	2.069.413,77 zł	w Soninie i Wysokiej	15.500,00 zł
- pozostałe wydatki rzeczowe (opłaty za gaz,		- remont szkół podstawowych w Handzlówce,	
energię elektryczną, wodę, ścieki, telefony,		Kosinie i Wysokiej	13.500,00 zł
zakup paliwa, ubezpieczenia samochodów,		- remont szkoły średniej w Wysokiej	3.000,00 zł
zakup materiałów biurowych itp.)	451.203,41 zł	- remont dróg gminnych	125.000,00 zł
- wydatki majątkowe – zakup sprzętu		- utrzymanie ochotniczych straży pożarnych	2.000,00 zł
komputerowego	5.469,84 zł	- bieżące utrzymanie szkoły w Handzlówce	7.600,00 zł
e) wydatki związane z działalnością komisji		- remont zabytkowych kapliczek przydrożnych	3.000,00 zł
poborowych	527,80 zł	- organizację imprez masowych promujących	
e) promocja gminy (wykonanie materiałów		sport	5.000,00 zł
reklamowych, wydawanie gazety)	58.380,34 zł	b) rezerwa na wzrost wynagrodzeń w oświacie	
f) pozostała działalność (wydatki na utrzymanie		- planowana na 2009 r. kwota	500.000,00 zł
biur sołtysów, składki na Z.K. „Wisłok”,		wykorzystano	417.400,00 zł
stowarzyszenie „ Ziemia Łańcucka”)	43.593,01 zł	c) rezerwa na odprawy pracownicze	
6. Urzędy naczelných organów władzy państwowej,		- planowana kwota 100.000,00 zł nie została	
kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa	30.776,00 zł	wykorzystana w 2009 roku.	
Środki te zostały wykorzystane na:		d) rezerwa na realizację zadań z zakresu zarządzania	
- utrzymanie stałego rejestru wyborców	3.296,00 zł	kryzysowego – planowana kwota 30.000,00 zł nie	
- przeprowadzenie wyborów do Parlamentu		była w 2009 r. wykorzystana	
Europejskiego	27.480,00 zł	e) rezerwa na zadania inwestycyjne – planowana	
7. Obrona narodowa	2.041,60 zł	na 2009 r. kwota	350.000,00 zł,
Środki zostały wykorzystane na przeprowadzenie ćwiczeń		wykorzystano 196.000,00 zł, w tym na:	
obronnych na terenie gminy.		- budowę oświetlenia w Albigowej	22.000,00 zł
8. Bezpieczeństwo publiczne i ochrona		- ogrodzenie szkoły podstawowej w Rogóżnie	7.500,00 zł
przeciwpożarowa	263.949,57 zł	- rozbudowę Domu Społecznego w Kraczkowej	56.000,00 zł
a) dofinansowanie zakupu paliwa dla Komendy		- uzbrojenie terenu Albigowa-Osiedle	6.000,00 zł
Powiatowej Policji w Łańcucie	2.500,00 zł	- wymianę pieca c.o. w szkole podstawowej	
b) pokrycie kosztów funkcjonowania ochotniczych		w Handzlówce	17.000,00 zł
straży pożarnych	261.449,57 zł	- termomodernizację budynku gimnazjalnego	
Środki zostały wykorzystane na utrzymanie samochodów		w Kosinie	14.500,00 zł
i sprzętu OSP, wynagrodzenia kierowców, zakup paliwa do		- przebudowa sieci kanalizacyjnej w okolicy Zespołu	
samochodów i motopomp, ogrzewanie i utrzymanie remiz,		Szkół w Wysokiej	60.000,00 zł
zakup sprzętu pożarniczego oraz wydatki remontowe		- budowę zaplecza kuchennego w Kosinie	2.000,00 zł
i inwestycyjne, w tym:		- budowę wodociągu w Cierpiszu	11.000,00 zł
- zakup samochodu dla OSP Kosina	100.000,00 zł	Ogólna wysokość niewykorzystanych rezerw na	
- zakup pompy szlamowej dla OSP Cierpisz	4.270,00 zł	koniec roku wyniosła 403.000,00 zł	
- zakup pompy dla OSP Głuchów	3.000,00 zł	12. Oświata i wychowanie	24.596.969,87 zł
W ramach środków na ochotnicze straże pożarne		z tego:	
na koniec roku 2009 pozostały nie wykorzystane		a) funkcjonowanie szkół podstawowych	12.233.406,75 zł
środki w wysokości	25.850,43 zł,	w tym:	
w tym na zakup samochodu dla OSP Handzlówka		- wynagrodzenia i pochodne	7.428.910,38 zł
- kwota	25.000,00 zł	- wydatki majątkowe	2.638.259,70 zł
9. Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych		b) funkcjonowanie przedszkoli	4.552.250,05 zł
i od innych jednostek nieposiadających osobowości		w tym:	
prawnej oraz wydatki związane z ich poborem	130.693,03 zł	- wynagrodzenia i pochodne	3.003.030,43 zł
Wydatki w tym dziale zostały wykorzystane na wypłaty za		- wydatki majątkowe	557.025,14 zł
pobór podatków w formie inkasa oraz wynagrodzenie dla		c) funkcjonowanie gimnazjów	5.335.211,08 zł
sołtysów za roznoszenie nakazów podatkowych.		w tym:	
10. Obsługa długu publicznego	38.046,40 zł	- wynagrodzenia i pochodne	3.629.816,76 zł
Wykorzystana kwota została przeznaczona na spłatę odsetek od		- wydatki majątkowe	320.158,93 zł
pożyczki i kredytów zaciągniętych przez Gminę Łańcut w 2009		- dotacje dla Niepublicznego Gimnazjum	
roku oraz latach wcześniejszych.		w Handzlówce	356.690,73 zł
W dziale tym została niewykorzystana kwota 41.953,60 zł			c.d. na str. 8
wynikająca z faktu wzięcia kredytu w mniejszej wysokości			
niż planowano w budżecie gminy oraz uruchomienia go w			

Budżet Gminy Łańcut za 2009 r.

c.d. ze str. 5

d) dowożenie uczniów do szkół	140.516,68 zł
w tym:	
- dotacja na dowożenie uczniów	45.062,00 zł
e) funkcjonowanie zespołu ekonomiczno-administracyjnego szkół	597.051,17 zł
w tym:	
- wynagrodzenia i pochodne	539.365,85 zł
f) funkcjonowanie szkoły średniej w Wysokiej	790.272,32 zł
w tym:	
- wynagrodzenia i pochodne	642.364,76 zł
g) kształcenie i doskonalenie nauczycieli	45.021,89 zł
h) utrzymanie stołówek szkolnych	899.906,93 zł
w tym:	
- wynagrodzenia i pochodne	536.644,50 zł
i) pozostała działalność (pokrycie działalności komisji maturalnych oraz komisji kwalifikacyjnych związanych z awansem zawodowym nauczycieli)	3.333,00 zł
Na inwestycje i remonty w oświacie w 2009 roku wydano 4.360.180,80 zł. W ramach tych środków wykonano m.in.: następujące roboty:	
a) szkoły podstawowe	
* Albigowa – budowa sali gimnastycznej	2.563.439,61 zł
- remont malej sali gimnastycznej	73.837,86 zł
* Cierpisz – malowanie sal lekcyjnych	3.599,00 zł
* Głuchów – remont pomieszczeń suteryn, wymiana drzwi wejściowych	99.143,13 zł
* Handzlówka – modernizacja kotłów gazowych	17.700,00 zł
- remonty podłóg, rynien i schodów zewnętrznych	17.858,73 zł
* Kosina – termomodernizacja budynku	42.858,05 zł
- remont parkietów, malowanie ścian, roboty remontowe zewnętrzne	41.756,57 zł
* Kraczkowa – wymiana stolarki okiennej, remont schodów wykonanie podjazdu dla niepełnosprawnych, remont ogrodzenia	263.850,64 zł
* Rogóźno – wykonanie ogrodzenia	14.262,04 zł
- remont schodów zewnętrznych, wymiana oświetlenia sali gimnastycznej	10.997,27 zł
* Sonina – wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, remont pomieszczeń szkolnych	82.924,41 zł
* Wysoka	
- remont podłóg, drzwi, remont kotłów c.o.	53.792,41 zł
b) gimnazja	
* Albigowa – remont obróbek blacharskich	2.000,00 zł
* Kosina – termomodernizacja budynku	261.326,85 zł
* Wysoka – termomodernizacja budynku	58.832,08 zł
- remont instalacji elektrycznej remont stropodachu i kominów, wymiana drzwi w kuchni, remont schodów zewnętrznych, wykonanie ogrodzenia od strony basenu	116.021,75 zł
c) przedszkola	
* Albigowa – wykonanie płytki odbojowej, remont schodów, malowanie pomieszczeń, remont oświetlenia	23.772,30 zł
* Głuchów – remont schodów zewnętrznych	4.000,00 zł
* Handzlówka – malowanie pomieszczeń	3.562,40 zł
* Kosina – docieplanie strychów, remont ogrodzenia	13.968,34 zł
* Sonina – budowa przedszkola	557.025,14 zł
* Wysoka – remont pomieszczeń na potrzeby dodatkowego oddziału	29.864,12 zł
Planowane wydatki na oświatę zostały wykorzystane w 95,2%.	

Nie wykorzystano kwoty 1.225.842,13 zł w związku niższymi wydatkami na budowę przedszkola w Soninie (plan 1.100.000,00 zł, wykonanie 557.025,14 zł), utrzymaniem środków na budowę sali gimnastycznej w Albigowej – 400.000 zł, rezerwacją środków na wypłatę wyrównań wynagrodzeń nauczycielom (wyrównanie wypłacono w styczniu 2010 z budżetu na 2010 rok).

13. Ochrona zdrowia	147.409,57 zł
Wydatki w tym dziale wynikają z Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Szczegółowe sprawozdanie z wykorzystania środków na przeciwdziałanie alkoholizmowi komisja złożyła Radzie Gminy w odrębnym sprawozdaniu. W dziale tym została niewykorzystana kwota 7.765,43 zł.	
14. Pomoc społeczna	7.310.831,21 zł
z tego:	
a) domy pomocy społecznej – opłaty za podopiecznych	154.578,64 zł
b) wypłata świadczeń rodzinnych i zaliczek alimentacyjnych	5.563.803,00 zł
c) opłacenie składek zdrowotnych za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej oraz świadczenia rodzinne	9.347,00 zł
d) wypłata zasiłków i pomocy w naturze	325.420,60 zł
e) wypłata dodatków mieszkaniowych	8.044,38 zł
f) utrzymanie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej	689.927,72 zł
w tym:	
- wynagrodzenia i pochodne	554.213,31 zł
- wydatki majątkowe	4.170,00 zł
g) opłaty za świadczenie usług opiekuńczych	180.240,07 zł
h) pozostała działalność – sfinansowanie posiłków potrzebującym	379.469,80 zł
Środki zarezerwowane w tym dziale zostały wykorzystane w 98,8%.	
15. Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej	481.321,15 zł
Wydatki w tym dziale zostały realizowane w ramach otrzymanej dotacji rozwojowej z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na organizację kursów i szkoleń dla mieszkańców gminy w ramach programu aktywizacji bezrobotnych.	
W dziale tym zostały zwrócone środki w wysokości 135.720,85 zł w związku z ograniczeniem zakresu rzeczowego i czasowego realizowanego programu.	
16. Edukacyjna opieka wychowawcza	638.921,18 zł
z tego:	
a) funkcjonowanie świetlic szkolnych	271.967,89 zł
w tym:	
- wynagrodzenia i pochodne	241.236,13 zł
b) wypłaty stypendiów dla uczniów	212.560,59 zł
- stypendia socjalne (684 stypendia)	136.622,00 zł
- zasiłki szkolne (8 stypendiów)	2.560,00 zł
- stypendia naukowe (452 uczniów)	48.443,00 zł
- dofinansowanie zakupu podręczników (129 uczniów)	24.935,59 zł
c) pozostała działalność – sfinansowanie dodatkowych zajęć pozaszkolnych w szkole w Soninie w ramach programu sfinansowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy ze środków dotacji rozwojowej	146.393,16 zł
W dziale tym pozostały niewykorzystane środki w kwocie 72.491,82 zł, w tym na program zajęć pozaszkolnych 53.997,84 zł (będzie on kontynuowany w 2010 roku).	
17. Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	3.204.553,57 zł
z tego:	
a) zadania związane z budową wodociągów i kanalizacji	2.578.570,48 zł
w tym m.in.:	
- przebudowa stacji uzdatniania wody	

w Głuchowie	2.156.587,73 zł
- budowa wodociągu Głuchów - Linia	36.236,39 zł
- uzbrojenie terenu osiedla w Soninie	49.950,25 zł
- uzbrojenie terenu Albigowa-Osiedle	30.821,03 zł
- projekt kanalizacji deszczowej w Soninie	8.700,00 zł
- budowa sieci wodociągowej w Handzlówce	92.617,97 zł
- uzbrojenie terenu gminy w sieci wodociągowo kanalizacyjne (zwrot wydatków indywidualnym inwestorom)	33.879,80 zł
- budowa wodociągu w Cierpiszu	160.908,21 zł

Niskie wykonanie wydatków w tym rozdziale w stosunku do planu – 39,5% wynika z faktu nie zrealizowania wszystkich planowanych zadań inwestycyjnych m.in.:

- budowa kanalizacji w Handzlówce – planowana kwota	2.650.000,00 zł
---	-----------------

zadanie będzie realizowane w latach 2010-2011 przy dofinansowaniu środków unijnych. Nie rozpoczęto jego realizacji w 2009 roku

w związku z przedłużeniem się procedur w sprawie dofinansowania unijnego- umowa na dofinansowanie zadania została podpisana w grudniu i dopiero ogłoszono przetarg na wybór wykonawcy.

- projekt remontu stacji uzdatniania wody w Kraczkowej – zadanie przeszło do realizacji na 2010 rok – planowana kwota 60.000,00 zł.

Znaczny wpływ na niższe wykonanie wydatków miały również niższe koszty realizacji innych zadań od planowanych w związku z niższymi kosztami wynikającymi po przetargach jak np. modernizacja stacji uzdatniania wody w Głuchowie (planowana kwota 3.285.831,00 zł.

b) oczyszczanie miast i wsi 45.627,22 zł

W rozdziale tym pozostała niewykorzystana kwota 32.372,78 zł, w tym 30.000,00 zł na likwidację dzikich wysypisk, które w 2009 r. nie były zrealizowane.

c) odpłatność za pobyt w schronisku bezpańskich zwierząt z terenu gminy 12.019,54 zł

d) oświetlenie dróg 466.269,09 zł

z tego:

- pokrycie kosztów oświetlenia i konserwacji 298.468,19 zł (wydatki na ten cel wzrosły w stosunku do 2008 o 32%)

- wydatki inwestycyjne na budowę nowych oświetleń 167.800,90 zł

w tym:

* budowa oświetlenia w Głuchowie 45.914,62 zł

* budowa oświetlenia w Albigowej 71.262,38 zł

* budowa oświetlenia w Soninie 24.149,90 zł

* projekt oświetlenia w Kosinie 26.474,00 zł

Na inwestycjach związanych z oświetleniem dróg pozostała niewykorzystana kwota 5.199,10 zł

e) dotacja przedmiotowa dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Soninie – dopłata do ceny ścieków 100.000,00 zł

g) pozostała działalność – wywóz padłych zwierząt z terenu gminy 2.067,24 zł

18. Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego 1.624.435,08 zł

w tym:

- dotacja dla Centrum Kultury Gminy Łańcut 1.610.000,00 zł

- ochrona zabytków (remont kapliczek przydrożnych) 5.650,00 zł

- zakup nagród w imprezach i konkursach promujących miejscową kulturę 8.785,08 zł

Wydatki w tym dziale zostały zrealizowane w 99,9%.

18. Kultura fizyczna i sport 303.958,31 zł

z tego:

a) bieżące utrzymanie i drobne remonty w obiektach sportowych 49.499,77 zł

W dziale tym nie wykorzystano kwoty 50.500,23 zł w tym 50.000,00 zł planowanych na urządzenie kąpieliska w Głuchowie – zadanie będzie realizowane w 2010 roku.

b) dotacja dla klubów sportowych 243.000,00 zł

d) organizacja imprez masowych z zakresu sportu 11.458,54 zł

Realizację wydatków w zestawieniu do działu i rozdziału przedstawia załącznik Nr 2 do sprawozdania.

Realizację dochodów i wydatków związanych z realizacją zadań zleconych przedstawia załącznik Nr 3 do sprawozdania.

Realizując dochody i wydatki zaplanowane na 2009 r. Gmina Łańcut uzyskała ujemny wynik finansowy 2.670.747,63 zł. W wyniku niezaangażowania w realizację wydatków na 2009 roku całej nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych oraz pozostających wolnych środków z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek na koniec roku pozostała nadwyżka w wysokości 4.656.815,80 zł.

Gmina Łańcut na dzień 31 grudnia 2009 r. posiadała nieściągnięte należności na kwotę 1.298.033,35 zł, w tym:

- z tytułu dzierżawy i wieczystego

użytkowania 1.820,15 zł

- z tytułu zaległości w zapłacie czynszu 8.121,85 zł

- zaległości za ogrzewanie 5.557,37 zł

- odsetki od w/w zaległości 1.159,15 zł

- należności podatkowe 961.870,56 zł

w tym m.in.:

* podatek z tytułu karty podatkowej 32.737,79 zł

* podatek od nieruchomości od osób

prawnych 22.456,10 zł

* podatek od nieruchomości od osób fizycznych 474.621,11 zł

* podatek rolny od osób fizycznych 155.419,31 zł

* podatek od środków transportowych od osób

fizycznych 108.261,21 zł

* odsetki od zaległości podatkowych na koniec

2009 r. 166.829,80 zł

- należności od dłużników alimentacyjnych 319.504,27 zł

Zobowiązania bieżące Gminy Łańcut na dzień 31 grudnia 2009 r.

wynoszą 1.916.722,10 zł, z tego:

- zobowiązania bieżące wobec dostawców

(faktury grudniowe do zapłaty w styczniu) 10.614,11 zł

- zobowiązania bieżące z tytułu wynagrodzeń

(„trzynastka” oraz wyrównanie wynagrodzeń

do średnich w oświacie) 1.906.107,99 zł

w tym:

* w urzędzie gminy 178.874,56 zł

* w oświacie 1.681.774,47 zł

* w pomocy społecznej 45.458,96 zł

Ponadto na koniec 2009 roku Gmina Łańcut posiadała zobowiązania długoterminowe z tytułu zaciągniętych kredytów i pożyczek na kwotę 4.162.137,52 zł w tym:

- pożyczka zaciągnięta w WFOŚiGW na kanalizację Handzlówki 441.888,00 zł

- kredyt na termomodernizację szkoły w Kosinie 125.390,52 zł

- kredyt na termomodernizację szkoły w Wysokiej 194.859,00 zł

- kredyt zaciągnięty w 2009 r. na pokrycie deficytu 3.400.000,00 zł

(w tym Albigowa – 2.050.000,00 zł, Kraczkowa 1.350.000,00 zł)

Gmina Łańcut na dzień 31 grudnia 2009 r. posiadała wykupione akcje na kwotę 14.000 zł,

w tym: - Agencja Rozwoju Regionalnego – 2 akcje 2.000,00 zł

- Spółka Akcyjna „Municipium” - 10 akcji 1.000,00 zł

- Małopolska Giełda Rolno-Towarowa w Rzeszowie – 100 akcji 11.000,00 zł

c.d. na str. 10

Budżet Gminy Łañcut za 2009 r.

c.d. ze str. 9

Poza wydatkami z budżetu Gminy były realizowane również wydatki przez gospodarkę pozabudżetową:

- Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut z/s w Soninie
- Gminny Fundusz Ochrony Środowiska

Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut

Plan	Wykonanie
Przychody	
2.716.500,00	2.630.016,19
w tym m. in.: -opłaty za wodę i ścieki	
2.558.500,00	2.429.057,83
- dotacja z Gminy Łañcut	
100.000,00	93.457,94
- wydawanie warunków technicznych do przyłączy wodno-kanalizacyjnych	
58.000,00	68.141,69
- pokrycie amortyzacji	
---	---
- odsetki od nieterminowych wpłat	
---	9.512,76
Koszty	
2.652.034,00	2.573.951,80
w tym m. in.: - wynagrodzenia i pochodne	
696.100,00	630.299,20
- wydatki inwestycyjne	
121.000,00	110.428,65
- amortyzacja	
---	25.677,03

Należności ZGK na dzień 31 grudnia 2009 r. wynoszą 180.610,90 zł (w tym z tytułu dostaw wody i odprowadzania ścieków 98.727,67 zł).

Zakład Gospodarki Komunalnej na koniec 2009 r. posiadał zobowiązania bieżące w wysokości 197.476,31 zł.

Gminny Fundusz Ochrony Środowiska

Plan	Wykonanie
Przychody	
29.000,00	24.219,07
Koszty	
41.096,00	23.812,03
Środki wydatkowane m.in. na: - odbiór eternitu	20.489,95 zł
- opracowanie programu ochrony środowiska	2.225,00 zł
- badanie próbek gleby	996,40 zł
- zakup nagród w konkursach ekologicznych	529,70 zł
- sfinansowanie akcji sprzątania świata	
- odbiór odpadów	521,17 zł

Na koniec roku na rachunku GFOŚiGW pozostało 15.503,24 zł.

Łañcut, marzec 2010 rok.

Uzupełnienie informacji zamieszczonej w poprzednim numerze "GŁ" (s. 4-5) – o wydatki na kulturę (CKGŁ – OK i Biblioteki) i sumy wydatków w poszczególnych miejscowościach:

Albigowa - 332900 zł/994500 zł; Cierpisz - 77500 zł/285200 zł; Głuchów - 164800 zł/583900 zł; Handzlówka - 84000 zł/520700 zł; Kosina - 207600 zł/1214200 zł; Kraczkowa - 209300 zł/1192300 zł; Rogóźno - 74100 zł/ 390100 zł; Sonina 164800 zł/1025600 zł; Wysoka 332900 zł/898100 zł

Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut z/s w Soninie

Nowe taryfy opłat za wodę i kanalizację

Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut z/s w Soninie jest zakładem budżetowym utworzonym dnia 1 stycznia 1996 r. na podstawie uchwały Nr XIX/91/95 Rady Gminy z dnia 12.12.1995 r. Utworzony został w celu zarządzania i prawidłowej eksploatacji wodociągów, kanalizacji oraz zaspokajania mieszkańców w sferze zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków do Oczyszczalni Ścieków w Woli Dalszej. Zakładem kieruje kierownik przy pomocy głównego księgowego, kasjera, brygadzysty oraz monterów – konserwatorów sieci wod. – kan. Na dzień 31 grudnia 2009 r. w zakładzie zatrudnionych było 20 osób.

Źródłami przychodów zakładu są wpłaty za pobór wody i zrzut ścieków sanitarnych; rozchodami natomiast są wydatki poniesione na bieżące utrzymanie zakładu oraz remonty sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.

W stosunku do zakładu w 2009 roku Rada Gminy podjęła uchwałę dotyczącą uchwalenia taryf oraz uchwałę budżetową uchwalającą plan finansowy zakładu.

Gospodarka wodna.

Na terenie naszej gminy woda jest produkowana i dostarczana z pięciu ujęć wody tj. Albigowa, Głuchów, Handzlówka, Kosina i Kraczkowa. Ujęcia te posiadają łącznie 15 studni głębinowych. Łącznie zakład utrzy-

muje 191 km czynnej sieci rozdzielczej i 129 km długości przyłączy wodociągowych. Na dzień 31.12.2009 r. było 4.937 szt. podłączeń do budynków mieszkalnych.

W roku 2009 wyprodukowano 734.000 m³ wody, z czego do odbiorców dostarczono 550.000 m³; różnica w ilości 184.000 m³ to woda pobrana na własne cele technologiczne m.in. do płukania urządzeń, filtrów, sieci wodociągowej oraz straty z tytułu awarii.

Przychody z tytułu dostarczonej wody wyniosły w 2009 roku 1.130.564,61 zł (netto).

Przychody z tytułu opłaty stałej wyniosły 57.811,00 zł (netto).

Gospodarka ściekowa.

Zakład Gospodarki Komunalnej nie posiada swojej oczyszczalni ścieków. Ścieki sanitarne z terenu gminy odprowadzane są do Oczyszczalni Ścieków w Woli Dalszej.

Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut z/s w Soninie prowadzi utrzymanie i eksploatację 49 szt. głównych przepompowni ścieków. Łączna długość utrzymywanej sieci kanalizacyjnej na dzień 31.12.2009 r. wyniosła 318 km czynnej sieci sanitarnej, natomiast podłączeń do sieci kanalizacyjnej budynków mieszkalnych i zbiorowego zamieszkania na ostatni dzień grudnia 2009 r. było 73 km długości, czyli to 4.615 szt. podłączeń.

W 2009 roku uchwałą Rady Gminy Nr XXVI/248/09 z dnia 6 marca 2009 r. została przyznana dla zakładu dotacja przedmiotowa w kwocie 93.457,94 (netto) jako dopłata do 1 m³ ścieków.

Zakład podczas realizacji odbioru od mieszkańców i przekazania pobranych ścieków sanitarnych na Oczyszczalnię Ścieków otrzymał przychód wysokości 1.298.193,22 zł (netto).

Należności z tytułu sprzedaży wody i zrzutu ścieków sanitarnych na dzień 31.12.2009 r. wyniosły bez odsetek 98.727,67 zł (netto). W celu ściągnięcia należności w ubiegłym roku wystawiono 250 upomnień oraz wystawiono dwa tytuły wykonawcze do komornika.

Ponadto praca Zakładu Gospodarki Komunalnej w 2009 r. przedstawiała się następująco: wydano 56 umów dotyczących zapewnienia podłączenia projektowanej inwestycji do sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej, 150 warunków technicznych, dokonano 77 odbiorów przyłączy wodociągowych i 78 odbiorów przyłączy kanalizacyjnych, wymieniono 381 szt. wodomierzy, zaksięgowano 892 pozycje księgowych, w tym 6.761 dekretów, wystawiono 27.006 faktur za dostawę wody i zrzut ścieków sanitarnych, wydano 41 zaświadczeń potwierdzających odbiór i zawarcie umowy przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego.

Stan zadłużenia odbiorców na dzień 31.12.2009 r. wynosił 98.727,67 zł.

W 2009 r. Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Łañcut z/s w Soninie poniósł

20 czerwca – wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Wyborcy z terenu Gminy Łańcut swój głos będą mogli oddać w 11 lokalach wyborczych

Głuchów	– obwód nr 1	- Dom Kultury
Kosina	– obwód nr 2 i nr 11-	Dom Kultury
Rogóźno	– obwód nr 3	- Zespół Szkół
Sonina	– obwód nr 4	- Zespół Szkół
Wysoka	– obwód nr 5	- Dom Kultury
Albigowa	– obwód nr 6	- Zespół Szkół
Handzlówka	– obwód nr 7	- Szkoła Podst.
Cierpisz	– obwód nr 8	- Zespół Szkół
Kraczkowa	– obwód nr 9 i nr 12	- Dom Strażaka

Lokale wyborcze otwarte będą w dniu 20 czerwca 2010 w godzinach od 6.00 do 20.00

W wyborach prezydenckich została wprowadzona możliwość głosowania za pośrednictwem pełnomocnika. Ta regulacja skierowana jest głównie do osób, które posiadają prawo wyborcze, jednak ze względu na swój stan zdrowia, wiek, niepełnosprawność osobiście nie będą mogły głosować. Pełnomocnikiem może być np. bliski członek rodziny (dziecko, wnuk, małżonek, rodzic) i musi być wpisany do rejestru wyborców w tej samej gminie co udzielający pełnomocnictwa lub posiadała zaświadczenie o prawie do głosowania. Pełnomocnictwa do głosowania udziela przed wójtem lub upoważnionym przez niego pracownikiem na wniosek wyborcy wniesiony do wójta gminy, w której wyborca jest wpisany do rejestru wyborców najpóźniej w 10 dniu przed dniem wyborów. Wyborca ma prawo cofnięcia udzielonego pełnomocnictwa do głosowania. Cofnięcie pełnomocnictwa następuje przez złożenie najpóźniej na dwa dni przed dniem wyborów stosownego oświadczenia wójtowi gminy, w której sporządzono akt pełnomocnictwa.

Marek Jucha – Sekretarz Gminy

Kwalifikacja wojskowa

W bieżącym roku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 grudnia 2009 r., w sprawie przeprowadzenia kwalifikacji wojskowej, od 8 do 12 marca 2010 r., na terenie Gminy Łańcut została przeprowadzona kwalifikacja wojskowa.

Za przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej zgodnie z podanymi na wstępie przepisami odpowiada Wójt Gminy. Miejscem działania Powiatowej Komisji Lekarskiej był budynek I Liceum Ogólnokształcącego w Łańcutie ul. Mickiewicza 3.

Do kwalifikacji wojskowej zobowiązani byli stawić się mężczyźni urodzeni w 1991 r., oraz urodzeni w latach 1986-1990, którzy dotychczas nie stawili się do kwalifikacji.

W czasie kwalifikacji została założona ewidencja wojskowa i mężczyźni stający po raz pierwszy do kwalifikacji otrzymali wojskowy dokument – książeczkę wojskową.

Przed Powiatową Komisją Lekarską z terenu gminy stanęło 189 mężczyzn rocznika podstawowego.

Po przeprowadzeniu badań lekarskich Powiatowa Komisja Lekarska przyznała następujące kategorie zdrowie: kategoria A – 166 osoby, kategoria B – 1 osoba, kategoria D – 17 osób, kategoria E – 5 osób. Jedna osoba została nie orzeczona ze względu na długotrwały pobyt za granicą.

Oprócz mężczyzn do kwalifikacji zostały wezwane kobiety urodzone w latach 1986-1991, które w roku szkolnym lub akademickim 2009/2010 kończą naukę w szkołach medycznych, weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych. Termin kwalifikacji wojskowej został ogłoszony na dzień 01.04.2010 r. Na terenie gminy dotyczyła 9 kobiet (do kwalifikacji zgłosiły się wszystkie).

Nie było przypadków nie stawienia się mężczyzną przed komisją lekarską bez uzasadnionej przyczyny. Zauważyć należy, że mężczyźni podlegający kwalifikacji wojskowej w dużym stopniu zainteresowani byli zawodową służbą wojskową.

Opr. S.Zuba

Nowe opłaty za przedszkola

koszty w łącznej wysokości 2.544.257,73 zł, na które to składają się m.in. wynagrodzenia pracowników, składki ZUS w części finansowanej przez pracodawcę, umowy zlecenia, odpis na ZFŚS, okresowe badania BHP – w wysokości 661.401,55 zł; zakup wyposażenia, środków trwałych, materiałów na awarie wodociągowe i kanalizacyjne 298.612,20 zł; zakup energii elektrycznej 399.582,91 zł; koszty remontów pomp 61.118,28 zł; zakup usług pozostałych 1.065.301,73 zł (w tym obciążenie z Oczyszczalni Ścieków w Woli Dalszej z tytułu odprowadzanych ścieków sanitarnych w wysokości 930.741,25 zł); oraz koszty z tytułu różnych opłat i składek (tj. opłaty z tytułu poboru wód podziemnych odprowadzane do Urzędu Marszałkowskiego) w wysokości 58.241,06 zł.

W związku ze wzrostem od bieżącego roku opłat za energię elektryczną, paliwa, cen materiałów używanych do usuwania awarii sieci oraz zwiększeniem opłaty za zrzut ścieków sanitarnych przez Oczyszczalnię Ścieków w Łańcutie nastąpiła konieczność podwyższenia opłat za usługi związane z dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków.

Nowe taryfy obowiązują od 1 maja br. i przedstawiają się następująco:

Dostawa wody 2,13 zł/m³ + 7% podatku od towarów i usług VAT

Zrzut ścieków sanitarnych 2,68 zł/m³ + 7% podatku od towarów i usług VAT

Opłata stała 1,00 zł/m³ + 7% podatku od towarów i usług VAT

Opr. Franciszek Nycz – Kierownik ZGK

9 marca 2010 r. Rada Gminy Łańcut podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłat za świadczenia przedszkoli publicznych dla których organem prowadzącym jest Gmina Łańcut. Poprzednia uchwała w tej sprawie była podjęta 1 grudnia 2004 r. Od 1 stycznia 2005, za pobyt dziecka w przedszkolach ponad podstawę programową, obowiązują niezmiennie następujące stawki: 90,00 zł – za jedno dziecko; 67,50 zł za drugie dziecko w przedszkolu; 45,00 zł za trzecie i każde kolejne dziecko uczęszczające z danej rodziny jednocześnie do przedszkola. Rozporządzenie z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17) określa, że usługi świadczone przez przedszkola w wymiarze 5 godzin dziennie, są realizowane bezpłatnie. Za usługi świadczone ponad pięć godzin organ prowadzący zobowiązany jest określić zasady i wysokość opłat.

Obecnie obowiązująca uchwała funkcjonuje od pięciu lat i wysokość opłat nie była przez ten czas zmieniana. Wówczas opłata stała stanowiła 10,60% minimalnego wynagrodzenia, dziś stanowi 6,83%. Z uwagi na inflację, a także na znaczny wzrost kosztów utrzymania przedszkoli (samorządy utrzymują je z dochodów własnych) Rada Gminy Łańcut postanowiła zmienić obowiązujące stawki.

Od dnia 01 września 2010 r., tj. od nowego roku szkolnego obowiązywać będą nowe stawki opłat za pobyt dziecka w przedszkolu: **120,00 zł – za jedno dziecko; 90,00 zł za drugie dziecko w przedszkolu; 60,00 zł za trzecie i każde kolejne dziecko uczęszczające z danej rodziny jednocześnie do przedszkola.** Opłaty powyższe, w przeciwieństwie do opłat za wyżywienie, pobierane są w całości niezależnie od ilości dni w miesiącu, w których dziecko uczęszczało do przedszkola. Wyjątek stanowią okresy przerw w funkcjonowaniu przedszkola, ustalone przez organ prowadzący na wniosek dyrektora przedszkola. Jeżeli przerwa w funkcjonowaniu przedszkola trwa niepełny miesiąc, opłata pomniejszana będzie proporcjonalnie. Będzie to zazwyczaj przerwa wakacyjna. Warto przypomnieć, że przedszkola są placówkami nieferijnymi, tzn. nie obowiązują w nich okresy ferii zimowych i letnich takie same jak w szkołach podstawowych czy gimnazjach. Dla każdego przedszkola przerwy wakacyjne ustalane są odrębnie i w różnym czasie.

Od roku 2009 na wniosek rodziców dziecko sześciolatnie może rozpocząć naukę w klasie pierwszej szkoły podstawowej (w szkołach podstawowych nie ma opłat stałych). Od 1 września 2012 roku będzie to już obowiązek obligatoryjny.

Opr. T. Pasieczny (ZAFOSIP)



Targi rolne AGROTECH w Kielcach

W dniach 12–14 marca 2010 r. w Kielcach odbyły się XVI Targi Techniki Rolniczej AGROTECH oraz jubileuszowe X Targi Przemysłu Drzewnego LAS-EXPO. Powiatowy Zespół Doradców Rolnych w Łąncucie Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, zorganizował wyjazdy na targi, z których skorzystało ponad 90 rolników z powiatu łańcuckiego. Zainteresowanie wystawami było bardzo duże. Część eksponatów znajduje się w halach,



ale także znaczna część umieszczona była na zewnątrz. Mimo niekorzystnej pogody, zwiedzający nie pomijali tej części targów, co świadczy o atrakcyjności eksponowanych sprzętów, wyposażenia, części mechanizmów oraz sadzonek i nasion. Targi cieszą się wielkim uznaniem i z każdym rokiem przybywa wystawców i eksponatów (ponad 500 wystawców z 17 państw), rośnie także liczba zwiedzających.

12 marca w trakcie targów zorganizowano polsko-holenderską konferencję z udziałem ministra rolnictwa RP Marka Siwickiego, na temat wykorzystania biomasy rolniczej do celów energetycznych. Jest to temat bardzo popularny i przyszłościowy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska eksponujące urządzenia grzewcze w gospodarstwach domowych z wykorzystaniem energii odnawialnej.

Jan Brożbar - ZD Łącut, fot. archiwum



**Agencja
Rynku
Rolnego**

PRZEDSIĘBIORCO ROZLICZ SIĘ!

Wszystkie firmy z sektora rolno-spożywczego (jak młyny, ubojnie itp.) mają obowiązek płacić na tzw. fundusze promocji. Ma to związek z wejściem w życie w dniu 1 lipca 2009 r. ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o funduszach promocji produktów rolnospożywczych z mocy której powołanych zostało 9 odrębnych funduszy promocji: Fundusz Promocji Mleka (zastępuje dotychczas istniejący Fundusz Promocji Mleczarstwa), Fundusz Promocji Mięsa Wieprzowego, Fundusz Promocji Mięsa Wołowego, Fundusz Promocji Mięsa Końskiego, Fundusz Promocji Mięsa Owczego, Fundusz Promocji Ziarń Zbóż i Przetworów Zbożowych, Fundusz Promocji Owoców i Warzyw, Fundusz Promocji Mięsa Drobiowego, Fundusz Promocji Ryb

Fundusze promocji tworzone są w celu wspierania marketingu rolnego, wzrostu spożycia oraz promocji produktów rolnospożywczych. Cele te będą realizowane w szczególności poprzez prowadzenie kampanii informacyjnych i promocyjnych, w tym m.in. współfinansowanych ze środków UE, RP i Funduszy Promocji. Środki Funduszy Promocji są w szczególności przeznaczone

na sfinansowanie tzw. wkładu własnego organizacji branżowych w realizację kampanii promocyjnych i informacyjnych prowadzonych w ramach administrowanego przez ARR mechanizmu „Wsparcie działań promocyjnych i informacyjnych”, dzięki czemu będzie możliwe znaczące zwielokrotnienie efektu działań promocyjnych. Środki te pomogą również reagować na wszelkie zmiany sytuacji rynkowej w danej branży.

Środkami Funduszy Promocji zarządzają wyłącznie przedstawiciele organizacji branżowych reprezentujących producentów rolnych, przetwórców działających w danym sektorze oraz Izby Rolniczych, którzy tworzyć będą odrębne dla każdego funduszu Komisje Zarządzające decydujące o przeznaczeniu dostępnych środków. Rola administracji w tym zakresie ogranicza się wyłącznie do zapewnienia administracyjnej obsługi wypłaty środków.

Poszczególne fundusze promocji zasilane będą z wpłat, które będą naliczane, pobierane i przekazywane na rachunki bankowe funduszy promocji przez przedsiębiorców funkcjonujących w danym sektorze produkcji tj. w przypadku: Przedsiębiorcy, za wyjątkiem podmiotów skupujących mle-

ko, zobligowani są do dokonywania wpłat na rzecz danego funduszu w okresach kwartalnych nie później niż do 25 dnia miesiąca następującego po zakończeniu kwartału. Wysokość zobowiązania wykazują w deklaracjach składanych Prezesowi Agencji Rynku Rolnego za pośrednictwem Dyrektorów Oddziałów Terenowych właściwych miejscowo dla siedziby przedsiębiorcy.

Przypominamy, że należności przypadające na rzecz danego Funduszu podlegają egzekucji w postępowaniu egzekucyjnym w administracji wraz z należnymi odsetkami.

W naszym regionie jest ponad 500 takich firm, ale z funduszami rozliczyła się w ubiegłym roku tylko co trzecia z nich (łącznie wpłaciły w ostatnim okresie rozliczeniowym około 100 tys. zł). Dla porównania w całej Polsce rozliczyło się około 5000 takich przedsiębiorstw na kwotę około 9 mln zł.

Szczegółowe informacje o funduszach promocji jak również druk deklaracji wpłat na fundusze są dostępne na stronie Agencji www.arr.gov.pl. Bliższych informacji można uzyskać w Oddziale Terenowym ARR w Rzeszowie ul. Piłsudskiego 32, tel. 17 864-20-27 lub 864-20-28.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Podkarpacki Oddział Regionalny



KOMUNIKAT

Ponad miliard złotych mogą przeznaczyć banki w II kwartale br. na kredyty inwestycyjne z dopłatą ARiMR do spłaty ich oprocentowania

Banki współpracujące z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa mogą udzielić w II kwartale 2010 r. rolnikom i przetwórstwu preferencyjnie oprocentowanych kredytów inwestycyjnych na sumę blisko 1, 07 mld zł. Agencja 30 marca określiła bankom limity akcji kredytowej oraz limity dopłat na II kwartał br. Dopłaty z ARiMR pozwalają obniżyć do 2% w skali roku oprocentowanie takich kredytów.

Limity otrzymało 7 central banków:

1. Bank Polskiej Spółdzielczości S.A.,
2. Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A.,
3. Mazowiecki Bank Regionalny S.A.,
4. Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.,
5. Bank Zachodni WBK S.A.,
6. ING Bank Śląski S.A.,
7. Pekao S.A.

Preferencyjnie oprocentowane kredyty inwestycyjne mogą być udzielane w ramach następujących linii kredytowych: na zakup gruntów rolnych (nKZ), młody rolnik (nMR), linie branżowe (nBR), na zakup użytków przeznaczonych na utworzenie lub powiększenie gospodarstwa rodzinnego (nGR), na inwestycje w zakresie nowych technologii produkcji (nNT), podstawowa (nIP), dla grup producentów rolnych (nGP), osadnictwo rolnicze na Gruntach Skarbu Państwa (nOR). Określone to zostało w Rozporządzeniu Rady Ministrów z 22 stycznia 2009 r. w sprawie szczegółowych kierunków działa-

nia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121 z późn. zm.) oraz zakresem rzeczowym zadań do realizacji w 2010 roku.

Maksymalna wysokość udzielonego kredytu z dopłatą ARiMR, która pokrywa do ¾ oprocentowania, nie może przekroczyć: 80% nakładów i 4 mln zł na inwestycje w gospodarstwach rolnych; 70% nakładów i 8 mln zł na inwestycje w działach specjalnych produkcji rolnej; 70% nakładów i 16 mln zł na inwestycje w przetwórstwie produktów rolnych.

Rolnicy inwestujący w rozwój gospodarstwa rodzinnego mogą pokryć kredytem 90% nakładów, a zakładający gospodarstwa na warunkach osadnictwa rolniczego nawet 95%.

Maksymalny okres spłaty takich kredytów wynosi, w zależności od linii kredytowej, od 8 do 20 lat.

Decyzję o przyznaniu kredytu i jego wysokości podejmuje bank, które udzieli kredytów z własnych środków. Rolnik składający w banku wniosek o kredyt wraz z planem przedsięwzięcia, które ma być finansowane, może wystąpić także o karencję w spłacie kredytu. W zależności od linii kredytowej bank może przyznać taką karencję na okres do trzech lat.

Harmonogram naborów wniosków w 2010 roku o udzielenie wsparcia z PROW 2007-2013

II kwartał 2010 roku – nabór wniosków w ramach działań:

- III kwartał 2010 roku – nabór wniosków w ramach działań:
- Ułatwianie startu młodym rolnikom
- Renty strukturalne

III/IV kwartał 2010 roku – nabór wniosków w ramach działań:

- Modernizacja gospodarstw rolnych
- Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej
- Poprawa i rozwój infrastruktury rolnictwa i leśnictwa

Wrzesień 2010 roku – nabór wniosków w ramach działania:

- Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej

Tak zwane „Lokalne grupy działania” będą mogły składać wnioski w trzecim kwartale tego roku a chętni do udziału w „Szkoleniach zawodowych dla zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie”: w drugim lub trzecim kwartale 2010 roku. Z kolei nabór wniosków na działanie: „Odnowa i rozwój wsi” – odbywać się będzie zgodnie z decyzjami poszczególnych samorządów i jak się przewiduje ruszy w drugim kwartale 2010 roku.



W Łańcucie obradowała Rada Powiatowa Izby

15 marca 2010 r. w Starostwie Powiatowym w Łańcucie odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Powiatowej Podkarpackiej Izby Rolniczej w Łańcucie. Gospodarzem obrad był przewodniczący Rady, prezes Izby Stanisław Bartman. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście: Józef Rzepka wicestarosta łańcucki, Mariusz Kawa dyrektor ARR Oddział Tere-nowy w Rzeszowie, Zenona Mokrzycka kierownik Zespołu Doradców Rolnych w Łańcucie, Paweł Fuglewicz przedstawiciel Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW w Rzeszowie, Jakub Reizer i Beata Michna pracownicy Biura Powiatowego ARiMR w Łańcucie oraz pracownicy i stażyści Izby z terenu powiatu łańcuckiego.

Głos zabrał Paweł Fuglewicz, który zaprezentował ofertę ubezpieczeniową firmy TUW. Następnie pracownicy Agencji przedstawili najważniejsze zmiany dotyczące

kampanii wnioskowej 2010. Zmiany najpierw omówił Jakub Reizer, a szczegółowe szkolenie dotyczące praktycznego wypełniania wniosków przeprowadziła Beata Michna. Pani Michna prowadząc wykład szczególną uwagę słuchaczy zwróciła na nowe formy pomocy w kampanii 2010 roku.

Po szkoleniu prezes Bartman poinformował, że biuro Rady Powiatowej Izby w Łańcucie jest przygotowane merytorycznie do kampanii obszarowej 2010. Zachęcał aby rolnicy korzystali z pomocy przy wypełnianiu wniosków zarówno doradców, jak też stażystów, którzy wypełniają wnioski w urzędach gmin. Dyrektor Mariusz Kawa przedstawił zmiany dotyczące kwotowania produkcji mleka oraz przypomniał o terminach związanych z zakupem kwalifikowanego materiału siewnego.

Podczas tegorocznej kampanii obszarowej rolnicy mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy pracowników i stażystów Izby przy

wypełnianiu wniosków o płatności obszarowe w siedzibie Rady Powiatowej Izby w Łańcucie mieszczącej się przy ul. Grunwaldzkiej 5. Tam pomoc uzyskają od środy do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00. Natomiast od poniedziałku do wtorku rolnicy mogą się zgłaszać do biura sołtysa w Kraczkowej w godz. od 8.30 do 13.00.

Daniel Franus – Podkarpacka Izba Rolnicza
fot. archiwum



VI Podkarpackie Forum Kobiet Wiejskich

VI Podkarpackie Forum Kobiet Wiejskich zostało zorganizowane 8 marca 2010 r. przez Podkarpacką Izbę Rolniczą, Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Międzynarodowy Dzień Kobiet stał się okazją do refleksji nad transformacją roli i znaczenia kobiet w szeroko rozumianym życiu społecznym. Wszyscy zaproszeni goście w swoich wystąpieniach okolicznościowych składali serdeczne życzenia kobietom i co ciekawe, każdy z nich podkreślał nieco inny aspekt ich działalności.

Stanisław Bartman – prezes Zarządu PIR przede wszystkim obalił stereotyp mówiący o tym, że Dzień Kobiet jest wymysłem propagandy komunistycznej. Przypomnił również genezę tego święta, które jest obchodzone w USA oficjalnie od 1911 r., a w Polsce rozpowszechniło się w okresie PRL-u, w związku z czym może być kojarzone w obiegowej opinii społecznej z tym czasem historycznym. Z kolei Jan Bury – wiceminister Skarbu Państwa wskazał na kreatywność kobiet. zilustrował to przykładami ich inicjatyw dyskutowanych w sejmie. Szczególnie uwypuklił rolę matki jako najlepszego pedagoga, odpowiedzialnego za wychowanie młodego pokolenia w duchu wartości wyższych. Mirosław Karapyta – wojewoda Podkarpacki stwierdził, że jest dumny z tego, że Podkarpacie jest tak mocno reprezentowane przez kobiety, również za pośrednictwem wielu organizacji pożytku publicznego. Nieobecnego Zygmunta Cholewińskiego – marszałka Województwa Podkarpackiego, zastąpił Mariusz Surma, który stwierdził, że kobiety wspierają wiele znaczących inicjatyw w województwie podkarpackim. Józef Wysskiel – dyrektor PODR omówił przemiany zachodzące na wsi podkarpackiej, w której

kobiety oprócz działalności w gospodarstwie realizują się zawodowo poza nim, co owocuje poprawą warunków bytowych rodzin wiejskich. W efekcie zmienia się sposób myślenia o kobietach, szczególnie w aspektach pełnionych przez nich funkcji. Mieczysław Bochenek – prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych określił Koła Gospodyń Wiejskich jako organizacje zrzeszające kobiety, które pracują na rzecz poprawy jakości życia ludzi na wsi. Skierował podziękowania również dla instytucji wspierających działania kobiet. Gratulował kobietom ich osiągnięć, docenił również ich wysiłek i pracę. Natomiast Marek Otczyński – dyrektor ARIMR ceni kobiety najbardziej za pracowitość, oraz postawę ukierunkowaną na poprawę jakości. Potwierdza to liczba składanych przez panie wniosków o przyznanie dotacji unijnych. Wyraził podziw dla nich za to, że po ciężkiej pracy zajmują się swoimi rodzinami, i mają jeszcze siłę, aby angażować się w działalność społeczną na rzecz miejscowości w których żyją. Dr Tadeusz Gardziel – z Uniwersytetu Rzeszowskiego wygłosił referat na temat „Roli kobiet w życiu społecznym na przykładzie państw UE”. Zaprezentowane przez niego dane statystyczne związane z funkcjonowaniem kobiet w poszczególnych krajach wyraźnie pokazały, że to kobiety inicjują zmiany w swoim środowisku. Zatem aktualna jest tendencja do wyrównania stref wpływów kobiet i mężczyzn. Według niego „kobieta jest takim samym mężczyzną jak mężczyzna”, ponieważ transformacje oby-

czajowe umożliwiają kobietom podejmowanie ról męskich, a także dlatego, że w tych rolach sprawdzają się często dużo lepiej. Niezależnie od tego kobiety pozostają niezaścianione w wielu dziedzinach życia. Z całą pewnością polska kobieta może być wzorem dla kobiety europejskiej.

Podczas tego forum pierwszy raz odbyły się wojewódzkie eliminacje do ogólnopolskiego konkursu „Wybór Chłopa Roku 2010”, którego celem jest wybór najlepszego gospodarza w danym roku. Finał odbędzie się w Raclawicach 25 kwietnia br. Panowie startowali w trzech konkurencjach: autoprezentacja, konkurencja siłowa i rzut lotką. W głosowaniu tajnym wzięły udział wszystkie zebrane panie. Oprócz tego panów oceniała Komisja Konkursowa, która po podliczeniu głosów zwycięzcą wojewódzkich eliminacji ogłosiła Marcina Dunaja.

Równie ciekawa była wystawa 25 kronik dokumentujących działalność Kół Gospodyń Wiejskich. Z powiatu łańcuckiego dyplomy za udział w tym wydarzeniu otrzymały koła z Albigowej, Albigowej Honie, Wysokiej, Bud łańcuckich, Markowej, Husowa, Kraczkowej, Krzemienicy, Handzlówki, Kosiny, Smolarzyn i Głuchowa. Janina Kuźniar – przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich podziękowała uprzejmie za kwiaty i życzenia, a także zorganizowanie tego forum w dniu, w którym uświadamiamy sobie, jak ważna jest rola kobiet. Wiele pań, które później zabrały głos dzieliło się doświadczeniami związanymi z działalnością Kół.

Ze wszystkich tych wypowiedzi wynikało bardzo mocne przekonanie, że praca kobiet jest służbą dla rodzin, regionu, a pośrednio również służbą dla Ojczyzny.

Anna Mach



Oszust w rękach Policji

Policja ustaliła tożsamość oszusta, którego portret pamięciowy był publikowany w listopadzie

2009 r. Mężczyzna, który wyłudził od 26 osób ponad 20 tysięcy złotych, przyznał się do winy.

Komenda Powiatowa Policji w Łańcucie opublikowała w listopadzie ur. portret pamięciowy mężczyzny, który wyłudzał pieniądze od osób zainteresowanych tanimi pożyczkami gotówkowymi. Swoją ofertę zamieszczał w Internecie, na różnych portalach finansowych. Posługiwał się kontem bankowym założonym na inną osobę, która za pieniądze „użytych” swej tożsamości. Dzięki temu mężczyźnie sporządzono portret pamięciowy oszusta.

Publikacja wizerunku w mediach spowodowała, że mężczyzna zaprzestał przestępczej działalności. Dla Policji to była dopiero połowa sukcesu. Należało jeszcze ustalić jego tożsamość oraz doprowadzić do wyjaśnienia popełnionych już przestępstw. Dzięki żmudnej pracy wykrywczej, funkcjonariusze ustalili, że oszustem jest 22-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego.

Zarzucono mu, że w okresie od sierpnia do listopada 2009 r. oszukał 26 osób. Pokrzywdzeni, zachęcani internetową ofertą opłacali koszty manipulacyjne na poczet oczekiwanej pożyczki. 22-latek w ten sposób wzbogacił się o ponad 20 tysięcy złotych.

Mężczyzna już złożył wyjaśnienia w łańcuckiej komendzie i przyznał się do winy.

ml. asp. Mariusz Stanio, oficer prasowy – informacyjny KPP Łańcut

Komunikat



Poszukiwany - foto Nowiny24.pl

Komenda Powiatowa Policji w Łańcucie poszukuje 60-letniego Józefa Chorzępy, mieszkańca Medyny Głogowskiej. Józef Chorzępa został skazany za kaziroddstwo przez Sąd Rejonowy w Łańcucie, który wydał za nim list gończy.

Informacje:

Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanego proszone są o pilny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łańcucie, tel. 17 249 03 10 (dyżurny) lub z numerem alarmowym Policji 997

Eliminacje gminne turniejów BRD

Policjanci KPP w Łąncucie brali udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu eliminacji powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Eliminacje Gminy Łącut odbyły się w Albigowej – dla szkół podstawowych i w Kosinie – dla gimnazjów.

13 i 14 kwietnia br. przeprowadzono eliminacje gminne Turniejów Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Zawody odbyły się dzięki zaangażowaniu gospodarzy i opiekunów drużyn przy pomocy policjantów KPP w Łąncucie. W tym roku, ze



Zawody w Albigowej – fot. archiwum



Zwycięcy zawodów w Kosinie – fot. archiwum

względu na wydarzenia w kraju, eliminacje ograniczyły się do testu teoretycznego z zakresu przepisów ruchu drogowego.

Charakterystyczne dla przebiegu obu imprez było tempo, w jakim zawodnicy rozwiązywali testy. Z przewidzianych 40 minut najszybsi wykorzystywali 10. Po podliczeniu zdobytych punktów można było wyłonić zwycięzców. I tak, w kategorii szkół podstawowych eliminacje gminne wygrała drużyna SP

Handzłówka, w składzie: Cieszyński Bartosz, Druk Kamil, Kuśta Łukasz. W kategorii gimnazjów zwyciężyła drużyna z Albigowej, w składzie: Ulman Karol, Cwynar Krystian, Gargała Jakub

Obie te szkoły będą reprezentować gminę Łącut w eliminacjach powiatowych, które odbędą się 27 kwietnia w Białobrzegach i 30 kwietnia w Krzemienicy.

ml. asp. Mariusz Stanio, oficer prasowo – informacyjny KPP Łącut



Już od wielu lat przełom zima-wiosna oraz wczesna wiosna są okresami, w których wyraźnie wzrasta liczba pożarów na łąkach, nieużytkach i terenach chronionych. Spowodowane jest to wypalaniem traw.

Pożary te niszczą rodzimą faunę i florę. Jest to zjawisko niebezpieczne zarówno dla ludzi, jak i środowiska naturalnego. Wysoka temperatura powstająca podczas wypalania powoduje nadmierne nagrzewanie się górnych warstw gleby, z czym wiąże się dezaktywacja biologiczna. Giną liczne drobnoustroje glebowe uczestniczące w procesie rozkładu i mineralizacji materii organicznej. Wiele zwierząt, nie mając możliwości ucieczki pali się żywcem. Giną owady i ich formy przetrwalnikowe, ptaki, ich gniazda i lęgi, żaby, ślimaki, a także mieszkańcy podziemnych nor: krety, nornice oraz inne zwierzęta. Niejednokrotnie pożary te utrudniają, a nawet paraliżują ruch na drogach – co



Wiosenna plaga wypalania traw !!!



wielokrotnie doprowadza do kolizji i wypadków. Zupełnym nieporozumieniem jest przekonanie, że w ten sposób gleba jest lepiej przygotowana do późniejszego plonowania. Jest akurat odwrotnie! Ziemia wyjaławia się, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych będących truciznami tak dla ludzi jak i zwierząt (w tym np. dla pszczoł).

Wypalanie traw często kończy się niekontrolowanym rozprzestrzenianiem ognia, pożary te bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. W konsekwencji może być przyczyną śmierci ludzi oraz wielu strat materialnych, a także osobistych tragedii.

Wypalanie traw jest również zabronione prawnie przez art. 45 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 114 poz. 492 z późn.zm.). Zabrania on wypalania roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczekiwania i trzcin. Naruszenie tego przepisu stanowi wykroczenie przewidziane w art. 59 ustawy o ochronie przyrody, zagrożone karą aresztu lub grzywny. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności wystarczy udowodnienie, że wypalanie pozostałości roślinnych nastąpiło w jednym z powyższych miejsc.

Strażacy systematycznie ostrzegają i wyjaśniają czym jest wypalanie traw.

Opr. kpt. Piotr Glac
– st. specjalista KP PSP Łącut
fot. archiwum

Święty Florian – Patron Strażaków

Święty Florian (Florian von Lorch) – święty Kościoła katolickiego. Urodził się w Enns w 250 r. Jego życie przypadło na okres prześladowań chrześcijan. W młodym wieku został powołany do armii cesarza rzymskiego – Dioklecjana (284-305). W roku 304 ujął się za prześladowanymi legionistami chrześcijańskimi, za co został skazany na karę śmierci. 4 maja 304 r. poniósł śmierć męczeńską w nurtach rzeki Enns (ówcześnie Anizy), na terenie dzisiejszej Austrii.

Ciało Floriana odnalazła wdowa Waleria. Nad jego grobem z czasem wybudowano kościół i klasztor ojców Benedyktynów, a później klasztor Kanoników laterańskich wg. reguły św. Augustyna. W roku 1184 Idzi, biskup Modeny, na prośbę księcia Kazimierza Sprawiedliwego, sprowadził relikwie św. Floriana do Krakowa.

Św. Florian jest opiekunem wykonawców zawodów wiążących się z ogniem – strażaków, hutników.

Kult św. Floriana znacznie się wzmógł w Polsce i Krakowie po roku 1528, kiedy to ogromny pożar strawił Kleparz – dzielnicę Krakowa, a ocalał jedynie kościół św. Floriana.

Odtąd zaczęto czcić św. Floriana w Polsce jako patrona od pożogi ognia i jako opiekuna straży pożarnej. Dlatego jego ołtarze, obrazy i figury można spotkać w kościołach, na bramach miast, na placach, rynkach i w strażnicach. Kraków ocalał od zniszczenia ogniem wojny także w roku 1939 i 1945. Ikona polska przedstawia najczęściej św. Floriana jako rzymskiego oficera z naczyniem z wodą do gaszenia ognia lub wprost gaszącego ogień w czasie pożarów domów, czy też kościołów lub innych obiektów.

Kult św. Floriana był bardzo żywy w całym Kościele i trwa do dzisiaj, choć może nieco w mniejszym stopniu. Święty Florian jest patronem Górnej Austrii, klasztoru i miejscowości St. Florian; miast: Krakowa i Bolonii, archidiecezji wiedeńskiej, katowickiej i diecezji warszawsko-praskiej. Świętego Floriana uważano za patrona chroniącego przed ogniem i powodzią, proszono go o pomoc w czasie suszy i nieurodzajów pól. Dwa polskie miasta, mianowicie Kolno i Narol (dawna nazwa Florianów) mają w swoim herbie św. Floriana. Figurka św. Floriana znajdująca się w wielu przydrożnych kapliczkach ma bronić siedziby ludzkiej przed ogniem i wysoką wodą. Według polskich



wierzeń ludowych deszcz padający w dzień św. Floriana zapowiada dobre plony.

*kpt. Piotr Glac
– st. specjalista KP PSP Łańcut
fot. archiwum*



Biuro projektu: Związek Komunalny „Wisłok”
Związek Komunalny „Wisłok”, 35-234 Rzeszów,
ul. Siemieńskiego 18A, e-mail: wislok@wislok.pl

W trakcie ostatniej Konferencji projektu w Rymanowie (10-11.03.2010) podczas dyskusji z udziałem ekspertów z Norwegii wielokrotnie podkreślano, że większość mieszkańców dorzecza Wisłoka ma realny wpływ na jakość jego wód. Na wszystkich nas spoczywa odpowiedzialność za rzekę, która daje wodę pitną 180 tys. mieszkańców Rzeszowa.

Każdy z nas może nauczyć się segregować odpady tak by zużyty sprzęt elektroniczny, baterie, farby, lakiery, opakowania ze środków ochrony roślin nie były porzucane nad brzegami rzek i wywożone do lasów.

Każdy z nas może zadbać o to by przeterminowane lekarstwa, niedopałki papierosów oraz inne domowe trucizny nie były wyrzucane do ubikacji.

Możemy przekonać sąsiadów by ścieki z ich domowych kanalizacji nie były spuszczone nielegalnie do rzek i potoków wpadających do Wisłoka.

Wszyscy możemy zadbać o dorzecze Wisłoka!

Śmieci z wiosennych porządków nie mogą trafić do Wisłoka!

Projekt „Partnerska sieć dla zrównoważonego rozwoju gmin dorzecza rzeki Wisłok” realizowany na terenie gmin Rzeszów, Błażowa, Boguchwała, Chmielnik, Czarna, Fryszak, Głogów Młp., Hyżne, Krasne, Łańcut (gmina), Ostrów, Rakszawa, Strzyżów, Świlcza, Trzebownisko, Tyczyn, Wiśniowa, Niebylec służy podnoszeniu świadomości ekologicznej przedstawicieli władz samorządowych, organizacji pozarządowych, lokalnych grup ekologicznych oraz zwykłych mieszkańców.



eea
grants
iceland liechtenstein norway

Projekt „Partnerska sieć dla zrównoważonego rozwoju gmin dorzecza rzeki Wisłok” realizowany jest przy wsparciu udzielonym przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Supported by a grant from Iceland, Liechtenstein and Norway through the EEA Financial Mechanism



W obliczu powodzi...

Bądź świadomy niebezpieczeństwa powodzi, zwłaszcza, jeśli mieszkasz na niskopolożonym terenie, w pobliżu strumienia, rzeki lub poniżej zapory wodnej. Każda nawet najmniejsza rzeka może spowodować podtopienie lub zalanie terenu wokół niej. Zagrożenie powodziowe możliwe jest również na innych obszarach podczas wystąpienia obfitych opadów.

Pogotowie przeciwpowodziowe wprowadza się, gdy poziom wody w rzece wzrasta do poziomu ostrzegawczego i nadal się podnosi.

Alarm powodziowy ogłasza się (z uwzględnieniem warunków lokalnych), gdy poziom wody w rzece osiągnie stan alarmowy, a prognoza hydrologiczna przewiduje dalszy przybór wód.

PRZED POWODZIĄ

- dowiedz się u władz lokalnych, jakie jest zagrożenie i ryzyko powodziowe Twojego miejsca zamieszkania, a ponadto gdzie zlokalizowane są miejsca tymczasowego zakwaterowania ewakuowanej ludności, zwierząt, pojazdów i innego mienia;
- rozważ możliwości zabezpieczenia budynku przed powodzią poprzez uszczelnienie drzwi i piwnic materiałami wodoodpornymi;
- ubezpiecz siebie i rodzinę oraz swój majątek;
- zapoznaj się z powodziowymi sygnałami ostrzegania i alarmowania zazwyczaj jest to dźwięk syreny alarmowej, gong lub specjalny sygnał dzwonów kościelnych;
- upewnij się, że wszyscy członkowie Twojej rodziny, zwłaszcza dzieci, wiedzą co robić w razie powodzi; naucz dzieci, jak i kiedy wezwać policję, straż pożarną i inne służby oraz podmioty ratownicze.

W CZASIE ZAGROŻENIA POWODZIOWEGO

- włącz odbiornik na częstotliwość lokalnej stacji radiowej w celu wysłuchania komunikatów o zagrożeniu i sposobach postępowania;
- miejsca sypialne i najcenniejsze rzeczy przenieś na górne kondygnacje budynku;
- zabezpiecz dokumenty osobiste Twoje i Twojej rodziny, np. poprzez przywiązanie przedmiotów i urządzeń do stabilnych elementów, tak aby nie zostały zabrane przez wodę;
- zgrupuj w domu niezbędne zapasy niepsującej się żywności oraz czystej wody;

- przygotuj się do ewentualnej ewakuacji prewencyjnej lub ratowniczej, zapakuj dokumenty i najcenniejsze części dobytku;
- zabezpiecz się w odpowiednią ilość źródeł światła - latarki, świece, zapasowe baterie;
- uzgodnij z domownikami sposoby porozumiewania się w razie rozdzielenia. Najlepiej przekazujcie informacje o swoim miejscu pobytu wspólnym znajomym lub rodzinie zamieszkającej poza terenem zagrożonym powodzią;
- jeśli możesz, odeślij dzieci i osoby starsze w bezpieczne miejsce, np. do rodziny, znajomych;
- przygotuj się do ochrony swojego domu i dobytku przed skutkami powodzi (przygotuj worki z piaskiem);
- usuń z terenu posesji pojazdy i przenieś je w bezpieczne miejsce;
- usuń z najbliższego otoczenia wszystkie toksyczne substancje, takie jak pestycydy i środki owadobójcze;
- jeśli masz jakieś zwierzęta, znajdź dla nich bezpieczne miejsce; pamiętaj, aby w chwili nadejścia powodzi nie były uwiązane i w razie zaistnienia takiej potrzeby, mogły same się uratować, najlepiej jeśli pozwolisz na ich ewakuację prewencyjną;
- jeśli masz dostęp do Internetu, monitoruj prognozy pogody i stanu zagrożenia.

W CZASIE POWODZI

- kiedy pojawi się nagle zagrożenie powodziowe, wyłącz główne zasilanie elektryczne, odłącz sieć gazową i wodociagową, a także zamknij zasuwę (zawory) sieci kanalizacyjnej, zatkaj kratki ściekowe oraz uszczelnij szambo;
- jeśli posiadasz telefon komórkowy miej go pod ręką;
- włącz radiodbiornik zasilany bateriami na częstotliwość lokalnej stacji radiowej, aby uzyskać najnowsze informacje o sytuacji. Zazwyczaj radio podaje także informacje o zagrożeniu i sposobach postępowania. Pamiętaj, że osoby dorosłe powinny mieć przy sobie nie więcej niż 50 kg bagażu;
- jeśli masz jakieś zwierzęta, znajdź dla nich bezpieczne miejsce; pamiętaj, aby w chwili nadejścia powodzi nie były uwiązane i w razie zaistnienia takiej potrzeby, mogły same się uratować, najlepiej jeśli pozwolisz na ich ewakuację prewencyjną;
- nie używaj w gospodarstwie domowym wody ze studni ani wody gruntowej;
- w przypadku niebezpieczeństwa, natychmiast przenieś się na wyżej położone tereny;
- w przypadku nakazu opuszczenia domu, zrób to natychmiast. Dzieciom znajdującym się pod Twoją opieką przypnij do ubrania karteczkę z ich imieniem i nazwiskiem oraz kontaktem do ich opiekunów;
- jeśli czas pozwoli, zostaw wiadomość dla innych z informacją dokąd i kiedy wyjechałeś, jeśli posiadasz skrzynkę na listy, to zostaw wiadomość właśnie tam;
- jeśli musiałeś opuścić swój dom, zarejestruj się w punkcie ewidencyjnym w ten sposób łatwiej odnajdzie cię rodzina;
- jeśli poruszasz się własnym samochodem i ugrzęźniesz na zalanym obszarze, szybko opuść pojazd. Najlepiej jedź tylko drogami wyznaczonymi przez władze;
- jeżeli woda szybko się przemieszcza, nie chodź po zalanych obszarach;
- postaraj się nie panikować, bądź rozsądny, zachowaj trzeźwość umysłu;
- staraj się pomagać innym, w tym podmiotom ratowniczym.

PO POWODZI

- śłuchaj komunikatów radiowych i telewizyjnych;
- jak najdłużej pozostań poza zasięgiem wód powodziowych i zatorów lodowych;
- nie wracaj do domu dopóki władze nie ogłoszą, że jest to bezpieczne oraz nie zostanie przywrócone zaopatrzenie w wodę pitną, usprawniony system kanalizacji i usunięte odpady;
- sprawdź fundamenty Twojego domu czy nie ma pęknięć lub innych uszkodzeń, a w przypadku wątpliwości zgłoś to do nadzoru budowlanego, władz samorządowych i do ubezpieczyciela;
- upewnij się, że budynek nie grozi zawaleniem - sprawdź ściany, podłogi, okna i drzwi, uważaj na poluzowane tynki i sufit. Budynki, które znalazły się w zasięgu zalania (nie tylko przy głównym nurcie), po ustąpieniu wód mogą zachowywać się niestabilnie;
- sprawdź instalację elektryczną i gazową;
- jeśli to możliwe, przed przystąpieniem do usuwania skutków powodzi w Twoim domu zrób zdjęcia, bądź zapisz wideo zastanych uszkodzeń. Materiał ten przydatny będzie dla firmy ubezpieczeniowej przy ubieganiu się o odszkodowanie, pomoże udokumentować straty. Wielkość strat powodziowych zgłoś niezwłocznie w firmie ubezpieczeniowej;
- w ramach możliwości włącz się do pomocy w usuwaniu skutków powodzi;
- zalne pomieszczenia zdezynfekuj, wywietrz, wysusz i odmaluj (szczególnie jeśli przechowujesz w nich żywność, przygotujesz posiłki lub jeżeli przebywają w nich dzieci). Meble odsuń od ścian na co najmniej 20 cm i podnieś minimum 5 cm od podłogi;
- wyrzuć całą żywność, która miała kontakt z wodą powodziową, a do celów spożywczych używaj tylko wody butelkowanej lub dowożonej beczkowozami przeznaczonymi do wody pitnej.

TELEFONY ALARMOWE:

- 997 Policja
- 998 Państwowa Straż Pożarna
- 999 Pogotowie Ratunkowe
- 986 Straż Miejska
- 112 wspólny telefon alarmowy

Wpisz telefon
do władz samorządowych

Twoje notatki

WYMACHUJĄC W CZASIE POWODZI KOLOROWĄ FLAGĄ LUB KAWALKIEM MATERIAŁU, MOŻESZ PROSIĆ O POMOC



chcesz opuścić miejsce, w którym jesteś



potrzebna pomoc medyczna



prosisz o jedzenie i wodę

ZNAKI SYGNALIZACYJNE STOSOWANE DLA PILOTÓW ŚMIGŁOWCÓW

X

- potrzebna pomoc medyczna

V

- potrzebna pomoc (YES)

N

- niepotrzebna pomoc (NO)

PAMIĘTAJ!

- nie uszkadzaj wałów przeciwpowodziowych;
- nie przejeżdżaj przez wały, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych;
- nie uprawiaj gruntu przy wałach w odległości co najmniej 3 m od wału;
- nie sadź drzew na wałach;
- nie uszkadzaj umocnień;
- nie stawiaj budynków, nie kop studni, sadzawek, dołów oraz rowów w odległości mniejszej niż 50 m od stopy wału.

Młody geniusz z Soniny

Rozmowa z Marcinem Michną – laureatem Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym

Na rozmowę z Olimpijczykiem Marcinem Michną jestem umówiona na sobotę 10 kwietnia. Mamy się spotkać późnym popołudniem...

To miał być zwyczajny, wiosenny dzień, bez zakłóceń, bez wstrząsów, a tym bardziej bez narodowej tragedii... ale stało się zupełnie inaczej! Rano rozegrał się ten niewyobrażalny dramat, który wstrząsnął nami wszystkimi. Katastrofa prezydenckiego samolotu zburzyła nasz spokój, wycisnęła łzy, zdławiła myśli i słowa...

Nie jestem pewna, czy będę mogła porozmawiać z Marcinem o Jego olimpijskich sukcesach, waham się, dzwonię. Pani Ewa - mama Olimpijczyka potwierdza, że syn spotka się ze mną, tym bardziej, że kilka z tragicznie zmarłych osób dane Mu było poznać osobiście. Nasza rozmowa potoczyła się nieco inaczej, niż było to zaplanowane...

Jest zaledwie kilka godzin po tragedii, jaka dotknęła cały Naród Polski, każdego z nas. Jak w każdej chyba rodzinie, tak i w tej panuje przejmujący smutek, trudno zebrać myśli, trudno pogodzić się z tym, co się stało. Rodzice Marcina: mama Ewa – pedagog szkolny, tato Wojciech – nauczyciel geografii, zapraszają mnie do domu. Zjawia się Marcin: zwykły-niezwykły siedemnastolatek, uczeń drugiej klasy II LO w Łańcucie, laureat i finalista kilku Ogólnopolskich Olimpiad, skromny, pogodny chłopiec o nieprzeciętnym umyśle, którego wiedza, wytrwałość, upór i konsekwencja doprowadziły do osiągnięcia tak znaczących sukcesów. Jestem dumna i zaszczycona, że ten młody człowiek jest stąd, z naszej Soniny. Po chwili dołącza do nas Monika – siostra Marcina, uczennica V klasy szkoły podstawowej, młodzieńca, utalentowana wokalistka.

Powiedz, Marcinie, skąd wzięły się Twoje zainteresowania? Od czego zaczęła się Twoja olimpijska przygoda?

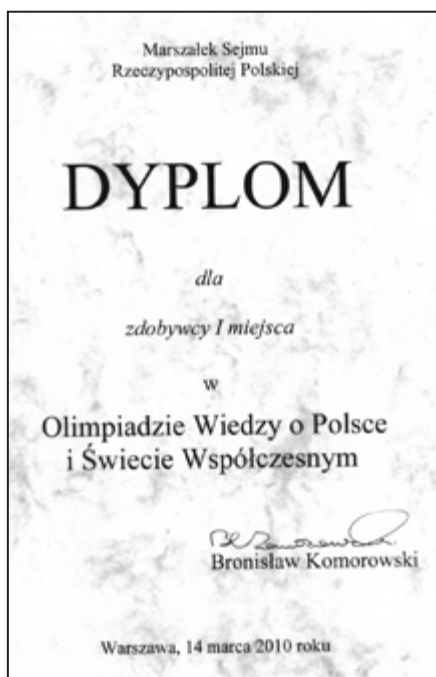
Wszystko zaczęło się od moich dziadków – rodziców mamy, wspólnych rozmów z nimi i oglądania „Wiadomości”. Dziadkowie często rozmawiali na różne tematy związane z polityką, współczesnymi wydarzeniami. Dziadzio działał w Solidarności i rozmowy dotyczące tej tematyki bardzo mnie interesowały. Uczestniczyłem w nich, dopytywałem, zapamiętywałem... I tak zaczęło się moje zainteresowanie, najpierw przemianami po 89 roku, działaniem Solidarności, a następnie życiem politycznym i historią najnowszą. Nie wszystko rozumiałem, więc musiałem dopytywać, początkowo dziadków i rodziców. Ale nadszedł moment, kiedy moje zainteresowania zaczęły wykraczać poza obszar ich wiedzy, więc musiałem sięgać jeszcze dalej i wtedy pomocny okazał się Internet. Jeszcze w szkole podstawowej, chyba nawet przez przypadek, dostałem i przeczytałem książkę o mitach greckich... i tak zainteresowałem się historią.

Oprócz zainteresowania, które powoli stało się Twoją pasją, ważne było jeszcze to szczególne zapamiętywanie ogromu faktów, dat, powiązań...

Wiadomo, że to wszystko trzeba zapamiętać, ale słuchając, uczestnicząc w rozmowie czy oglądając programy informacyjne, szybko i łatwo się uczyć, zapamiętywać, wiązać daty i fakty w logiczną całość.

Co motywowało Cię do pracy? Kto szczególnie pokierował Twoimi zainteresowaniami, ukierunkowywał Cię w działaniu?

Kiedy znalazłem się w liceum, zacząłem podchodzić do wszystkiego bardziej profesjonalnie, zwłaszcza pod kierunkiem pana Mariusza Dulibana. Już w pierwszej klasie postanowiliśmy wspólnie, że wezmę udział



w olimpiadzie historycznej, żeby po prostu spróbować. Zaczęliśmy pracę bardziej specjalistyczną nad konkretnymi dziedzinami, nad prawem, i zarówno ja, jak i mój nauczyciel podchodziliśmy do tego bardzo profesjonalnie. To właśnie pan Mariusz Duliban dostrzegł we mnie talent. Niestety nie udało mi się wtedy przejść do eliminacji okręgowych, bo moja praca badawcza okazała się zbyt obszerna, nie spełniała pewnych wymogów formalnych i z tych powodów nie została przyjęta.

Na pewno nie z powodu braku wiedzy!

Nie, praca była dobra. Dodam, że moim zdaniem, była lepsza od tegorocznej, która doprowadziła mnie do eliminacji okręgowych i dalej centralnych. Tematy moich prac badawczych, tej zeszłorocznej i obecnej, były

podobne, dotyczyły rozwoju systemu władzy w Polsce, ponieważ moją dziedziną jest historia parlamentaryzmu i prawa, wszystko to, co w historii związane jest z polityczno-prawnymi uwarunkowaniami życia. Te tematy pasjonują mnie najbardziej.

A opowiedz, jak to się stało, że startowałeś w kolejnych olimpiadach, bo przypomnijmy, że na swoim koncie masz również udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy o Prawie, w której zająłeś V miejsce. Każda Olimpiada jest przecież innym wyzaniem. Skąd tyle zainteresowań, bądź co bądź różniącymi się od siebie dziedzinami?

Olimpiada Historyczna i Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, to takie główne olimpiady, w których zamierzałem wystartować. Kiedy pojawiła się w tym roku Olimpiada Wiedzy o Prawie, pan Duliban stwierdził, że warto spróbować. I spróbowałem. Częściowo materiał zajął się, więc przygotowując się do tej z wiedzy o prawie jednocześnie zgłębiałem wiedzę do tych będących moim głównym celem. Trochę poczytałem, przewertowałem podręczniki, chociaż przyznaję, że ostatni etap, przed samymi olimpiadami wymagał sporo czasu nad książkami. Ale generalnie nie da się tego nauczyć, wykuć na pamięć, trzeba się po prostu orientować w tej tematyce. Wiele książek, z obowiązującego zestawu lektur, przeczytałem znacznie wcześniej, musiałem tylko doczytać, powtórzyć materiał.

Jak widać masz fenomenalną pamięć! Ale nie tylko ona odegrała rolę w Twoich sukcesach. Musisz być przy tym bardzo systematyczny, uporządkowany...

Nie do końca. Z tą systematycznością jest bardzo różnie. - Ale Marcin jest uparty i wytrwały w dążeniu do celu – dopowiada pani Ewa – jest konsekwentny w działaniu. Raz podjęta decyzja musi być zrealizowana.

Pewnie ten upór i konsekwencja pozwalają Ci, Marcinie, na rozwijanie innych niż naukowe, zainteresowań. Wiem, że wiele czasu poświęcasz Kościołowi...

Tak, jestem ministrantem, lektorem, członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, dzięki czemu mogę wraz z innymi służyć Bogu i Ojczyźnie.

Czy można pogodzić aż tyle obowiązków?

Przez ostatnie półtora miesiąca było ciężko. Uczyłem się, wyjeżdżałem – cztery dni w Warszawie, potem pięć dni w Gdańsku... Opuściłem kilka zbiórek, ale opiekunowie wiedzieli dlaczego, więc nie miałem żadnych problemów. Zwykle udaje mi się wszystko pogodzić.

Wiem, że interesuje Cię też informatyka. Nawet dzisiaj byłeś na jakimś kursie.

Jest to kurs ECDL – Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy, organizowany przez szkołę w ramach projektu unijnego. Po kursie będziemy zdawać egzaminy, otrzymamy zaświadczenia potwierdzające, że w jakimś stopniu mamy opanowaną wiedzę z TI, co z kolei może się nam przydać w późniejszym okresie, w pracy, którą będziemy wykonywać. Dzisiaj każdy może powiedzieć, że zna się na komputerach, na Internecie, ale ja będę miał unijny certyfikat uznawany w całej Unii Europejskiej, pomocny na wielu kierunkach studiów, np. na prawie czy administracji.

A propos Twojej zawodowej przyszłości – czy bardziej widzisz się naukowcem, czy raczej żarliwym, dobrze rządzącym politykiem, czy może znakomitym prawnikiem? Bo drogę na studia masz już otwartą, zapewniłeś sobie miejsce na wybranej przez siebie uczelni. Niektóre z nich, jak np. Uniwersytet Warszawski zapraszają Cię do współpracy...

Jeżeli chodzi o zawód, to patrząc realnie, pewnie zostanę prawnikiem, w tym się widzę, ale też chciałbym spróbować w polityce, chociaż nie za bardzo mi się ona podoba. Zdaję sobie jednak sprawę, że istnieje wiele czynników niezależnych ode mnie, więc nie nastawiam się zbyt na to, że będę kimś znaczącym w polityce, bardziej nastawiam się na bycie prawnikiem.

Czy myślałeś już, z którą Uczelnią zwiążesz się po maturze, gdzie będziesz studiował?

Będzie to Uniwersytet Jagielloński, albo Uniwersytet Warszawski, przy czym ja bardziej skłaniam się do UW, Rodzice widzieliby mnie na UJ, ponieważ Kraków jest bliżej!

Wracając do Twoich sukcesów, jako Laureat Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, najlepszy wśród 19 tysięcy polskich licealistów, miałeś okazję poznać w Warszawie wiele znamienitych osób...Niektóre zginęły dzisiaj w tej strasznej katastrofie i zdaję sobie sprawę, że jest to dla Ciebie bardzo bolesne przeżycie. Czy zechcesz podzielić się swoimi odczuciami, opowiedzieć kogo osobiście poznałeś i jakie w związku z tym pozostaną Ci wspomnienia?

Zanim jeszcze wygrałem Olimpiadę byłem na spotkaniu w Pałacu Prezydenckim, siedziałem obok Pani Prezydentowej Marii Kaczyńskiej, z którą zamieniłem kilka słów, a jeden z fotografów prezydenckich, moim aparatem zrobił nam zdjęcie. Mam to zdjęcie. Kiedy powiedziałem skąd jestem, Pani Prezydentowa stwierdziła, że Łańcut, to bardzo piękne miasto. Parę Prezydentką miałem okazję poznać już w 2005 roku, u nas w Łańcut, na przedwyborczym spotkaniu, o czym również udało mi się chwilę porozmawiać z Panią Marią Kaczyńską.

Myślę, że ta rozmowa, to spotkanie, nabiera dziś dla Ciebie szczególnego znaczenia...

O, tak! Miałem też przyjemność kilkakrotnie rozmawiać z Panem Ministrem Pawłem Wy-



Marcin Michna z Marią Kaczyńską – Pierwszą Damą i innymi uczestnikami Olimpiady

pychem, najpierw w Pałacu Prezydenckim przed główną olimpijską rozgrywką, rozmawialiśmy m.in. o reformie emerytalnej, a później, kiedy wręczał mi od Pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego pióro prezydenckie, gdy już zostałem laureatem. Dane mi było też spotkać się i porozmawiać z Panem Sławomirem Skrzypkiem – Prezesem NBP i również mam z nim pamiątkowe zdjęcie. Poprosił wtedy jednego z kolegów olimpijczyków o przesłanie tego zdjęcia i podał swój adres e-mail. Niestety nie można już tego zrealizować, bo Pan Sławomir Skrzypek również zginął w dzisiejszej katastrofie...

Wszyscy jesteście wstrząśnięci, lzy dławia w gardle, rozmawiamy o tragedii, w którą wciąż trudno uwierzyć. Marcin odchodzi na chwilę, by sprawdzić w telewizji najnowsze wiadomości. Tato Marcina pokazuje mi pamiątki, nagrody, zdjęcia...oglądam wspaniałe prezydenckie pióro...Dopiero po chwili wracamy do rozmowy o sukcesach i planach Marcina.

Jesteś zwyczajnym, normalnym chłopakiem o genialnym umyśle. Osiągasz wspaniałe wyniki w nauce z każdego przedmio-

tu. Jako wybitny Olimpijczyk jesteś dumą nie tylko Soniny i Łańcuta, ale całego Podkarpacia. Udzieliłeś wielu wywiadów, poznałeś wiele osobistości, ale nie nosisz głowy w chmurach, nie puszysz się jak paw i nie pasuje do Ciebie określenie „kujon”, za to świetnie brzmi, nadany Ci przez szkolnych kolegów, tytuł – Król Historii Marcin Mądrogłowy. To chyba przyjemne uczucie być lubianym i jednocześnie tak bardzo docenianym, szczególnie w gronie rówieśników?

Czytałem tę ostatnią notkę na szkolnej stronie WWW i muszę przyznać, że jest to bardzo ciekawa stylizacja, taki średniowieczny, kronikarski język... – to miłe!

Może jest coś, o czym jeszcze nie mówiłeś w wywiadach, a chciałbyś, powiedzieć przy okazji naszej rozmowy. Może poradzisz innym, jak się uczyć, żeby osiągać podobne sukcesy? Jak uczyć się historii, o której wielu mówi, że jest nieciekawa i nudna?

Historia może wydawać się nudna kiedy uczymy się jej z przymusu, bezmyślnie wkuwając daty i fakty. Jeśli chcemy nauczyć się

c.d. na str. 20



Ze Sławomirem Skrzypkiem Prezesem NBP

Młody geniusz z Soniny

c.d. ze str. 19

historii, to najpierw musimy nauczyć się ją rozumieć, zastanowić się, dlaczego tak, a nie inaczej się stało. Musimy sobie stworzyć jakąś całość, wszystkie zdarzenia logicznie ze sobą powiązać. Kiedy poznając jakieś fakty będziemy pamiętać, że nie dzieje się bez przyczyny, wtedy historia stanie się pasjonująca. Historia jest jak matematyka – jedno wynika z drugiego...

...a w jednym z wywiadów powiedziałeś nawet, że Twoi rywale przegrali w ostatecznym starciu, ponieważ nastawili się na zapamiętywanie, a nie zrozumienie tematu...

No tak, prawdę mówiąc, to nawet nie przyszło mi do głowy żeby uczyć się w ten sposób, nie uczyłem się na pamięć tylko nastawiłem się na logiczne rozumowanie i na tegorocznej edycji akurat dobrze na tym wyszedłem. Chcę jeszcze opowiedzieć o istotnym dla mnie zdarzeniu, które przyczyniło się do mojego sukcesu, a mianowicie o mojej przygodzie z historyczną grą komputerową, której akcja toczy się na terenie całej Europy, Ameryki, na terenie całego świata znanego ludziom w danym okresie historycznym. Gracze są dowódcami wojskowymi prowadzącymi działania wojenne. Wszystko toczy się na rzeczywistej mapie, z nazwami prowincji...i właśnie na ostatnim etapie olimpiady z wiedzy o świecie, podczas testu, kiedy w jednym z pytań należało przyporządkować prowincje do nazw krajów, wykorzystalem wiedzę, którą zdobyłem grając w tę właśnie grę komputerową i wszystkie te prowincje dopasowałem idealnie. Podobnie też na olimpiadzie z wiedzy o prawach człowieka dostałem pytanie, które dla mnie było niestandardowe i nietypowe. Dotyczyło obozów jenieckich podczas II wojny światowej, kiedy zwykle pytania dotyczą obozów koncentracyjnych, a to co innego. No i pojawił się problem, co z tym pytaniem zrobić. Mając podstawy wiedzy na temat historii II wojny i podstawy wiedzy prawnej na temat obozów, wspomagając się wiedzą z oglądanych filmów opartych na faktach, skonstruowałem poprawną odpowiedź bardzo wysoko ocenioną przez komisję, dzięki czemu awansowałem na etap centralny tejże olimpiady.

Nie ulega zatem wątpliwości, że do wiedzy potrzebna jest jeszcze ogólna inteligencja, umiejętności logicznego rozumowania i wykorzystywania wiedzy w praktyce, które Ty z całą pewnością posiadasz. A jak to jest z polityką?

Jeśli chodzi o politykę - często zapominamy, że w tym, co nas otacza mamy swój udział. Mylnie twierdzimy, że to, co dzieje się gdzieś w Warszawie, jest poza naszym udziałem, sądzimy, że na nic nie mamy wpływu. Moim zdaniem, to mylny pogląd. Zapominamy, że decyzje, które zapadają na najwyższych szczeblach wpływają w różny sposób na nasze codzienne życie, na jego jakość, na pra-



Marcin Michna, a w tle Waldemar Pawlak minister gospodarki i wiceprezes Rady Ministrów oraz Paweł Wypych Sekretarz Stanu Kancelarii Prezydenta RP

wo, którym musimy się posługiwać. Dlatego polityka jest tak pasjonująca.

Dobrze, że masz tego świadomość, bo być może w przyszłości Twoje zainteresowania zaprowadzą Cię na sam szczyt i pokierujesz naszymi losami, czego szczerze Ci, Marcinie, życzę. Czy możesz pochwalić się nagrodami? Wiem, że sporo ich otrzymałeś, a jedną z nich jest możliwość odbycia stażu, między innymi w Brukseli.

To prawda, otrzymałem sporo nagród. Największą dla mnie nagrodą jest zdana na sto procent matura i indeks na wszystkie uczelnie, poza tym nagrody pieniężne, wiele nagród rzeczowych w postaci sprzętu elektronicznego, laptopa, aparatu fotograficznego, książek, wydawnictw albumowych i wielu piór, w tym najcenniejszego od Prezydenta RP. A do Brukseli na razie się nie wybieram – jestem jeszcze uczniem i najpierw muszę skończyć szkołę. Wszystko po kolei!

Z kolejnym pytaniem zwracam się do Ewy i Wojciecha Michnów - jak Państwo, jako Rodzice, odbieracie sukces syna?

Bardzo się cieszymy - mówi Pani Ewa – to przeszło nasze najśmielsze oczekiwania, bo nie spodziewaliśmy się aż takiego sukcesu syna. Ogromnym dla nas wydarzeniem było już to, że Marcin dostał się do etapów centralnych sześciu olimpiad, co do tej pory nigdy się nie zdarzyło i, jak napisał Pan Robert Szura – dyrektor I LO w Łańcucie, cyt.: „w nowożytnej historii edukacji łańcuckiej jest to wydarzenie bezprecedensowe, aby w pięciu ogólnopolskich olimpiadach na szczeblu centralnym zdobyć tytuł finalisty i laureata”. Taki list gratulacyjny - dopowiada Pan Wojciech - przesłał dyrektor I liceum na ręce pani mgr Małgorzaty Kupis dyrektor II liceum, podkreślając w nim, iż ma nadzieję, że te sukcesy pozwolą zahamować odpływ zdolnej młodzieży do szkół rzeszowskich, a kolejną istotną sprawą, o której warto wspomnieć, a o której mówiła Pani Wojewoda Podkarpacka, jest to, żeby Ci młodzi, zdolni ludzie zechcieli po studiach wracać na Podkarpacie. Nasz region bardzo ich potrzebuje.

Miejmy nadzieję, że zechcesz, Marcinie, wrócić tu kiedyś po studiach i pracować

dla naszej Podkarpackiej Ziemi, a nawet, jeśli swoje zawodowe życie zwiążesz z innym ośrodkiem, nie zapomnisz o Łańcucie i swojej rodzinnej Soninie. Już teraz jesteś chlubą i dumą tej Ziemi!

Dziękuję za gościnność i rozmowę.

Rozmawiała Małgorzata Hadlaw

Marcin Michna z Soniny jest uczniem drugiej klasy II LO w Łańcucie. Jego osiągnięcia nie są przypadkowe. Wygrał Olimpiadę Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, będąc najlepszym spośród 19 tysięcy uczestników. Został laureatem Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawie – zajął wysokie, piąte miejsce w skali całego kraju. W Olimpiadzie Wiedzy o Prawie organizowanej przez II Społeczne Liceum Ogólnokształcące im Toniego Halika w Ostrołęce zajął 3 miejsce i zakwalifikował się do etapu centralnego. Uzyskał tytuł finalisty Ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej. Zakwalifikował się do etapów centralnych: Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej oraz Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Prawach Człowieka, nad którą patronat sprawował Rzecznik Praw Obywatelskich Janusz Kochanowski, który również zginął tragicznie w dzisiejszej katastrofie. Olimpiada ma się odbyć w Toruniu pod koniec kwietnia.

Marcin Michna jest w klasie o profilu humanistycznym, uczy się języków obcych, m.in. łaciny, którą jest wręcz zachwycony, ale jak sam mówi, lubi przedmioty matematyczno-przyrodnicze, których nauka nie sprawia Mu żadnego kłopotu. Być może w przyszłym roku szkolnym wystartuje w Olimpiadzie Geograficznej.

To całe pasmo sukcesów Marcin zawdzięcza nie tylko genialnemu umysłowi, ale swojej wielkiej pracowitości, wsparciu dziadków i kochających rodziców, a także profesjonalizmowi i życzliwości wielu wspaniałych nauczycieli, jak również Pana Mariusza Dulibana – nauczyciela historii oraz WOS z II LO w Łańcucie.

Na ręce Olimpijczyka i wszystkich, którzy się przyczynili do Jego sukcesów, składamy serdeczne gratulacje!

Opracowanie: Ma-Ha

Zdjęcia i kserokopie dokumentów pochodzą ze zbiorów prywatnych Marcina Michny i Jego Rodziców

ALBIGOWSCY STRAŻACY ODDALI HOŁD PREZYDENCKIEJ PARZE

13 kwietnia br. do Warszawy wyjechała delegacja strażaków OSP w Albigowej, by pożegnać tragicznie zmarłych, w katastrofie pod Smoleńskiem, Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Jego Małżonkę Marię. Nad ranem byliśmy na miejscu. Pod Pałacem Prezydenckim zapaliliśmy znicze, złożyliśmy

wiązankę kwiatów z białoczerwoną szarfą. Weszliśmy też do Pałacu: w milczeniu oddaliśmy honory...

Dzięki uprzejmości posła Kazimierza Gołojucha byliśmy w gmachu Sejmu i Senatu, gdzie dało się odczuć atmosferę straty i powagi. Przy portretach tragicznie zmarłych posłów i senatorów



zapłonęły również nasze znicze. Zostawiliśmy wpis w księdze kondolencyjnej.

Dziękujemy posłowi na Sejm RP Kazimierzowi Gołojuchowi za przewodnictwo i opiekę nad naszą delegacją podczas pobytu w Warszawie w tych tak ważnych dla naszego Narodu chwilach.

Jan Kluz, prezes OSP w Albigowej
fot. Alicja Łobaza



*„Tam na niehumannej ziemi, zabita została wiara, nadzieja i miłość.
Jednym strzałem w tył głowy”*

Obchody Dnia Katyńskiego w Głuchowie

*W katyńskim lesie cicho jest, tam ptaki nie śpiewają,
Płaczącym wierzbow braknie łez i mroczne cienie się
zbierają.*

*W katyńskim lesie każdy świt napelnia serca żalem...
Żałowiec nawet słońce łśni i wieczny znicz zapala.
Trzy nazwy, niby ciernie trzy, wciąż ranią pamięć
naszą,*

*Ich w Polsce nie zapomni nikt: Starobielsk, Kozielsk
i Ostaszków.*

*W katyńskim lesie prosty krzyż nad bujnych traw
połacia,*

*A pod nim śnią wieczyste sny tysiące naszych braci.
Jeżeli kiedyś będziesz tam, przywołaj myśl straszny
czas,*

*Zrozumiesz wtedy o czym szumi katyński las, katyński
las...*

(Wiktor Maksymkin)

13 kwietnia 2010 r. wtorek. Szumi katyński las. Rozbrzmiewa pieśń opowiadająca tragiczną historię tysięcy polskich żołnierzy sprzed 70 lat. Katyń, Charków, Miednoje – to złowieszcze słowa – miejsca straceń tych Polaków, którzy dali świadectwo prawdziwego patriotyzmu, nie zawahali się, gdy trzeba było oddać życie za Ojczyznę. Godnie przyjęli wy-



rok śmierci. Tylko drzewa – milczący świadkowie zdarzeń – snują do dziś opowieść o ludziach honoru – polskich oficerach.

Godzina 10.50. Głuchów. Kościół Parafialny p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego. Wypełniony po brzegi młodzieżą szkolną, mieszkańcami Głuchowa i dostojnymi gośćmi. Byli to w szczególności Państwo: Ludmiła Szpunar i Andrzej Baran - rodzina zamordowanego w Katyniu majora Józefa Barana, Adam Krzyszoń – starosta łańcucki,

Zbigniew Łoza - wójt gminy, Roman Skomra – przewodniczący Rady Gminy, Katarzyna Świątoniowska - dyrektor Biura Poselskiego posła Kazimierza Gołojucha, Andrzej Łobaza – dyrektor CKGL, Alicja Krzak, Anna Pikiel, Zofia Skoczylak - Panie wizytator z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, dyrektorzy szkół, przedszkoli naszej gminy, nauczyciele i przedstawiciele społeczności lokalnej. Rozlega się porywająca serca pieśń:

*Ojczyzno ma,
Tyle razy we krwi skąpana,
Ach jak wielka dziś Twoja rana.
Jakże długo cierpienie twe trwa.*

Tak rozpoczęła się uroczysta msza święta celebrowana przez proboszcza ks. Augustyna Pawińskiego, poświęcona ofiarom zbrodni katyńskiej, a osobliwie pamięci majora Józefa Barana, syna Antoniego, urodzonego 12 lutego 1906 r., syna Ziemi Łańcuckiej rodem z Soniny, utalentowanego lotnika szko-

c.d. na str. 22

Obchody Dnia Katyńskiego w Głuchowie

c.d. ze str. 21

łącęgo młodych pilotów, zamordowanego strzałem w tył głowy w Charkowie przez NKWD w 1940 roku. Nabożeństwo miało podniosły charakter, łączyło przeszłość z teraźniejszością, nie mniej tragiczną. Na trwałe zapisującą nową kartę historii katyńskiej. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński wraz z Panią Prezydentową Marią Kaczyńską, delegacją polskich, najwyższych rangą dostojników państwowych i przedstawicieli rodzin katyńskich leciał samolotem Tu-154M na kulminacyjną część obchodów 70-lecia zbrodni katyńskiej - na mszę świętą za poległych oficerów. Po godzinie 9.00 - martwa cisza przerywana łzami rozpacz, smutku, żarliwa modlitwa za dusze tragicznie zmarłych wybitnych Polaków, a chwilę później msza święta łącząca dwie straszliwe dla polskiego narodu tragedie i las snujący nową opowieść o Polsce. Przerazając puste krzesła na cmentarzu poległych, nowa tragedia, która na stałe wpisała się w słowa: Katyń ... ocalić od zapomnienia. Cały świat odkrywa na nowo prawdziwą, już niezakłamaną prawdę o Katyniu. Jedno czy się z polskim narodem w bólu.

*W smoleńskim lesie nowy grób tragiczny
lot otworzył,*

*W nim naród polski jeszcze raz ofiarę
życia złożył.*

*O Boże, przyjm w ramiona swe, te kwiaty
polskiej ziemi.*

*Złączyła ich podwójna krew, skropiony
nią, katyński las.*
(Maria)

Po mszy świętej, w ciszy i w zadumie uczestnicy uroczystości przeszli na plac przy kościele, aby dokonać symbolicznego zasadzenia Dębu Pamięci dla uhonorowania



pamięci majora Józefa Barana. Dla najbliższej rodziny ofiary zbrodni to część Katyńskiego Lasu – miejsce refleksji, modlitwy za spójność Jego duszy. Dla młodego pokolenia – świadków i uczestników zdarzenia – prawdziwa lekcja historii najnowszej i patriotyzmu. Mamy nadzieję, że ten uroczysty dzień zapadnie im w serca głęboko. Ilekroć spojrzą na świadka historii – Dąb Pamięci – tylekroć przypomną sobie o powinnościach prawego Polaka, o obowiązku poznawania historii Ojczyzny, ocaleniu od zapomnie-

nia dla przyszłych pokoleń wydarzeń, ludzi biorących w nich udział, dbałości o prawdę historyczną, kulturę, tradycję – o poszanowaniu dziedzictwa narodowego.

Dalsza część uroczystości miała miejsce w Zespole Szkół im. św. Jadwigi Królowej w Głuchowie. Ciepłe wspomnienie o Prezydencie Rzeczypospolitej – Lechu Kaczyńskim, z głębi serca płynąca opowieść pani Joanny Grzebińskiej o synu Ziemi Sonińskiej – majorze Józefie Baranie, przepiękne poruszające wiersze Zbigniewa Herberta, Kazimierza Iłakowiczówny, Kazimierza Wierzyńskiego, Feliksa Konarskiego, pieśni: Katyński las, Ojczyzno ma, dźwięki muzyki kontemplacyjnej, nieme gałęzie dębu i wierzby, okalające swymi ramionami nazwiska ofiar zbrodni katyńskiej – zamordowanych rodaków z naszej gminy, brzoza krzyż, znicze, autentyczny mundur żołnierza polskiego z czasów II wojny światowej - oddawały nastroj chwili. Wystąpienia szanownych gości podkreślały wagę wydarzenia, potrzebę upamiętniania ofiar katyńskich, ocalenia od zapomnienia Kwiatów Polskiej Ziemi.



„Dąb Pamięci” Stefana Zabielskiego posadzony w Kosinie

*„I tylko pamięć została po tej katyńskiej
nocy ...*

*Pamięć nie dała się zgładzić, nie chciała
ulec przemocy.*

*I woła o sprawiedliwość i prawdę po świecie
niesie...*

*Prawdę o jeńców tysiącach
Zgładzonych w katyńskim lesie.”*

Feliks Konarski, „Katyń”

W br. przypada 70-ta rocznica wymordowania kilkunastu tysięcy polskich oficerów, wziętych do radzieckiej niewoli po 17 września 1939 r.

W kwietniu 1940 r. na polecenie Stalina zostali oni potajemnie rozstrzelani i pochowani w masowych grobach w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

Sprawa ta jest dla Polaków jednym z najbardziej bolesnych epizodów II wojny światowej, a od soboty 10 kwietnia 2010 r. ma drugi tragiczny wymiar. W drodze do mogiły w katyńskim lesie zginął Prezydent III Rzeczypospolitej Lech Kaczyński z małżonką, osoby piastujące najwyższe funkcje w państwie i kwiat polskiej generalicji.

Dla mieszkańców Kosiny sprawa ofiar zbrodni katyńskiej ma szczególne znaczenie, ponieważ właśnie w naszej miejscowości





„Wspominając poległych, oddajemy im cześć i należyty honor. W sposób szczególny czcimy pamięć lotnika Józefa Barana. Naszego krajana, mieszkańca Soniny. On także stał się jedną z tej wielotysięcznej rzeszy ofiar katyńskiego mordu (...) Dzisiaj symbolem jego tragicznej ofiary staje się zasadzony dąb pamięci. Będzie on dla mieszkańców żywym pomnikiem, przypomnieniem naszej historii i obowiązkiem pamięci o okrutnych czasach wojny. (Kazimierz Gołojuch – poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, fragment listu przekazanego przez Panią Katarzynę Świątoniowską, dyrektora Biura Poselskiego)

„Program ten (Katyń... ocalić od zapomnienia), którego mottem są słowa Jana Pawła II – „Człowiek nie może pozwolić, żeby prawda została wydartą pod pozorem niczym nieograniczonej wolności, nie można zagubić w sobie krzyku sumienia, jako głosu Prawdy, która go przerasta, ale która równocześnie czyni go człowiekiem i stanowi o jego człowieczeństwie” budzi i ożywia najszlachetniejsze uczucia miłości do Ojczyzny i wdzięcznej pamięci o tych, którzy złożyli na Jej ołtarzu ofiarę swojego życia (...) Wyrażam przekonanie, że udział społeczności Zespołu Szkół w Głuchowie w programie „Katyń... ocalić od zapomnienia” przyczyni się do rozwijania zainteresowań historią naszej Ojczyzny, kształtowania postawy służby i odpowiedzialności „za to wielkie wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska”. (Ja-



cek Wojtas – Podkarpacki Kurator Oświaty, fragment listu przekazanego przez Panią Alicję Krzak, starszego wizytatora KO)

Zwieńczeniem tej smutnej, ale podniosłej uroczystości było spotkanie młodego pokolenia z panem Leopoldem Stysem – pasjonatem militariów z ostatniej wojny światowej, który opowiadał między innymi o szacunku żołnierzy do munduru, orzelka – symbolu polskości.

Oto wypowiedź jednego z uczniów:

„Dobrze się stało, że nasza szkoła przystąpiła do Ogólnopolskiego Programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” pod patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej. Jesteśmy dumni, zaszczytzeni, że mogliśmy zrobić tyle dobrego – przyczynić się do pośmiertnego uhonorowania wspańiałego syna Ziemi Łańcuckiej. Przeżyliśmy niezapomniane chwile. Byliśmy świadkami tworzącej się historii najnowszej – historii lokalnej o wymiarze

ogólnonarodowym”. (gimnazjalista z drugiej klasy)

Jakie refleksje zapisali dorośli w Księdze Pamięci?

„Ojczyzna to wielki, zbiorowy obowiązek” (dyrektorzy przedszkoli gminy Łańcut)

„Piękna uroczystość upamiętniająca mord katyński i śmierć pana Prezydenta Lecha Kaczyńskiego wraz z całym korpusem osób towarzyszących. Wspaniała historia dla dzieci i młodzieży”. (Roman Skomra – Przewodniczący Rady Gminy Łańcut)

„Przeszłość ma przyszłość. W holdzie ofiarom stalinowskiego reżimu, którzy ponieśli śmierć w Katyniu w 1940 roku walcząc o wolną Polskę – chylimy czoła”. (Zbigniew Łoza – Wójt Gminy Łańcut, dyrektorzy szkół, pracownicy ZAFOSiP Gminy Łańcut)

Jesteśmy przekonani, że warto i trzeba uczestniczyć w dziele tworzenia na rzecz lokalnej społeczności, by lepiej służyć narodowi i Ojczyźnie.

Zofia Piwońska

fot. Piotr Kalinowski, Wojciech Kamiński



urodził się Stefan Zabielski, który zginął w Charkowie. Jeden dąb - to jedno nazwisko z listy katyńskiej. 14 kwietnia 2010 r. w Kosinie, na terenie szkoły został posadzony jeden z ponad 21 tysięcy „Dębów Pamięci”, ten dla uhonorowania pamięci Stefana Zabielskiego. Ceremoniał sadzenia dębu rozpoczął dyrektor szkoły Henryk Ziężio w asyście radnych Kosiny i przewodniczącej Rady Sołectkiej oraz wszystkich uczniów kosińskiej szkoły. Po uroczystym zasadzeniu drzewa przewodnicząca samorządu uczniowskiego złożyła w imieniu zebranych przyrzeczenie, że wszyscy będą dbać o pamięć poległych i o tego symbolicznego dęba.

Stefan Bolesław Zabielski urodził się 18 czerwca 1887 r. w Kosinie. Jego rodzicami byli Antoni i Berta z Lipschów Zabielscy. Stefan wychowywał się w rodzinie o głębokich patriotycznych tradycjach, co z pewnością wpłynęło na decyzje w dorosłym

c.d. na str. 24



Gen. bryg. Stefan Zabielski

Kto Ty jesteś? O wychowaniu patriotycznym w szkole

Rok szkolny 2009/2010 Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło Rokiem Historii Najnowszej. Wśród wielu rocznic minister Katarzyna Hall wymieniła m.in.: 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz agresji ZSRR na Polskę, 20. rocznicę powołania rządu Tadeusza Mazowieckiego, 90. rocznicę Bitwy Warszawskiej, 30. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych i rejestracji Solidarności, a także 20. rocznicę przywrócenia samorządów lokalnych w Polsce.

W związku z tymi obchodami, z nową siłą powraca pytanie, dotyczące poczucia więzi młodzieży z własnym krajem, znajomości historii ojczystej, patriotyzmu. Wydaje się, że nie ma co się oszukiwać – dziś nie jest łatwo mówić młodzieży o miłości do Ojczyzny, kiedy świat podlega coraz dalej idącej globalizacji i wiele osób uważa, że okazywanie miłości do ojczyzny jest staroświeckie.

Dlaczego dziś mamy trudności z okazywaniem patriotyzmu? Przede wszystkim dlatego, że jest on fałszywie rozumiany i oskarżany, że pojęcie naród coraz częściej odsuwa się do lamusa, przeszłość przedstawiana jest jako nieważna i brzydka, a młodzieży wmawia się, że przyszłości w Polsce nie ma.

W dobie globalizacji coraz powszechniejsza staje się postawa kosmopolityczna. Kosmopolici, wykorzystując małą wiedzę i łatwowierność ludzi, świadomie pomieszali pojęcie patriotyzmu z szowinizmem, rasizmem, bałwochwalczym uwielbieniem narodu i jego dokonań. To pomawianie patriotyzmu o wszystko, co złe, spowodowało dystans do niego młodych, wstyd przed przyznawaniem się do patriotyzmu. A przecież nikt nie zaprzeczy, że warunkiem zrozumienia innych narodów jest miłość i szacunek do

własnej ojczyzny. Naród jest najważniejszą wspólnotą dla człowieka. W nim człowiek odnajduje swoją tożsamość. Negowanie godności jednostki jest równoznaczne z negowaniem godności narodu.

W Polsce przejawia się to pokazywaniem historii w „krzywym zwierciadle”. Słyszymy wiele kłamstw historycznych przyjmowanych za fakt, ponieważ Polacy nie znają własnej historii, a w związku z tym nie mają poczucia własnej wartości i godności. Przez długi czas lansowano tezę, że historią nie warto się interesować. Brak zainteresowania ludźmi, którzy wiele dla narodu zrobili, powoduje, że nie mamy na czym budować dumy narodowej. A cechy polskiego etosu narodowego są niezwykle: BÓG-HONOR-OJCZYŻNA, ponadto religijność, umiłowanie wolności, gościnność, gotowość do bezinteresownej ofiary, tolerancja. Co z tego pozostało? Najczęściej słyszymy: zrób karierę, zbieraj ekscytujące przeżycia, samorealizuj się, rób to, na co masz ochotę. Wolność wyniesiono dziś przed prawdę, a to prowadzi do samowoli.

Uważam, że patriotyzm wymaga ofiar, dostrzeżenia drugiego człowieka, to praca nad własną doskonałością. To postawa od-

powiedzialności i miłości, z której wynika działanie na rzecz dobra ojczyzny. Żeby tego dokonać, trzeba znać jej potrzeby i perspektywy na przyszłość. Dbać o ojczyznę, to dbać o stan polskich rodzin, o ich bezpieczeństwo i spójność, stawiać pewne wymagania, ponieważ miłość jest wymagająca.

Jak publicznie można świadczyć o swoim patriotyzmie? Wystarczy nie bać się, pokazywać jak Polska jest piękna, że ma wielkie zasługi, pracować porządnie i uczciwie, ponieważ patriotyzm nie krzyczy, nie czeka na oklaski.

Pierwszym miejscem, gdzie dziecko styka się z patriotyzmem jest rodzina. To rodzina kształtuje postawy miłości i szacunku dla ojczyzny. To rodzina przechowuje i przekazuje wartości w sposób naturalny, przy okazji zwykłych zajęć dnia codziennego, jak i w sytuacjach wyjątkowych, świątecznych. Jakie wartości przekazuje rodzina? Przywiązanie do tradycji, szacunek do autorytetów, obyczajowość, religijność, umiłowanie ziemi ojczystej oraz języka ojczystego, odpowiedzialność za dobro wspólne.

Ważnym elementem wychowania patriotycznego jest kształtowanie obrazu ojczyzny, współuczestnictwo w wydarzeniach narodowych, wystrój domu, posiadanie odpowiedniej biblioteczki. Ogromną rolę odgrywają też tradycje patriotyczne rodziny, a więc przekazywanie młodemu pokoleniu własnych wspomnień, które silnie oddziałują na uczuciowość dziecka i pozostawiają trwałe ślady w pamięci. Rola rodziny w wychowaniu patriotycznym jest niepodważalna.

Kolejna niezwykle ważna instytucja wychowawcza to szkoła, ponieważ jest kontynuatorką wychowania rodzinnego, dopełniając go. Szkoła powinna inspirować, pouczać

„Dąb Pamięci” Stefana Zabielskiego posadzony w Kosinie

c.d. ze str. 23

życiu. Jego ojciec Antoni Zabielski był administratorem dwóch folwarków, w Rogóźnie i Kosinie, należących do księcia Lubomirskiego. Kiedy w styczniu 1863 r. rozpoczęły się walki, zaciągnął się do oddziałów powstańczych.

Stefan Zabielski, syn bohatera powstania styczniowego, swoje zawodowe życie związał z wojskiem. Aby dobrze przygotować się do służby, najpierw ukończył Wojskową Niższą Szkołę Realną w Koszycach, a następnie Szkołę Kadeców w Łobzowie.

18 sierpnia 1905 r. jako chorąży Stefan Zabielski wstąpił do Trzydziestego Pułku Piechoty we Lwowie. W 1913 r. przeszedł w stopniu porucznika do Pierwszego Pułku Ułanów Austriackich we Lwowie i Mostach Wielkich.

Po odzyskaniu przez naszą Ojczyznę niepodległości związał się z Wojskiem Polskim.

Z dniem 1 listopada 1918 r. Pierwszy Pułk Ułanów Austriackich przemianowano na Pierwszy Pułk Ułanów Ziemi Krakowskiej i w ten sposób Stefan Zabielski rozpoczął służbę dla odrodzonej Polski. Oddział, w którym służył, przyjął następnie nazwę Ósmego Pułku Ułanów im. Księcia Józefa Poniatowskiego.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej Polacy musieli nadal walczyć o ukształtowanie granic. Stefan Zabielski był jednym z uczestników wojny polsko-bolszewickiej, trwającej w latach 1919-1921. Walczył wówczas w szeregach drugiej Dywizji Litewsko-Białoruskiej.

Po zakończeniu tej wojny służył w Biurze Ścisłej Rady Wojennej w Warszawie. Wówczas skończył również Szkołę Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

W 1931 r. Stefan Zabielski przeniesiony został w stan spoczynku. Przed drugą wojną światową mieszkał w Warszawie, na ulicy Bugaj 3/12. Założył rodzinę, miał żonę i córkę.

Po wybuchu II wojny światowej podzielił los wielu polskich żołnierzy. Dostał się do

niewoli radzieckiej i podobnie jak tysiące polskich oficerów zginął w Charkowie.

Stefan Zabielski za swoją ofiarną służbę i bohaterstwo został doceniony i odznaczony za życia i po śmierci. W 1922 roku otrzymał Krzyż Walecznych, a cztery lata później, w 1926 r. Złoty Krzyż Zasługi. Na wniosek Ministra Obrony Narodowej w 2007 r., Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński mianował go pośmiertnie na stopień Generała Brygady. Dla uczczenia bohaterstwa Stefana Zabielskiego posadzony został również Dąb Pamięci przez Zespół Szkół nr 5 im. M. Tytusa Huberta w Wałbrzychu (certyfikat nr 000104/000085/WWL/2008).

Moralnym obowiązkiem nas żyjących jest pamięć o ofiarach zbrodni wojennych, dlatego należy o nich mówić i uczyć. Dąb posadzony w Kosinie dla uhonorowania pamięci Stefana Zabielskiego będzie przypominał młodzieży, podobnie jak groby pomordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie, że wolność naszej Ojczyzny miała wysoką cenę.

A. Nosek, A. Iwanko, A. Borcz
fot. ks. A. Świsterski

i wspomagać rodzinę w przekonaniu, że tylko rodzina może skutecznie wychować dziecko.

Wychowanie patriotyczne w szkole jest ściśle powiązane z nauczaniem przedmiotami, szczególnie z językiem polskim i historią. Duże pole do działania ma też nauczyciel wychowawca. Nauczyciel może w szczególny sposób zwracać uwagę uczniów na te wydarzenia, miejsca, postacie, które ukazują wartość miłości ojczyzny, poświęcenia dla niej, patriotyzmu. Podobną rolę jak literatura odgrywają dziś, coraz bardziej popularne wśród młodzieży, filmy historyczne, przedstawienia teatralne, wycieczki przedmiotowe.

Oto przykłady w jaki sposób, w bieżącym roku szkolnym, w Publicznym Gimnazjum w Albigowej przekazywane są młodzieży postawy patriotyczne.

Pierwszą lekcję historii w roku szkolnym przeznaczono na przypomnienie wydarzeń z września 1939 r. Młodzież gimnazjalna oddała hołd poległym pod tablicami upamiętniającymi ofiary wojen 1914-1918, 1920-21, 1939-1945 i odwiedziła miejscowy cmentarz, zatrzymując się przy grobie nieznanego żołnierza i tablicy poświęconej płk Ignacemu Szpunarowi. W 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej zorganizowano uroczystą akademię połączoną z apelem poległych, któremu towarzyszyły werble dziewcząt z orkiestry dętej. W dniu 9 września w rocznicę bitwy pod Albigową, przy tablicy wmurowanej w ścianę młyna „na Czeka-ju”, młodzież wraz z nauczycielami zapaliła znicze. Następnie 12 października grupa gimnazjalistów wyjechała do Kina „Helios” w Rzeszowie na film pt. „Dzieci Ireny Sandlerowej”. W listopadzie przygotowaliśmy

akademię z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. Została ona zaprezentowana również rodzicom podczas wywiadówki. W grudniu zorganizowaliśmy jasełka, ukazując znaczenie wspólnego, rodzinnego świętowania i pielęgnowania polskich tradycji. Przedstawienie zaprezentowane zostało mieszkańcom Albigowej podczas Koncertu Noworocznego oraz rodzicom podczas wywiadówki semestralnej. Ponadto młodzież wzięła udział w wystawie bożonarodzeniowej i wielkanocnej w Domu Kultury w Albigowej. W marcu grupa gimnazjalistów obejrzała w teatrze im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie spektakl pt. „Zapiski oficera Armii Czerwonej”. W kwietniu w ZS w Albigowej odbyła się akademia z okazji 70. rocznicy zbrodni katyńskiej i wywózki ludności polskiej z Kresów, podczas której uczciliśmy pamięć Wielkich Polaków zabitych w katastrofie samolotu rządowego w Smoleńsku w dniu 10 kwietnia br.

Jak widać, wszystkie te działania związane z pracą pedagogiczno-wychowawczą, wpływają na kształtowanie postaw patriotycznych u młodzieży. Bo patriotyzm to nie tylko umieranie za ojczyznę. W czasie pokoju to także np. śpiewanie hymnu w postawie na baczność, to nie rysowanie po ławkach w szkole, to zbieranie śmieci po sobie, to kultura słowa, to ustąpienie miejsca starszej osobie, to mówienie „dzień dobry”, to prawdomówność, życzliwość i wiele, wiele zdawałoby się banalnych rzeczy, a tak naprawdę świadczących o naszym człowieczeństwie, o miłości ojczyzny, o patriotyzmie właśnie.

Halina Woś

Na podstawie: B. Niemiec (prof. UJ), wykład pt. Jak rozumieć patriotyzm dzisiaj? wygłoszony 29 IX 2007 r. w Rzeszowie

By pięknie i mądrze żyć

W Szkole Podstawowej im. Anny Jenke w Rogóźnie ważne miejsce w pracy wychowawczej zajmuje Patronka. Z Jej spuścizny czerpią uczniowie, rodzice, nauczyciele i duszpasterze. By ukazywać wzorzec osobowości Patronki, promować wartości chrześcijańskie, kształtować postawy patriotyczne, poszerzać kult Służebnicy Bożej w szkole od ośmiu już lat ma miejsce Powiatowy Konkurs Wiedzy o Annie Jenke. Odbywa się on corocznie pod wymownym hasłem „Pełnić służbę całym życiem”. Honorowy patronat sprawują Starosta Łańcucki i Wójt Gminy Łańcut. Inicjatorem i organizatorem spotkań jest dyrektor Zespołu Szkół w Rogóźnie Janna Fudali.

W bieżącym roku po szkolnych eliminacjach do zmagania konkursowych 10 marca przystąpiło 73 uczniów klas IV- VI z powiatu łańcuckiego oraz z Rzeszowa, Jarosławia, Przeworska, Manasterza, Cieszacina Wielkiego, Siedleczy i Sieteszy.

Wśród zaproszonych gości byli ks. prałat Andrzej Skiba z Sanoka, Andrzej Szczepański – radny Gminy Łańcut, Maria Kuźniar

– przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Anny Jenke z Jarosławia oraz Maria Mikuła i Aleksandra Henclik – przedstawiciele Rady Rodziców. Zebrani poznali również skład komisji: ks. Franciszek Dziedzic z Rzeszowa – przewodniczący komisji, uczeń Anny, Ewa Dziaduś – TPAJ, Zofia Tkaczyk – TPAJ, Jan Tkaczyk – TPAJ, Teresa Wrona – SP Kosina, uczennica Anny, Alicja Sroka SP Cierpisz, Anna Szela SP Albigowa, Edyta Czepielewska SP Husów, Agnieszka Uchyra SP Manasterz, Barbara Kielb SP Rogóźno.

Następnie pani dyrektor wyraziła radość z tak licznej grupy uczestników i prosiła, by „nie traktować tego konkursu jak egzaminu”.

Laureaci Konkursu Recytatorskiego „Pragnąć tylko gwiazd” zaprezentowali wiersze, piosenki i inscenizację, po czym rozpoczęła się część zasadnicza konkursu. Uczestnicy odpowiadali pisemnie na pytania dotyczące życia i działalności Anny Jenke na podstawie książki s. Bernadety Lipian „Wierność dobru i prawdzie w sprawach



wychowania”. W tym czasie nauczyciele-opiekunowie wysłuchali wykładu ks. prałata Andrzeja Skiby z Sanoka nt. „Anna Jenke wzorem szlachetnej kultury dla współczesnej młodzieży”.

W dalszej części wszyscy uczniowie wraz z opiekunami udali się autokarami do Jarosławia na osobiste spotkanie z Anną w krypcie Kościoła św. Mikołaja, gdzie spoczywają Jej doczesne szczątki. Tam miały miejsce wspólna modlitwa, śpiew oraz wpisy do książki prośb i podziękowań.

Po powrocie, przewodniczący komisji ks. Franciszek Dziedzic ogłosił werdykt jury. Wyniki przedstawiają się następująco: I miejsce – Karol Mendrala (Krakowska), II miejsce – Filip Paluch (Rogóźno), III miejsce – Dominika Golenia (Rogóźno); wyróżnienia: Kinga Wygnaniec (Jarosław), Małgorzata Grad (Sonina), Monika Styś (Husów), Tomasz Ruszel (Krakowska), Mikołaj Tama (Rzeszów), Katarzyna Hołub (Rogóźno), Iwona Lemiech (Głuchów), Maria Zwierzynska (Manasterz), Aleksandra Czernicka (SS Niepokalanki Jarosław), Edyta Kłak (Wysoka), Regina Mikuła (Rogóźno), Marta Kielar (Sonina), Magdalena Cyburt (Białobrzegi), Kamila Kot (Węgliska), Marcin Kaweński (Manasterz), Agnieszka Sobala (Białobrzegi), Jakub Bogusz (Przeworsk SP nr 2), Dominik Henclik (Rogóźno), Julia Pelc (Rogóźno).

Laureaci i wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody książkowe oraz odpowiednio statuetki z podobizną Anny Jenke i Jej słowami; „Być Polakiem to żyć bosko i szlachetnie” oraz zdjęcie Anny Jenke w ramach. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy za udział i książki „Żeby zrozumieć człowieka” s. Bernadety Lipian.

Po wspólnym śpiewie wyrażającym radość ze spotkania i błogosławieństwie kapłana nastąpiło zakończenie tegorocznego konkursu wiedzy o Annie Jenke.

Barbara Kielb, fot. archiwum szkoły

SANTO SUBITO

2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37 odszedł do Domu Ojca Jan Paweł II.

Wówczas zamknął Bóg księgę życia największemu z rodu Polaków. Od tego wydarzenia minęło kilka lat, jednak Karol Wojtyła jest wśród nas, w naszych sercach...

W piątą rocznicę śmierci społeczność Szkoły Podstawowej im. Anny Jenke w Rogóźnie uczciła pamięć Sługi Bożego Jana Pawła II poprzez uroczysty apel. Przybliżając postać i naukę Papieża Polaka, zwrócono szczególną uwagę na umiłowanie ludzi młodych, w których Ojciec Święty widział wosnę i nadzieję Kościoła. Jednocześnie pojawiło się pytanie: CZEGO NAS NAUCZYŁ?

NAS, ZWANYCH POKOLENIEM JP2. CZEGO NAUCZYŁ MNIE? Każdy uczestnik apelu czuł się zobowiązany na udzielenie odpowiedzi w swym sercu...

Po odśpiewaniu pieśni oazowej „Barka” i przedstawieniu papieskiego dekalogu wszyscy zebrani odmówili modlitwę o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II.

Dzisiaj zostały wspomnienia, przeżyte wspaniałe chwile. Wypada życzyć, abyśmy nie zawiedli naszego Ojca Świętego i zgłębiali Jego naukę, a przede wszystkim byli wierni Chrystusowi w codziennej pracy, nauce i modlitwie.

Barbara Kielbaso
fot. archiwum szkoły



Kraczkowscy „poligloci” znowu nie zawiedli

Konkurs Praktycznej Znajomości Języków Obcych „Bądź Poliglotą” jest już tradycyjnie najważniejszym wydarzeniem w kalendarzu imprez nauczycieli języków obcych ZS w Kraczkowej. Jego organizatorem jest II Liceum Ogólnokształcące w Łańcucie, które zaprasza młodzież gimnazjalną naszego powiatu. Rokrocznie w konkursie bierze udział kilkudziesięciu uczniów, którzy prezentują swoje umiejętności językowe w trzech kategoriach: małe formy teatralne, recytacje i formy śpiewane. Uczestnicy wybierają nie tylko formę prezentacji, ale także język obcy: angielski, niemiecki, francuski lub rosyjski. W tym roku konkurs odbył się tuż po zakończeniu ferii zimowych – 12 marca i jak to bywało w poprzednich latach przyniósł sukcesy reprezentującym naszą szkołę uczniom.

Grupa teatralna w składzie: Paulina Lew, Nikolettta Nycz, Łukasz Nurcek, Patryk Lu-

tak, Dawid Pusz, którą przygotowała do występów Marzena Wołos, za swoje humorystyczne przedstawienie „Das Rotkappchen” została nagrodzona trzecim miejscem w kategorii mała forma dramatyczna. Doskonale zaprezentowała się także nasza śpiewająca gimnazjalistka – Gabriela Drozd, która została laureatką II miejsca za wykonanie utworu „Hard”. Jury konkursowe doceniło również występ Barbary Wysz, która przygotowała fragment „Harry’ego Pottera” w języku niemieckim, przyznając jej III miejsce w kategorii recytacje. Wszyscy nagrodzeni otrzymali pamiątkowe dyplomy, cenne nagrody książkowe oraz darmowe lekcje w jednej ze szkół językowych.

Kraczkowscy gimnazjaliści postrzegają udział w konkursie „Bądź Poliglotą” jako ogromne wyróżnienie. Zachęceni sukcesami starszych kolegów, występujących w poprzednich edycjach konkursu, zgłaszają się



Gabriela Drozd – laureatka II miejsca w kategorii forma śpiewana.

bardzo licznie do prac w przygotowaniach już od początku roku szkolnego. Dla nas nauczycieli języków obcych wybór uczniów mających reprezentować naszą szkołę podczas konkursu jest sprawą bardzo problematyczną. Wybrane osoby muszą mieć nie tylko dobre wyniki w nauce języków obcych, ale przede wszystkim posiadać doświadczenie w występach przed dużą publicznością; mieć talenty aktorskie, wokalne czy recytatorskie, choć nie tylko. Jako że przygotowania do udziału w konkursie wymagają bardzo dużego nakładu pracy (trzeba zapamiętać tekst, przygotować stroje i dekoracje, poćwiczyć ruch sceniczny, itd.), do występów najczęściej angażowani są tylko uczniowie naprawdę solidni i odpowiedzialni, którzy są gotowi poświęcić dużo swojego wolnego czasu.

Jak to bywało również w poprzednich latach, uczestnicy konkursu „Bądź Poliglotą” zaprezentowali się również przed szkolną publicznością podczas obchodów pierwszego dnia wiosny. Ich występy nagrodzone zostały oklaskami, a my nauczyciele języków obcych już szykujemy się do udziału w następnej edycji konkursu.

Ewa Borowska – Brzoza
fot. Marzena Wołos



Grupa teatralna, która wystąpiła z przedstawieniem „Das Rotkappchen”

Happening profilaktyczny w Zespole Szkół w Albigowej

Z okazji pierwszego dnia wiosny młodzież naszej szkoły zamiast w „tradycyjnych” wagarach aktywnie uczestniczyła w happeningu profilaktycznym. Chętni wychowankowie w ramach spotkania prezentowali swoje zainteresowania, które są alternatywą dla nudy, bezradności i złych nawyków.



Głównym celem przedsięwzięcia było zapobieganie zachowaniom ryzykownym, agresji i przemocy poprzez promowanie zdrowego stylu życia i inspirowanie dzieci oraz młodzieży do działań alternatywnych. Założeniem happeningu było również zwiększenie świadomości uczniów i rodziców na temat zagrożeń płynących z używania alkoholu, palenia papierosów, zażywania narkotyków. Poprzez nasze działania chcieliśmy wpłynąć na zwiększenie społecznej kontroli zakazu sprzedawania napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych osobom poniżej 18 roku życia.

Przygotowaniem do przeprowadzenia imprezy było wcześniejsze zrealizowanie przez wychowawców opracowanych przez nas scenariuszy godzin wychowawczych oraz udział młodzieży w spektaklach profi-

laktycznych w wykonaniu aktorów impresariatu artystycznego „Inspiracja” z Krakowa.

Z happeningiem związane były dwa konkursy. Pierwszy, plastyczny – „Moja pasja” – były to prace przedstawiające przemyslenia na temat edukacji pozaszkolnej, planowania swojego rozwoju, rozwijania pasji, pielęgnowania hobby.

Drugi miał na celu przedstawienie przez uczestników swojego hobby w ciekawej formie. Duża była różnorodność prezentacji: od pokazu akrobatycznego, poprzez prezentacje multimedialne, śpiew, do budowli z zapalek. Zarówno jeden jak i drugi konkurs rozstrzygnięte zostały w dwóch kategoriach wiekowych, odpowiednio: uczniowie klas IV – VI szkoły podstawowej i uczniowie klas I – III gimnazjum. Nagrody dla uczniów oraz materiały potrzebne do przygotowania hap-

peningu ufundowane zostały przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Łańcucie.

W trakcie prowadzonych działań wykorzystaliśmy duże zaangażowanie i spontaniczne pomysły grupy szkolnych liderów. Wspólnie z młodzieżą przygotowano treść i oprawę graficzną materiałów (listy do sprzedawców, ulotki dla uczniów, prezentację multimedialną dla rodziców). Happening zorganizowano w ten sposób, aby na nasze działania zwróciło uwagę jak najwięcej osób. Pomocne okazały się kolorowe przebrania, transparenty, przejście ulicami wsi.

Ważnym elementem happeningu były wizyty w punktach prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Rozmawiając ze sprzedawcami wręczaliśmy listy z apelem, aby byli uważni i kontrolowali młodych ludzi próbujących zakupić alkohol lub papierosy. Zakończeniem powyższego przedsięwzięcia będzie przedstawienie na spotkaniu z rodzicami wyników naszych działań i statystyczne przybliżenie problemu uzależnień wśród dzieci i młodzieży.

Mamy nadzieję, że udało nam się zaciekawiać uczniów różnymi formami spędzania wolnego czasu, wzmocnić ich chęć rozwoju, również poza szkołą oraz zachęcić do aktywności, promując różne zajęcia o charakterze edukacyjnym, kulturowym i rekreacyjnym.

*Justyna Babiarz – wychowawca świetlicy,
Agnieszka Dec – pedagog szkolny
fot. Justyna Babiarz*



Gmina Łańcut w Atlasie Wsi Wysoczenie laureatami konkursu

Siedmiu uczniów PG w Wysokiej wygrało, ex aequo z ZS w Dzikowcu i gimnazjum w Gluszy, pierwszą edycję ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Fundację Wspomagania Wsi (www.atlaswsi.pl). Celem konkursu było opisanie miejscowości bliskich uczniom (nie tylko w sensie dosłownym). Każdy zespół miał zwrócić uwagę na historię swojej małej ojczyzny, architekturę, atrakcje, ludzi. Można było zamieszczać zdjęcia, wywiady, linki do ważnych stron.

Beata Baran, Mateusz Flejszar, Małgorzata Kłak, Aneta Michna, Bartłomiej Michna, Renata Olech i Małgorzata Tajchman przedstawili 5 miejscowości naszej gminy. Gim-

nazjaliści, jak profesjonalni badacze, nie tylko skorzystali z gotowych opracowań („Głos Gminy Łańcut”, „Zarys Dziejów wsi Albigowa (1384-1990)”, praca pod redakcją Tadeusza Ulmana; „Przed wiekami, przed laty... Zeszyty Albigowskie *3*”; Franciszek Falger, „Albigowa, moja rodzinna wieś”; Stanisława Fleszar, „Wysoka, szkice z przeszłości wsi”; Kronika Publicznego Gimnazjum w Wysokiej; Franciszek Frączek, „Legends regionu łańcuckiego”, itd.) i licznych stron internetowych ale sami przeprowadzili wiele wywiadów i sfotografowali wszystko, co w naszej gminie ciekawe. Wybrali Albigową, Kosinę, Handzlówkę, Wysoką i Soninę. Do

opisania zostały jeszcze cztery miejscowości. Może inni pójdą tym śladem. Niedługo rusza druga edycja konkursu...

W konkursie wzięło udział 127 zespołów. Dlaczego więc to nasi uczniowie wygrali? W komunikacie podsumowującym pierwszą edycję czytamy: Dziękujemy wszystkim zespołom, które wzięły udział w konkursie. Zadanie nie było łatwe, bowiem Atlas Wsi istnieje od niedawna, i zarówno ze względu na problemy techniczne (w trakcie konkursu uruchamiano nowe funkcje), jak i niewielką liczbę modelowo opisanych miejscowości Wasza praca miała charakter pionierski. Porównując wpisy różnych zespołów, o miejscowościach w Polsce, chyba możemy śmiało stwierdzić, że nasze prace są właśnie tymi modelowymi. Miło pracować z takimi uczniami.

Anna Trawka – PG Wysoka

Zespół Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Wysokiej

Kryteria przyjęcia do szkoły

Sposób przeliczania na punkty ocen z języka polskiego i trzech wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych oraz wyników egzaminu przeprowadzanego w ostatnim roku nauki w gimnazjum, a także sposób punktowania innych osiągnięć uczniów.

1. Kandydat ubiegający się o przyjęcie do klasy pierwszej szkoły ponadgimnazjalnej może otrzymać w postępowaniu rekrutacyjno-kwalifikacyjnym maksymalnie 200 punktów, w tym:

a) za wyniki egzaminu przeprowadzanego w ostatnim roku nauki w gimnazjum - 100 pkt.

b) za oceny z j. polskiego i trzech wybranych przedmiotów oraz inne osiągnięcia - 100 pkt.

2. Sposób przeliczania na punkty ocen z języka polskiego oraz trzech wybranych obowiązkowych zajęć edukacyjnych na świadectwie ukończenia gimnazjum

Kierunek kształcenia	Przedmioty brane pod uwagę przy obliczaniu punktów
Technikum kelterskie	język obcy, biologia, geografia

Technikum hotelarskie	język obcy, biologia, geografia
Technikum żywienia i gospodarstwa domowego	język obcy, biologia, geografia
Technikum logistyczne	język obcy, informatyka, geografia
Technikum obsługi turystycznej	język obcy, informatyka, geografia

- celujący - 20 pkt.
 - bardzo dobry - 16 pkt.
 - dobry - 12 pkt.
 - dostateczny - 8 pkt.
3. Za inne osiągnięcia odnotowane na świadectwie ukończenia gimnazjum kandydat może uzyskać co najwyżej 20 pkt. w szczególności:
- a) ukończenie gimnazjum z wyróżnieniem - 6 pkt.
 - b) uzyskanie tytułu finalisty konkursów organizowanych przez kuratora oświaty - 7 pkt.

*„W dzieciństwie studiuje dorosłość, aby osiągnąć mądrość.
W dorosłości studiuje dzieci, aby zrozumieć, czym jest szczęście.”*

P. Rosegger

Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy

Od 1 lutego 2010 r. 25 dzieci z klasy pierwszej z SP w Soninie rozpoczęło realizację II etapu Projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”. Jest to Ponadregionalny Projekt Edukacyjny współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny. Szkoła w Soninie jest jedną z 4 szkół w gminie Łańcut, która realizuje Projekt. Warto wspomnieć, że beneficjentem tego projektu jest Wydawnictwo MAC Edukacja.

Głównym celem Projektu jest wdrożenie elastycznego modelu edukacji dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów z wykorzystaniem nowatorskich metod i treści kształcenia. Zajęcia Projektowe opierają się na teorii inteligencji wielorakich Howarda Gardnera. Określenie profilu inteligencji każdego dziecka, ich zainteresowań i możliwości oraz wykorzystanie ich w pracy z dziećmi pozwala nauczycielowi na wspieranie rozwoju umysłowego, emocjo-

nalnego, społecznego, fizycznego i motorycznego uczniów. Praca z dziećmi prowadzona jest w czasie zajęć edukacyjnych oraz na dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych. Uczniowie klasy I realizują program „Tu jest moje miejsce na Ziemi”. Jego zadaniem jest dostrzeganie i rozumienie zjawisk i procesów zachodzących w przyrodzie oraz poszerzanie wiedzy dzieci na temat środowiska w którym żyją poprzez realizację m.in. takich tematów: „Ziemia, planeta na której żyjemy, Co zrobić, aby Ziemia była czysta?, Spacer po Zielonej Soninie, Mieszkam w Soninie - plener plastyczny, Ekologiczne zakupy w sklepie, Wiosną zdrowo, pysznie i kolorowo”. Najważniejszym zadaniem zajęć prowadzonych w klasie I jest poznanie miejsca, z którego dzieci się wywodzą i uświadomienie im ponadczasowych wartości rodzinnych i kulturowych.

Fantastyczne w tym Projekcie jest to, że dzieci nie muszą robić tego czego nie lubią,



pracują poprzez zabawę, rozwijając swoje indywidualne zdolności. Umożliwia im to oczywiście doskonała obudowa dydaktyczna zgromadzona w Trzech Ośrodkach Zainteresowań sprzyjającą rozwijaniu wszystkich inteligencji: językowej, interpersonalnej, intrapersonalnej, wizualno-przestrzennej, muzycznej, matematyczno-logicznej, przyrodniczej, ruchowej.

Efektom uczestnictwa dzieci w zajęciach będzie pokaz osiągnięć zaprezentowany na forum dla rodziców, nauczycieli, mieszkańców Soniny. Poprzez wykorzystanie na zajęciach środków dydaktycznych zgromadzonych w Dziecięcych Ośrodkach Zainteresowań stwarza się warunki wszechstronnego rozwoju dzieci, kreatywności, ciekawości poznawczej i otwartości na wiedzę. Po zakończeniu działań Projektowych środki dydaktyczne przejdą na własność szkoły i będą wykorzystywane w dalszej pracy z dziećmi. Należy podkreślić, że dzieci bardzo lubią te zajęcia, gdyż dają im dużo swobody, a przede wszystkim niosą radość i wiele przyjemności.

Joanna Grzeleńska. fot. archiwum szkoły



- c) uzyskanie wysokiego miejsca - nagrodzonego lub honorowanego zwycięskim tytułem - w zawodach wiedzy, artystycznych lub sportowych, organizowanych co najmniej na szczeblu powiatowym przez inne podmioty działające na terenie szkół - 5 pkt.
- d) osiągnięcia w aktywności na rzecz innych ludzi, zwłaszcza w formie wolontariatu, lub środowiska szkolnego - 2 pkt
4. Podkarpacki Kurator Oświaty organizuje dla uczniów gimnazjów konkursy przedmiotowe: polonistyczny, historyczny, chemiczny, biologiczny, geograficzny, matematyczny, informatyczny, fizyczny, języka angielskiego, języka niemieckiego.
5. Tytuł finalisty konkursu organizowanego przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty potwierdzony jest stosownym zaświadczeniem wydanym przez Kuratora.
6. Osiągnięcia ucznia wymienione na świadectwie ukończenia gimnazjum uwzględnia się podczas rekrutacji zgodnie z ustaleniami zamieszczonymi w statucie szkoły. Łączna liczba punktów za inne osiągnięcia ucznia nie może przekroczyć 20 pkt.

TERMINARZ

1.	od 17 maja do 28 maja 2010 r.	Składanie podań przez kandydatów do szkół ponadgimnazjalnych.
----	-------------------------------	---

2.	do 18 czerwca 2010 r.	Sprawdzian uzdolnień kierunkowych dla kandydatów do oddziałów dwujęzycznych oraz próby sprawności fizycznej dla kandydatów do szkół i klas sportowych.
3.	25 czerwca - 28 czerwca 2010 r. do godz. 15.00	Przyjmowanie kopii świadectw ukończenia gimnazjum oraz kopii zaświadczeń o wynikach egzaminu gimnazjalnego otrzymanych z OKE, poświadczonych przez dyrektora gimnazjum, które kandydat ukończył.
4.	do 2 lipca 2010 r. do godz. 12.00	Ogłoszenie list kandydatów zakwalifikowanych do szkół ponadgimnazjalnych.
5.	do 6 lipca 2010 r. do godz. 14.00	Potwierdzenie woli podjęcia nauki w danej szkole poprzez złożenie oryginałów dokumentów.
6.	8 lipca 2010 r. do godz. 14.00	Ogłoszenie przez dyrektora listy uczniów przyjętych do szkoły.
7.	9 lipca 2010 r. do godz. 11.00	Przekazanie Kuratorowi Oświaty informacji w formie elektronicznej o wynikach naboru do szkół ponadgimnazjalnych i wolnych miejscach.

„Misterium Męki Pańskiej” w Soninie



To już piąty raz w Niedzielę Palmową zespół ludowy „Sonina” odtworzył sceny z ostatnich dni życia Jezusa, w wielkim widowisku plenerowym „Przez chrzest na Golgotę – Misterium Meki Pańskiej”. Przedstawienie odbyło się tradycyjnie na górkach państwa Marii i Romana Kielarów oraz Anny i Czesława Pasierbów. Mimo złych prognoz pogodowych na widowisko przybyły liczne rzesze zarówno mieszkańców, jak też z wielu nawet dalekich miejscowości Podkarpacia. Wbrew prognozy pogoda dopisała, a księżyc w swej pełni wspomagał dodatkowo efekty świetlne. Wójt Zbigniew Łoza w ciepłych słowach powitał wszystkich zebranych, dziękując aktorom za ich artystyczną społeczna pasję.

Pomysłodawca widowiska, twórca scenariusza i reżyser w jednej osobie Roman Skomra, w szczególny sposób podziękował współtwórcom spektaklu za opracowanie muzyki, scenografię, charakteryzację, efekty świetlne, światło, nagrania i dźwięk oraz budowę dekoracji, a byli to: Ewa Drewniak, Adam

i Marek Hepnar, Józef Bąk, Tadeusz Kaszyca, Andrzej Klukiński, Jan Cwynar, Zdzisław Owsiak, Tadeusz Kluz, Jan Baran, Anna i Ignacy Hadław – członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, pracownicy Centrum Kultury Gminy Łańcut i Ośrodka Kultury w Soninie oraz sponsor oświetlenia firma „BISPOL”.

Sceneria, jak też wręcz profesjonalna gra aktorów, wśród których na szczególną uwagę zasługuje kreujący rolę Chrystusa – Aleksander Szul, i Piłata – Andrzej Klukiński oddająca wiernie klimat tamtych zdarzeń wywarła ogromne wrażenie i wciągnęła w dramat liczną publiczność. W tej grupie znaleźli się też zaproszeni goście: poseł Kazimierz Gołojuch, starosta łańcucki Adam Krzysztoń, prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej Stanisław Bartman, ks. Daniel Odor, kierownik Działu ds. Współpracy z Samorządami Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie Czesław Drąg, dyrektor Centrum Kultury Gminy Łańcut Andrzej Łobaza.

Misterium Meki Pańskiej było kolejnym spotkaniem mieszkańców Soniny z cyklu „VI wieków Soniny”

Adam Hepnar
fot. Andrzej Łobaza



Serwatka, baranki i makowce

Już po raz trzynasty Miejski Dom Kultury w Łańcucie gościł wystawców z Handzlówki, którzy co roku w Niedzielę Palmową prezentują wielkanocne ozdoby i wyroby kulinarne.

Od lat największym zainteresowaniem cieszą się, wytwarzane zgodnie z tradycyjnymi recepturami, produkty spożywcze. Należą do nich m. in. serowe gomułki i kurki, wielkanocne babki, makowce, baranki z masła i specjalna handzłowska potrawa – serwatka. – Jest to produkt uboczny, otrzymywany w czasie podgrzewania kwaśnego mleka, później dodajemy do niej kromkę razowego chleba i kisimy. W ten sposób powstaje potrawa podawana przy wielkanocnym stole – wyjaśnia Anna Fuchs

ze Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Wsi Handzlówka.

Smak serwatki i innych produktów można było poznać w specjalnie przygotowanym na ten dzień bufecie. Przy okazji zainteresowani oglądali i kupowali ozdoby wykonane przez dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Handzlówce. – W kiermaszach bierzemy udział od momentu, gdy utworzyliśmy koło plastyczne; przy okazji prezentujemy obrazy i rysunki naszych uczniów – mówi Agnieszka Cieszyńska, nauczycielka plastyki.

Inicjatorem i organizatorem kiermaszu jest Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Handzlówka. Inicjatywa, pomimo upływu lat, nie traci na popu-

larności. Mieszkańcy Łańcuta i okolicznych miejscowości od godzin rannych do popołudniowych chętnie odwiedzali MDK w celu obejrzenia i zakupu świątecznych produktów.

tekst i fot. Jakub Czarnota



Wielkanocne tradycje w Albigowej

48 wystawców zaprezentowało w marcu swoje wyroby podczas 3-dniowej Wystawy i Kiermaszu Sztuki i Rękodzieła „Wielkanocne Tradycje”. Była to rekordowa ilość w dotychczasowej historii albigowskich kiermaszów.

Podczas wystawy zaprezentowano palmy, pisaniki, hafty, obrazy, rzeźby i ozdoby wykonane przez lokalnych artystów, uczniów, i dzieci z przedszkoli. – Coraz więcej osób przyjeżdża oglądać nasze kiermasze, warto dodać, że stale rośnie liczba uczestników spoza powiatu łańcuckiego – mówi Małgorzata Reizer z Ośrodka Kultury w Albigowej.

Od 11 lat kiermaszowi towarzyszą konkursy dla Kół Gospodyń Wiejskich, tym razem na „Wielkanocną Świąconkę”. Finałowi konkursu towarzyszył występ kapeli młodzieżowej „Hop – Siup” oraz uczniów z miejscowej szkoły podstawowej.

Świąconki oceniano pod względem wyglądu, wartości, autentyczności i naturalności. Jury posta-



nowiło nie wylaniać zwycięzcy i przyznać równorzędne nagrody wszystkim uczestniczkom. Decyzję uzasadniono bardzo wysoką jakością święconek, spośród których nie było możliwości wybrania najlepszej!

W rywalizacji uczestniczyło 16 Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łańcuckiego. – Cieszę się, że w kon-

kursie wzięła udział tak duża ilość Kół, wszystko co robimy ma na celu uratować ludową tradycję przed zapomnieniem – podsumowała Janina Kuźniar z Rady Wojewódzkiej KGW.

*Jakub Czarnota
fot. Jadwiga Łobaza*



Konkurs "Najaktywniejszy czytelnik roku 2009"

Biblioteki Publicznej w Soninie rozstrzygnięty

Już John Lock (1632-1704) angielski filozof pisał, iż pierwotny stan umysłu ludzkiego jest jak tabula rasa, czyli czyta niezapisana kartka, co na niej zapiszemy to będzie. Dlatego też najlepiej edukować i wychowywać dzieci m.in. poprzez czytanie, a czytanie to lepszy rozwój emocjonalny i intelektualny dzieci.

16 lutego br. odbyło się podsumowanie konkursu "Najaktywniejszy czytelnik roku 2009". Oto wyróżnione czytelniczki: SP kl. III Kinga Dubiel, Karolina Nycz, gimnazjum kl. I Magdalena Gruzel, kl. II Marzena Kołodziej, kl. III Anna Kołodziej. Nagrodzone czytelniczki otrzymały nagrody i pa-

miątkowe dyplomy. Jednak z uwagi na ilość wypożyczonych i przeczytanych książek, choć nieregularne odwiedziny Biblioteki, chciałabym także wymienić następujące dziewczyny: SP kl. VI Marta Kiełar, Monika Ogryzek, gimnazjum kl. II Aleksandra Skomra, kl. III. Monika Maczuga.

Konkurs miał na celu wyrobienie nawyku spędzania jak najwięcej wolnego czasu z książką, gdyż czytanie pobudza wyobraźnię, uwarściwia na piękno sztuki i literatury, kształtuje i wzmacnia system wartości, postawę moralną, uczy bezinteresowności i odpowiedzialności za swoje zachowanie, a także wyrabia umiejętność zachowania się w różnych



sytuacjach. Konkurs odbył się po raz pierwszy, ale istotą działalności Biblioteki jest cykliczność każdej proponowanej formy pracy, ponieważ wzbudza większe zainteresowanie w środowisku i z każdym rokiem jest więcej chętnych do udziału w proponowanych konkursach i formach kulturalno-oświatowych. Pozytywną konsekwencją każdej formy pracy Biblioteki jest wzrost czytelnictwa dzieci i młodzieży nie wykluczając dorosłych czytelników. Do zobaczenia na rozstrzygnięciu następnego konkursu - za rok.

tekst i fot.. Beata Wójcik



„OLEODRUKI”

W Miejskim Domu Kultury w Łańcutu dobiegła końca wystawa z kolekcji Edwarda Rożka z Soniny. Galeria prezentowała część zbiorów kolekcji p. Edwarda. Są to oleodruki - obrazy drukowane na płótnie, papierze lub szkłe.

Są to tzw „podróbki” obrazów olejnych malowanych na płótnie. Obrazy te pojawiły się w Polsce w połowie XIX w. Kilkadziesiąt lat temu zdobyły ściany przeważnie wiejskich chat.

fot.. K.Karczmarz



Papierowe cuda

“Plecione pudelka i koszyki na drobiazgi” pod takim hasłem odbyły się 23.02.2010 r. zajęcia manualne w Bibliotece w Soninie. Przygotowano je w ramach ferii zimowych i miały na celu wrobienie cierpliwości w precyzyjnym wykonywaniu prac plastycznych. Pomysł zaczerpnięto z książki “Papierowe cuda - każde dziecko to potrafi”. W zajęciach wzięło udział 12 dzieci od klasy I - VI.

tekst i fot. Beata Wójcik



Kwiaty Sonińskiej Ziemi:

Roman Skomra

„Dopracowane w każdym calu.”

Kilka lat temu może 12 lub 10 byłam na konferencji w WDK w Rzeszowie. Głównym tematem spotkania było „Dziedzictwo kulturowe”. Był to projekt programu, który przygotowywano i miano wkrótce wcielać w życie w różnych instytucjach. Nie sądziłam wówczas, że nabierze on takiego tempa i rozmachu. Później projekt ten zyskał nazwę regionalizacji, a jego wymiernym efektem jest powrót do wartości duchowych i obyczajowych przeszłości w wieloaspektowej pracy organizacji i instytucji kulturalno-oświatowych.

Roman Skomra z wykształcenia inżynier rolnik, wiele lat pracował w swoim zawodzie, by potem zając się pracą we własnej firmie. Obecnie Przewodniczący Rady Gminy Łańcut. Mimo pracy zawodowej nigdy nie zapomniał o priorytetowych obszarach swoich zainteresowań, a przede wszystkim o dziedzictwie kulturowym. Powiedział kiedyś: „Nie mogę pozwolić, by treść życia naszych przodków poszła w zapomnienie”. Jak powiedział tak czyni: to nie tylko konsekwencja, to przede wszystkim poczucie wartości i ważności tego, co stworzyli nasi poprzednicy. Adam Asnyk pięknie pisał: „Przeszłość nie wraca jak żywe

skie, skoczne tańce oraz wiele pięknych zwyczajów i obrzędów ludowych, które były treścią życia wielu pokoleń. Nasi przodkowie mimo trudnych czasów bawili się na weselach, śpiewano i tańczono przy każdej okazji: na dożynkach, przy darciu pierza, kiszeniu kapusty, obchodach nocy świętojańskiej, chodzeniu po kołędzie czy po „drabach”. Stąd powstało wiele obrzędów i zwyczajów. Zainteresowanie kulturą ludową towarzyszyło Panu Romanowi od dawna: jako dziecko chodził z Herodem, gwiazdą, szopką, potem jako kilkunastoletni chłopiec chodził po drabach, często śpiewał i tańczył w zespołach dożynkowych, a jako uczeń szkoły średniej sam organizował i prowadził te imprezy. Już wtedy przeczuwał, że teatr jest dla niego nie tylko miłą rozrywką, ale też pasją, miłością i powołaniem. Czynnie uczestnicząc w tworzeniu i odtwarzaniu kultury ludowej zaobserwował, że piękne obrzędy i zwyczaje ludowe zaczynają zanikać. Chyba również w tamtym czasie dostrzegł, że media, a obecnie Internet tworzą inne obszary zainteresowań młodych ludzi, którzy wyraźnie odcinają się od tzw. ludowszczyzny. Wtedy spostrzegł coś, co otworzyło drogę do przekazywania szerokiemu społeczeństwu lokalnemu kultury ludowej. Był to pomysł na utworzenie grupy teatralnej o charakterze zespołu obrzędowego. Powstał on 6 grudnia 1996 r. i przyjął



nazwę Zespół Ludowy „Sonina”. Pan Roman swe działania podporządkował naczelnej zasadzie: „Słuchaj uważnie i staraj się zrozumieć intencję odbiorcy. Nie ma akceptacji bez empatii, czyli umiejętności przyjęcia sposobu myślenia widzów, spojrzenia z ich perspektywy na spektakl”. Roman Skomra z wykształcenia jest inżynierem rolnikiem. To trochę odległe od kultury. Dlaczego zajął się sztuką, a konkretnie reżyserią? To proste – bo jest ona panaceum na szarą codzienność, sposobem na wyciszenie po dniu spędzonym w codziennym kołowiecie zdarzeń i na wyrażanie swoich emocji. Również dlatego, że lubi wracać w strony, które zna, po wspomnienia zostawione tam, by w nich odnaleźć artystyczne inspiracje. Najpierw rodzi się pomysł. Jednak zanim to nastąpi trzeba dostrzec i uświadomić sobie, że w naszej pamięci mieszkają jeszcze wspomnienia, że jesteśmy potrzebni, mamy sobie wiele do powiedzenia. Potem pojawia się projekt. Później jest scenariusz, który powstaje po wielu przemyśleniach na kanwie gromadzonych przez kilkanaście lat materiałów. Na koniec, po wielu godzinach pracy i prób powstaje przedmiot – scenka, przedstawienie, spektakl, widowisko,



Zespół dożynkowy pośrodku Roman Skomra – 1960 r.

zjawisko w dawnej postaci – jednak nie umiera: odmienia tylko miejsce, czas, nazwisko i świeże kształty dla siebie przybiera.” Przeszłość jakże ważna dla nas – tych, którzy tworzymy teraźniejszość, bo czerpiemy z niej wiedzę i piękno, a nadajemy „świeże kształty”. Dlatego tak istotnym celem stało się dla Pana Romana Skomry kultywowanie poczucia piękna drzemiącego w starych zwyczajach i obrzędach. Nigdy nie wstydził się miejsca, z którego pochodzi – Soniny – małej podłańcuckiej wsi, przeciwnie zawsze podkreślał, że jest stąd. Od wczesnej młodości interesował się kulturą ludową. Urzekły go śliczne melodie, piosenki wie-



Próba generalna Wesela Sonińskiego – 29.06.1997 r.



Sonińskie Draby – Nowy Rok 2008

performance.... Efekt niepowtarzalny, wyróżniający się nie tylko treścią, zamysłem twórcy, ale także wykonaniem. Pierwsze przedsięwzięcie, którego się podjął Pan Roman to widowisko pt. „Wesele Sonińskie”. Przygotowania trwały pół roku i premiera odbyła się na hali sportowej w Soninie. Obejrzało ją ponad pięćset widzów, a największym uznaniem dla zespołu i reżysera były owacje na stojąco. To cały sens pracy pasjonata - animatora kultury. Ten sukces w społeczności sercu najbliższej, bo lokalnej dał Panu Romanowi i jego zespołowi siłę działania. Reprezentował on Soninę w wielu miejscach i regionach Polski, zdobyli dużo cennych nagród regionalnych i krajowych. Zagrali też

„Poprawiny Wesela Sonińskiego”, „Misterium Męki Pańskiej”, „Widowisko Nocy Świętojańskiej”. Ich przedstawieniami zachwycają się zarówno dorośli, jak i młodzież i dzieci, na południu i na północy kraju, we wsiach i w miastach. „Widowisko Jaselkowe” zagrali na deskach profesjonalnego Teatru im. W. Siemaszkowej w Rzeszowie, a fragment „Wesela Sonińskiego” na Festiwalu Zespołów Polonijnych w Rzeszowie. Już samo miejsce i ranga imprez stanowi o niezwykłym sukcesie Zespołu Ludowego „Sonina” i jego twórcy. Przez 14 lat swojego istnienia Zespół dał ponad 120 występów. Czy robią to dla nagród, popularności i sławy? Myślę, że nie. O swoich współpracownikach Pan Roman

mówi: „Mam wspaniałych aktorów. Podziwiam moją grupę, że znajduje na to wszystko czas, że chce to robić. Działamy zupełnie społecznie i udowadniamy, że wiele można zrobić, jeśli się naprawdę chce”. Nie wystarczą deklaracje wartości, ani oprawione w ramki maksymy i złote myśli, które zdobią ściany wielu gabinetów. Trzeba nadać tym deklaracjom praktyczny wymiar w codziennym funkcjonowaniu i działaniu, a wtedy nabiorą sensu. Pamięć przodków, tego co ważne jest najistotniejszym tematem w jego scenariuszach. To właśnie sens wartości - sięgając do przeszłości wskazuje wagę wszystkiego co było dawniej i jest teraz aktualne i cenne. Jest nie tylko twórcą zespołu, jest scenarzystą, pomysłodawcą, reżyserem. Obecnie w jego działaniu wspierają go profesjonalni plastycy, oświetleniowcy i oczywiście strażacy. W tym roku po raz kolejny wystawiał pasję „Przez chrzest na Golgotę” - czy udoskonaloną wersję poprzednich spektakli? Nie, to nowe bardziej dojrzałe spojrzenie na wydarzenia związane z Męką, Śmiercią i Zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa.

W 2009r. minęło 50 lat mariażu z kulturą Pana Romana, więc ma już za sobą złote gody. To kawał czasu, a jednak fascynacja trwa nadal. Idea przekazywania następnym pokoleniom wartości duchowych, obyczajowych, historycznych mających znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju, upamiętniania wydarzeń, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty społecznej to przyczyny, dla których Pan Roman nie zarzucił swej przygody z kulturą. Rozumie, że nie wolno zatrzymać się na tej drodze i chociaż czasem jest trudno nie zaniechał swojej pasji. A tych wszystkich z Państwa, którzy nie mieli jeszcze przyjemności przeżyć spektaklu w wykonaniu Zespołu Ludowego „Sonina” zapraszam na przyszłe widowiska - do świata rzeczy niezwykłych, niecodziennych, przykuwających uwagę w reżyserii Pana Romana Skomrę.

Joanna Grzeleńska



Premiera Pasji 2007 r.

Wspomnienie o księdzu Antonim Tyczyńskim w 85. rocznicę śmierci – Działalność w Albigowej

Dzięki wszechstronnej i ożywionej działalności księdza Antoniego Tyczyńskiego w Albigowej, można mówić o fenomenie kulturowym, gospodarczym i społecznym tej wsi na przełomie XIX i XX w. Należała ona, obok Liskowa, do wybijających się w Małopolsce.

Antoni Tyczyński ur. się 13 czerwca w 1856 r. w Krzemienicy. Jego rodzicami byli Marianna Piżuk i Jan Tyczyński, oboje pochodzący z Wierzawic. Ojciec został karbowym w majątku w Krzemienicy. Mieli pięcioro dzieci - Karolinę, Antoniego, Antoninę, Anielę i Władysława. Do szkoły ludowej chodził w Łańcucie, następnie ukończył gimnazjum męskie w Rzeszowie (1876 r.). Wkrótce umarła mu matka i ojciec ożenił się powtórnie. Zawarł on porozumienie z leśniczym Podlachą, że ten będziełożył na studia Antoniego, a po ich ukończeniu syn ożeni się z jego córką. Po roku studiów w Uniwersytecie Jagiellońskim na wydziale prawa umowa została zerwana, bo dziewczyna umarła. W 1877 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyśle, a po



święceniach kapłańskich udał się na swoją pierwszą placówkę do Rzeszowa, gdzie przy kościele farnym, w latach 1881-1886, był wikariuszem księdza kanonika Jana Gruszki. Następnie

ksiądz Antoni Tyczyński otrzymał propozycję objęcia probostwa w Albigowej po niespodziewanej śmierci księdza Marcellego Misiągiewicza (1830-1886). Pracę duszpasterską rozpoczął od poznania mieszkańców wsi, chodząc podczas kolędy od domu do domu. Rozpoznanie to nie wyszło najlepiej, bo uboga galicyjska wieś była zaniedbana pod każdym względem.

Ksiądz starannie planował prace, które były szczególnie intensywne w okresie zimowym. Podejmował działania daleko wykraczające poza posługę kapłańską, interesował się życiem wsi we wszystkich jego dziedzinach, z ambony agitował i kierował wieloma poczynaniami. Lista prac księdza jest długa.

Postanowił rozebrać stary drewniany kościół i na jego miejscu postawił okazałą murowaną świątynię, budowaną w latach 1895-1897, wspólnymi siłami włościan pod kierunkiem budowniczych z Łańcuta.

W grudniu 1889 r. działacze z Towarzystwa Oświaty Ludowej z Krakowa założyli w Albigowej „Czytelnię” ofiarując ok. 100 książek, w większości broszur, i wyznaczając księdza proboszcza na jej opiekuna. Ksiądz prenumerował kilka czasopism i w okresie zimowym, gdy chłopcy mieli więcej czasu, razem

c.d. na str. 34

Wspomnienie o księdzu Antonim Tyczyńskim

c.d. ze str. 33

z Jędrzejem Mazankiem, kierownikiem szkoły i Józefem Gawlikowskim, administratorem folwarku, dla włościan prowadzi-
li na plebanii niedzielne pogadanki, które dotyczyły gospodarowania na roli, hodowli bydła, historii, literatury.

W 1889 r. ksiądz założył Kółko Rolnicze, będące organizacją zawodową włościan, a w 1906 r. ochotniczą straż pożarną, wtedy jedną z pięciu w powiecie (Grodzisko Dolne, Leżajsk, Łańcut, Żołynia), zaopatrzoną w przepisowe rekwizyty: 2 kadzie, 2 osęki, 4 blaszane konewki. Z początku został jej przewodniczącym, a sekretarzem Józef Gawlikowski.

Pomagał chłopom pod względem zdrowotnym oraz higienicznym i w tym celu namawiał do budowy obszernych domów drewnianych, a nawet murowanych, według swojego planu, w miejsce starych niskich chat z małymi okienkami. Zachęcał, by kopano studnie, bo dotychczas korzystano z rzeczki. Coraz częściej ludzie zwracali się po pomoc do lekarzy, rezygnując z zamawiania



*Ks. Antoni Tyczyński i Jędrzej Mazanek
kierownik szkoły*

chorób u znachorów i medycyny ludowej.

Dbał o rozwój kulturalny i oświatowy wsi. Aby zapewnić rozwój miejscowego rze-

miosła i przeciwdziałać rozdrobnieniu gospodarstw, wykształcił w różnych zawodach własnym kosztem kilkunastu chłopców. Oprócz tego namówił kilku gospodarzy, aby oddali swoich synów do szkół średnich.

Ksiądz Antoni Tyczyński był niezadowolony z tego, że mężczyźni wyjeżdżali za granicę (szczególnie do Ameryki), ściągając potem swoich krewnych, co było spowodowane chęcią szukania pracy i polepszenia warunków materialnych. Starzy, mający rodziny, wracali, kupowali morgi, budowali domy, a młodzi często pozostawali za granicą i tam zakładali rodziny. Dlatego postanowił rozpropagować we wsi koszykarstwo i w tym celu w 1899 r. zakupił nowy drewniany budynek od gospodarza i tam tymczasowo umieścił szkołę koszykarską. Wkrótce dzięki pożyczce z banku we Lwowie wybudował piętrowy budynek szkolny z mieszkaniem dla kierownika, a przy nim pracownię, przeznaczając wcześniejsze pomieszczenia na magazyn. Szkoła koszykarska kształciła corocznie ok. 30 uczniów. Ksiądz najpierw sam był jej kierownikiem, a potem został nim mistrz koszykarski Andrzej Babiarczy (zmienił nazwisko na Albigowski). Przedmioty teoretyczne wykładali nauczyciele przyjeżdżający z Łańcuta.

Między Kraczkową a Sybirem...

Między Kraczkową a Sybirem to zbiór materiałów dokumentujących losy kraczkowiaków na zesłaniu zebrane przez Izabelę i Joannę Mikułę. Jest on ciągle niedokończony.

Zainspirowana spotkaniem Sybiraków w Zespole Szkół w Kraczkowej w 2008 r. i apelem o kontynuację zapisków, postanowiłam w Roku Sybiraka wnieść niewielki wkład w ocalenie historii życia zesłańców z Kraczkowej.

Nazwy Syberia i Sybir nie są synonimami. Syberia to kraina geograficzna, a Sybir oznacza pasmo nieszczęść Polaków – Sybiraków zesłanych na katorgę, niewolę w łagrach na terenie całej carskiej Rosji, a później ZSRR.

Poprosiłam o rozmowę **panią Zofię Jabłońską z domu Pondel**. Jej tato Stanisław i mama Agata Magoń wraz z trojgiem dzieci: Marią, Janem i Kazimierzem zostali wywiezieni na Sybir.

Urodziła się Pani na Syberii 22 sierpnia 1940 r. w miejscowości Koban w obwodzie Swierdłowskim. Pamięć o wydarzeniach z tamtych lat zachowała Pani dzięki rodzinie. Czyje wspomnienia najbardziej Pani pamięta?

Najwięcej opowiadał o tamtych czasach tato, mama także wspominała te ciężkie przeżycia, a nieraz też siostra i brat.

Gdzie mieszkała Pani rodzina przed zsyłką?

Po wyjeździe z Kraczkowej moi rodzice zamieszkali w Zarudziu w powiecie Zborów. Tuż przed wojną wybudowali dom, stodołę, oborę.

Jak mama wspominała wywózkę na Wschód?

Oby nie było takich dni. 10 lutego 1940 r. rano podjechali pod nasz dom saniami, wyznaczali kilkanaście minut na zebranie się.



Zofia Jabłońska

Mama spakowała tobolek, ubrała siostrę, dwóch braci i w drogę. Wszystko zostało: zwierzęta, cała gospodarka. Dowieźli ich do pociągu. To był taki towarowy pociąg do przewożenia bydła. Pakowano ludzi do wagonów według listy. Zaryglowano drzwi i odjazd. Warunki w wagonie były straszne, ciasnota, ubikacja to był otwór w kącie wagonu. Spanie i siedzenie na podłodze i to na zmianę, bo nie było miejsca dla wszystkich. W wagonie był piecyk na węgiel, ale nie zawsze było czym palić. Na niektórych stacjach dawano trochę węgla. Raz dziennie posiłek, czyli kawałek chleba i woda. W czasie postoju nie wolno było wychodzić z wagonu. Najgorzej, gdy ktoś zmarł w wagonie z głodu lub zimna. Bo zima była wtedy bardzo mroźna. I tak dwa tygodnie.

Dokąd Pani rodzinę wywieziono?

Tam, gdzie się urodziłam, do osady Koban w obwodzie Swierdłowskim.

W jakich warunkach mieszkaliście?

To były baraki zbite z desek. W środku był korytarz, a po obu stronach izby dla wielu rodzin. Meble to prycze z desek, stół, krzesła, blaszany piecyk.

Proszę opowiedzieć o codziennym życiu na Syberii.

Wszyscy musieli pracować. Nawet mama ze mną w ciąży poszła do wyrębu tajgi.

A była zima. Mróz 30 – 40°C. Nie było się w co ubrać. Siostra i bracia też pracowali przy wyrębie, a w lecie zbierali jagody, żywice, korę z drzew. Kto pracował, dostawał przydział czarnego chleba. Nie pamiętam dokład-

Mieszkańcy zaczęli masowo sadzić wiklinę. W okresie największego rozkwitu koszykarnia zatrudniała 200 mężczyzn i wiele kobiet. Po I wojnie światowej prywatna pracownia napotykała na trudności związanych ze zbytem wyrobów wikliniarskich, gdyż weszły do użycia przedmioty wykonane fabrycznie, spadł popyt na wyroby koszykarskie i obniżyła się ich cena. Prywatna pracownia koszykarska spełniła zadanie stawiane przez księdza na początku jej działalności, ponieważ wpłynęła na podniesienie poziomu materialnego wsi. Została zlikwidowana w 1932 r.

Gdy w 1900 r. przeniesiono z Gorliczyny do Albigowej Szkołę Gospodyń Wiejskich, ksiądz Antoni Tyczyński udostępnił budynek, w którym wcześniej mieściła się jego prywatna mleczarnia, zabudowania gospodarcze i parcelę. Pod kierownictwem Marii Gostkowskiej kształciły się tam dziewczęta z Albigowej, a także z innych miejscowości. Gdy okazał się on za mały, postarał się o fundusze i wybudował dwupiętrowy budynek szkolny z internatem. W 1905 r. Rada Powiatowa wykupiła od niego zabudowania. Ksiądz sprawował rolę kuratora tej placówki do 1912 r., tj. do czasu, gdy wyjechał ze

ws. Pracował w szkołach jako katecheta, bo dopiero kilka lat przed jego odejściem przydzielono mu do pomocy wikariusza.

Obie szkoły, Gospodyń Wiejskich i koszykarska, rozstawiły wieś nie tylko w Galicji, ale we wszystkich zaborach, także za granicą. Przyjeżdżały tu wycieczki z Królestwa Polskiego (1907 r. i 1912 r.), żeby zobaczyć Albigową i to, czego dokonał ksiądz Antoni Tyczyński. Dla upamiętnienia 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, a więc sto lat temu, ksiądz zaproponował obsadzenie drzewami owocowymi gościńca idącego przez wieś, aby w ten sposób postawić żywy pomnik grunwaldzki.

Chłopi czuli respekt wobec swojego energicznego duszpasterza, szanowali go. W życiu wsi włączali się również nauczyciele wszystkich trzech szkół i przygotowywali wspólnie obchody rocznicowe, przedstawienia, wieczornice ku czci wieszczów. Spotkania odbywały się w salce szkolnej lub w ogrodzie plebańskim.

Ksiądz krzewił również oświatę rolną wśród włościan. Będąc dobrym i zapobiegliwym gospodarzem, zachęcał chłopów do nowoczesnej uprawy ziemi, sprawa-

dzał dla nich nawozy sztuczne, narzędzia rolnicze, nasiona. Przy plebanii prowadził szkółkę drzewek owocowych. Wybrano go radnym do samorządu wiejskiego i tym samym przyznano mu możliwość wpływu na wiele decyzji. Założył spółki: pożyczkowo-oszczędnościową, drenarską, mleczarską, przemysłowo-rolniczą. W 1911 r. przy Kółku Rolniczym powstał sklep, który rywalizował ze sklepikami żydowskimi. Aby zdrenować pola i obniżyć koszty na przysiółku Honie „na Krzyżku” wybudował fabrykę drenów, dachówek i cegły. Z cegły znaczonej krzyżkiem jest we wsi jeszcze wiele domów i budynków gospodarczych.

Ulegając namowom starosty powiatu i posła Bolesława Żardeckiego, zgłosił swoją kandydaturę na proboszcza w kościele w Leżajsku i w grudniu 1912 r. opuścił Albigową. Zmarł nagle 15 kwietnia 1925 r. w Leżajsku i tam został pochowany.

Ksiądz Antoniego Tyczyńskiego nagrodzono godnością Exposito cononicordi (1897 r.), przywilejem noszenia rakiety i mantoletu (1906 r.), odznaczono orderem Franciszka Józefa (1911 r.). W 1927 r. jego imieniem nazwano szkołę powszechną w Albigowej.

Teresa Gałczyńska

nie, ale chyba dzieci 30 a dorośli 60 dag na cały dzień. Pamiętam ten smak. Był gorzki i lepący. Jakiś czas rodzice oddawali mnie do żłobka, a gdy wracałam, to mama mówiła, że zawsze patrzyłam na półeczkę. Tata zostawił mi tam kawałek chleba ze swojego przydziału. Najczęściej jedliśmy czarny chleb, zupę z pokrzyw, łupiny ziemniaków, placki z mielonej kory dębowej. Po 1941 trochę się poprawiło, bo tata umiał naprawiać buty i od Rosjan dostawał nieraz trochę mąki lub cukru.

Czy wśród wspomnień zachowała się pamięć o polskich świętach?



Mama Z. Jabłońskiej Agata Magon

Ludzie zawsze pamiętali o świętach, ale często musieli iść do pracy. Gdy tylko było to możliwe, zbierali się, mimo zakazów, by wspólnie się pomodlić, zaśpiewać pieśni religijne. Siostra opowiadała, że zawsze była choinka, ale przybrana ozdobami z gazet. Rosjanie przygotowywali swoje święta bardzo uroczyste i nieraz zapraszali Polaków, bo z wieloma z nich żyło się w zgodzie.

Jakie wydarzenie z przekazanych przez rodzinę utkwilo Pani najbardziej w pamięci?

Mój brat Kaziu często się mną opiekował. Niestety, podobnie jak wiele dzieci zachorował na malarię. Przed śmiercią bardzo mocno mnie przytulił, nie chciał mnie puścić, aż mama musiała zabrać mnie siłą. Tata zbił trumienkę z nieheblowanych desek, po modlitwie wrzucono ją do grobu, który zdążył się napęcznieć wodą. Pozostał na zawsze tam, na Syberii.

Czy w Pani pamięci zachowały się jakieś obrazy?

Z moich własnych wspomnień pamiętam powrót do Polski. Miałam 6 lat. Mama uszyła mi sukienkę z podszewki płaszcza taty. Płynęliśmy wodą. Pamiętam, że bardzo długo była tylko woda, woda i statek. Tataś kupił mi białą bułkę i powiedział: - Dziecko, jedz. Nie wiedziałam, co to jest, bo nigdy wcześniej takiej nie jadłam. Była taka bielutka, pachnąca. Pamiętam też piękną sukienkę, w której poszłam do chrztu tu w Kraczkowej.

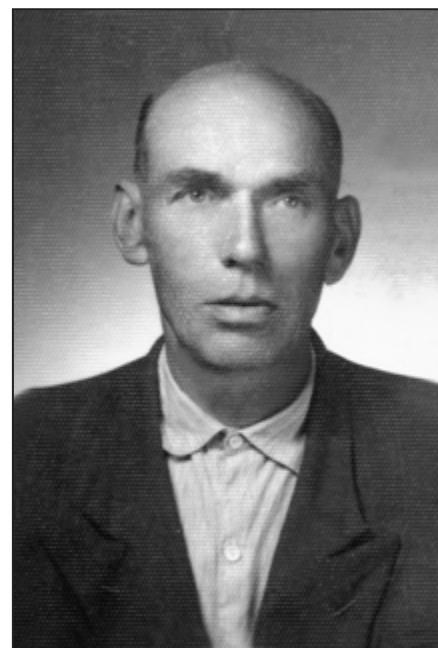
Jak rodzice wspominali powrót do Polski?

Wróciliśmy biedni, bez niczego, tylko wszy.

Cały dorobek został tam, w Zarudziu. Zamieszkaliśmy u rodziny. Siostra poszła na służbę. Tata pracował jako murarz. Wybudowali dom na Tłokach, ten w którym mieszkam. Nie wolno było mówić o Syberii. Gdy tata w czasie rozmowy ze znajomym na targu w Rzeszowie wspominał o pobycie na Syberii, został aresztowany na 24 godziny. Powiedziano mu: „Jak wiesz, to trzymaj dla siebie!”

Dziękuję za rozmowę.

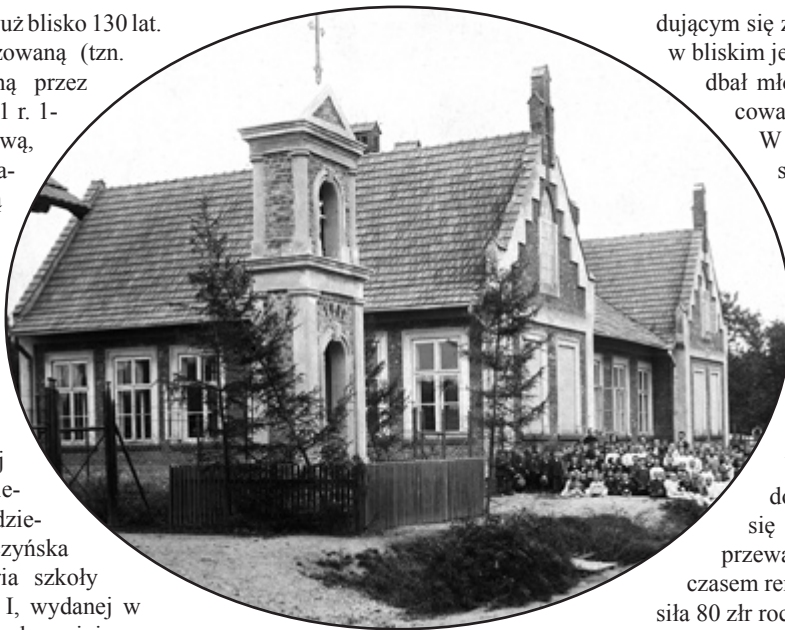
*Rozmawiała Halina Magon
Nauczycielka ZS Kraczkowa*



Tato Z. Jabłońskiej Stanisław Pondel

Losy szkoły ludowej w Albigowej (do 1939 r.)

Szkoła w Albigowej ma już blisko 130 lat. Najpierw była niezorganizowaną (tzn. oficjalnie nie zatwierdzoną przez władze oświatowe), od 1881 r. 1-klasową, od 1897 r. 2-klasową, od 1908 r. 4-klasową mieszaną, z kolei od 1921 r. szkołą 4-klasową z planem szkół 5-klasowych, w 1922 r. 4-klasową powszechną z planem szkół 6-klasowych, od 1924 r. szkołą powszechną 7-klasową, a po reformie od 1937 r. szkołą powszechną III stopnia. Pracowało w niej wielu wspaniałych nauczycieli, którzy uczyli chłopskie dzieci. Píše o tym Teresa Gałczyńska w swojej książce „Historia szkoły ludowej w Albigowej” cz. I, wydanej w kwietniu br. Poniższy artykuł powinien zachęcić czytelników do sięgnięcia po tę interesującą publikację.



Szkoła ludowa w Albigowej, ok. 1914 r.

Od pierwszego rozbioru Polski do odzyskania niepodległości wieś Albigowa pozostawała w granicach zaboru austriackiego, poddawana wpływom najpierw Monarchii Austriackiej, a następnie Monarchii Austro-Węgierskiej. Życie w Galicji nabrało większego rozmachu po uzyskaniu autonomii i powołaniu Sejmu Krajowego. Odtąd zaczęły następować powolne przekształcenia w wielu dziedzinach życia: w gospodarce, rolnictwie, oświacie.

Zwrot w gospodarce i ustawodawstwie w Galicji zapoczątkował akt zniesienia pańszczyzny z 17 IV 1848 r. Dla Albigowej został on wystawiony przez dziedzica Stanisława Pieniążka w dniu 23 IV 1848 r. w Handzlawie Dolnej [Handzlówce].

Aktem kupna z dnia 4 XI 1856 r. wieś Albigową nabył hr. Alfred Potocki z Łańcuta. Liczyła ona wtedy [w 1851 r.] 1202 katolików i 23 Żydów. Do posiadłości dworskiej w Albigowej należały dwa folwarki, dwa młyny, trzy karczmy. Znajdowała się tu także szkołka parafialna, w której uczył miejscowy organista.

W tym czasie wprowadzono nowe ustawodawstwo gminne dla Galicji. Ustawa z 12 sierpnia 1866 r. nakładała na gminę obowiązek starania się o zakładanie, wyposażenie i utrzymanie szkół ludowych. Koszty budowy i utrzymania publicznych szkół miał ponosić budżet państwa i gmina. Zadaniem budżetu państwa było pokrywanie wydatków na pensje nauczycielskie, pomoce naukowe, biblioteki, druki szkolne. Z kolei gmina finansowała wydatki rzeczowe, jak: utrzymanie pomieszczeń szkolnych, zapewnienie opału, oświetlenie, ubezpieczenie, remonty i utrzymanie porządku oraz gwarantowała nauczycielowi mieszkanie i 2 morgi pola. Szkoły miały ustalone budżety stałe i doraźne.

dującym się z południowej strony kościoła i w bliskim jego sąsiedztwie. O naukę dzieci dbał młody ks. Marceli Bogucki (pracował we wsi w latach 1839-1858). W 1844 r. była tu zorganizowana stabilna szkołka parafialna, podobnie jak w Husowie, Gaci, Kosinie, gdzie uczyli miejscowi proboszczowie.

Gdy w 1858 r. do wsi przybył ks. Wincenty Poznalski, to zachęcał gospodarzy, by posyłali dzieci do „szkołówek”, a kolejnym organistom polecił je uczyć. Nauka trwała od listopada do kwietnia, gdy rozpoczynały się prace polowe. Rodzice płacili przeważnie ziemniakami, zbożem, czasem reńskimi. Pensja organisty wynosiła 80 zł rocznie.

W latach 1873-1874 w szkółce parafialnej uczył organista Józef Bojarski, w 1875 r. pisarz gminny Tomasz Szpunar, w latach 1876-1880 Teofil Rüenberg. Pierwszym etatowym nauczycielem 1-klasowej szkoły ludowej w Albigowej od 1 IX 1881 r. został Michał Jemioło, uczący wcześniej w Gaci. W 1887 r. gmina wybudowała w centrum wsi niewielki murowany budynek szkolny. Obok szkoły stała żydowska karczma zwana sądowną i dopiero w 1907 r. udało się ją odkupić, a po odrestaurowaniu urządzono tam gminną kancelarię. W 1921 r. na jej miejscu wybudowano dom ludowy.

Budynek szkolny wyróżniał się na tle chłopskich chałup, gdyż murowane były tylko plebania, organistówka i dom dawnego wójta. Do szkoły chodziło w tym czasie 108 dzieci, młodsze uczyły się rano, starsze po południu. W 1890 r. przyjęto do pracy Jędrzeja Mazanka. W 1897 r. szkołę w Albigowej przekształcono na 2-klasową. Liczba uczniów systematycznie wzrastała i dlatego w 1904 r., tę małą szkołkę rozebrano do fundamentów, a na jej miejscu postawiono nową, z 4 izbami, kancelarią i mieszkaniem dla kierownika.

Szerzeniem oświaty powszechnej i rolnej w Albigowej zajmował się ksiądz proboszcz Antoni Tyczyński (1856-1925). Postarał się on o założenie klasy szkolnej na przysiółku Honie. Aby zapewnić rozwój miejscowego rzemiosła i przeciwdziałać rozdrobnieniu gospodarstw, wykształcił kilkunastu chłopców na rzemieślników, płacąc za ich naukę i pobyt w szkołach. Ksiądz przeniósł z Gorliczyny do Albigowej Szkołę Gospodyń Wiejskich, założył szkołę koszykarską, a przy niej pracownię dającą utrzymanie wielu mieszkańcom.

Wraz z przyrostem liczby mieszkańców szkoła po kilku latach zrobiła się znów za małą. Od 1910 r. zaczęto wynajmować izby we wsi. Klasy były przepełnione, warunki pracy bardzo trudne, zarówno dla dzieci, jak

Obszar dworski (folwark) wyłączono z obszaru gminy jednostkowej i był on zarządzany przez przełożonego posiadłości dworskiej, zatwierdzanego przez urząd powiatowy. W związku z tym folwark został zwolniony od płacenia podatków gminnych na budowę i utrzymanie dróg oraz szkolnictwo.

Sprawy szkolnictwa powierzono Radzie Szkolnej Krajowej powstałej w 1866 r. we Lwowie. W poszczególnych zaborach rozpoczęła się walka o polską szkołę z udziałem organizacji nauczycielskich, a także posłów na Sejm Krajowy, działaczy społecznych, księży.

W powiecie łańcuckim realizacja obowiązku szkolnego była bardzo niska. W latach 1890-1894 do szkoły nie chodziło ok. 60 % dzieci zobowiązanych do nauki codziennej i dopełniającej. Brakowało szkół i nauczycieli. W 1890 r. w powiecie pracowało 74 nauczycieli, w tym 54 mężczyzn i 20 kobiet.

Pierwsza wzmianka o szkółce parafialnej w Albigowej pochodzi z 1623 r.

Szkoły budowano w pobliżu kościołów i plebanii, aby utrzymać nad nimi kontrolę i również dlatego, by nauczyciel i uczniowie uczestniczyli w religijnym życiu parafii. Władze kościelne przypominały o obowiązku utrzymania szkoły w parafii, nakazując żeby przy każdym kościele zatrudniać magistra nauk wyzwolonych, bakałarza albo „innych mężów dojrzałych i odpowiednich do uczenia chłopców”. Scholarów uczono czytania i pisania, ponadto brali oni udział w nabożeństwach kościelnych. Program przewidywał także naukę katechizmu i posługiwanie do mszy św.

W Albigowej dzieci uczyły się w drewnianym, krytym strzechą, domu gminnym, nazywanym przez ludność „szkołówką”, znaj-

i dla nauczycieli tracących zdrowie w dusznych pomieszczeniach.

Nie wszystkie dzieci kończyły szkołę. Szły do pracy w folwarku, na służbę do bogatszych gospodarzy, bo w domu panowała bieda. Najczęściej dotyczyło to dziewcząt zatrudnianych do bawienia małych dzieci i porządków w obejściu, do pasienia bydła. Za tydzień ciężkiej pracy w folwarku płacono im po kilka kg bobiku, żyta, owsa. Mimo ciężkich warunków podczas I wojny nauki nie przerywano, a w czasie zimy dzieci przynosiły ze sobą polanka do pieca, aby ogrzać klasy.

Po śmierci 70-letniego kierownika Jędrzeja Mazanka o tę posadę stał się miejscowy nauczyciel Ignacy Wilkoń, dorabiający sobie jako listonosz, ale przydzielono ją Bolesławowi Steckiemu, który rozpoczął pracę w roku szkol. 1916/1917 i zamieszkał z rodziną w mieszkaniu w szkole. Pozostałe nauczycielki wynajmowały mieszkania u gospodarzy, nieraz tłocząc się wspólnie z obcą rodziną i będąc narażonymi na wszelkie niewygody. W szkole było zapisanych 397 uczniów, nauka odbywała się rano i po południu. W 4-klasowej szkole w 7 oddziałach pracowało 5 nauczycielek.

Obowiązkiem kierownika było co miesiąc dostarczanie władzom szkolnym wykazu dzieci nie realizujących przymusu szkolnego. Dla rodziców, którzy nie posyłali swoich dzieci do szkoły lub przez dłuższy czas przetrzymywali je w domu, zatrudniając do pasienia bydła, były przewidziane grzywny 30-50 centów, a nawet 12 godz. areszt. W roku szkol. 1916/17 w szkole w Albigowej nie klasyfikowano z powodu nie uczęszczania lub dłuższej choroby 58 uczniów, tj. 14,6 %. Kierownik tłumaczył niską frekwencję tym, że starsi uczniowie pracowali w gospodarstwie i na roli.

O poziomie nauczania w szkole ludowej świadczyła ilość dzieci podejmujących dalsze kształcenie w szkołach zawodowych lub średnich. W związku z tym, że we wsi były jeszcze dwie inne szkoły, to niektórzy uczniowie kontynuowali naukę w szkole koszykarskiej, a dziewczęta w Szkole Gospodyń. Nieliczni uczniowie kształcili się również w Łańcucie, Rzeszowie, Leżajsku, Rakszawie lub Przemyślu. Gdy w Łańcucie w 1907 r. powstało gimnazjum, to uczęszczała tam początkowo nieliczna, ale w miarę upływu czasu coraz większa grupa uczniów z Albigowej. Do kl. I gimnazjum szli chłopcy po kl. IV, a ci, co ukończyli kl. VII szkoły powszechnej, do kl. III gimnazjum. Dziewczęta uczyły się w seminarium nauczycielskim ss. Boromeuszek.

W roku szkol. 1921/1922 weszły nowe programy nauczania, a dotychczasową nazwę szkoła ludowa zamieniono na szkoła powszechna. Szkoła w Albigowej została zorganizowana na 4-klasową z planem szkół 5-letnich.

W 1923 r., dzięki pieniężnym składkom rodziców dzieci i grona pedagogicznego,

ufundowano szkole sztandar, a w 1927 r. mieszkańcy wybrali jej patrona księdza Antoniego Tyczyńskiego. Tymczasem zaistniała potrzeba rozbudowy szkoły i dobudowania piętra. Gmina sprzedała hr. Potockiemu prawo polowania na okres 12 lat, za co otrzymała drewno do budowy. Z początku piętro miało być nadbudowane właśnie z drewna, ale potem zmieniono na cegłę. Do realizacji planu doszło w 1925 r., mając tylko przyrzeczenie rządowej pomocy. Przedsiębiorcą budowlanym w drodze konkursu został wybrany Władysław Pelc z Łańcuta. Gmina zabezpieczyła materiały budowlane: wapno, drewno, a z cegielni „na Krzyżyku” cegłę i dachówki. Wskutek niespodziewanego kryzysu gospodarczego złoty stracił na wartości i postawiono zaledwie mury, które nakryto dachem. Rozbudowę zakończono dopiero po 5 latach.

W roku szkol. 1924/1925 szkołę zamieniono na 7-klasową. Władze oświatowe zwracały szczególną uwagę na wychowanie dzieci i młodzieży, a określone działania w tym zakresie znalazły miejsce w regulaminie dla szkół. Wychowawczą rolę spełniały wycieczki, których nie organizowano zbyt dużo ze względu na ubóstwo rodzin. W szkole była biblioteka i świetlica, działały organizacje szkolne, znajdował się sklepik. Uczniowie uczestniczyli w różnego rodzaju świętach szkolnych, okolicznościowych, narodowych, kościelnych. Dla młodzieży starszej nauczyciele prowadzili wieczorowe kursy dokształcające.

W roku szkol. 1934/35 p.o. kierownikiem został Longin Śnieszek i pozostawał na tym stanowisku do 1944 r. Zabiegał o doraźne remonty budynku szkolnego, o przesunięcie koryta rzeczki Sawy, bo płynęła zbyt blisko podwórza. Nauczyciele włączali się w pra-

cę pozaszkolną i prowadzili młodzieżowe organizacje, organizowali z dziećmi liczne przedstawienia, wygłaszali odczyty w Kółku Rolniczym, prowadzili lekcje pokazowe np. dla studentek seminarium nauczycielskiego ss. Boromeuszek. Wizytatorzy wyrażali pochlebne opinie o pracy szkoły.

W 1937 r. po reformie jędrzejewiczowskiej przemianowano ją na szkołę III stopnia. Uczyli wtedy: Leon i Stefania Grabowieccy, Maria Babiarz, Helena Barowicz, Franciszka Dudzińska Reizer, Zofia Kluz, Zofia Cisek. W przededniu II wojny światowej do szkoły uczęszczało 338 dzieci, pracowało 6 nauczycieli.

Albigowa jest wsią rozległą i dlatego dzieci z przysiółka Honie od 1910 r. uczęszczały do klasy eksponowanej, dla której szkołą główną została szkoła w Albigowej. Pierwszym nauczycielem był Alojzy Szary, a następnie Roman Mazanek. Szkoła nie miała własnego budynku i umieszczono ją w wydzierżawionej izbie „przy Krzyżyku”, a w 1924 r. już 1-klasową szkołę przeniesiono do drewnianego budynku przy cegielni. Uczęszczały tu niektóre dzieci z sąsiednich wsi: Handzlówki, Cierpisza i Woli Rafałowskiej. Zbudowana przez mieszkańców w 1937 r. nowa szkoła miała 18 m dł. i 10 m szer. Według organizacji szkół stopnia I z jedną siłą nauczycielską nauka w niej trwała 7 lat. Klasy I i II były jednoroczne, klasa III dwuletnia, a klasa IV trzyletnia, którą nie wszyscy kończyli, bo z powodu drugoroczności przekroczyli wiek szkolny, terminowali u majstra w mieście lub zwyczajnie, przerywali.

Teresa Gałczyńska

*Na podstawie bibliografii zawartej w książce przedstawionej we wstępie.

HISTORIA SZKOŁY LUDOWEJ W ALBIGOWEJ

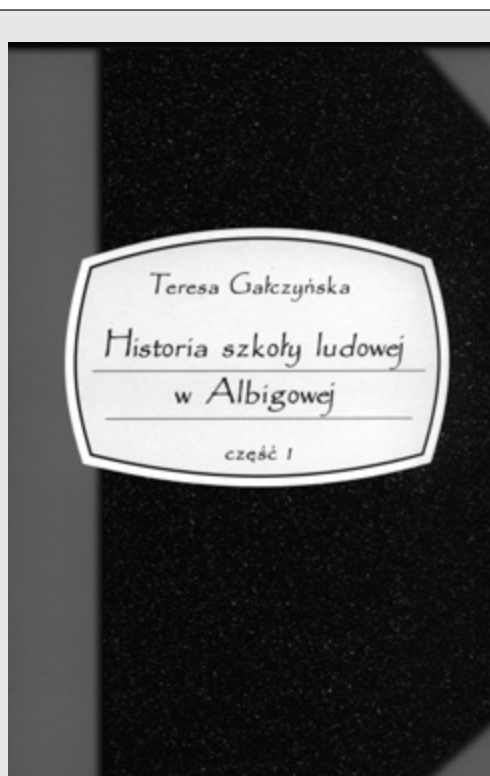
część I

Teresa Gałczyńska

Książka przedstawia historię szkoły ludowej w Albigowej do 1944 r. Jest to część pierwsza z zaplanowanych dwóch. Kolejna obejmie czasy powojenne i współczesne.

Autorka w książce pokazuje szczegółowy rozwój szkoły w aspekcie pracy dydaktycznej i wychowawczej zarysowując jednocześnie szerokie tło historyczne.

Książka jest do nabycia w Albigowej; w sklepach przy młynie i w „Stokrotce” oraz w Miejskiej Bibliotece w Łańcucie.



„Święcone” w Handzlówce

11 kwietnia 2010 r., w świetlicy Ośrodka Kultury w Handzlówce odbyło się wielkanocne spotkanie Klubu Seniora, z udziałem ks. proboszcza Jana Bocka i



licznej rzeszy miejscowych emerytów. Uczestniczyła w nim także, sędziwa już mieszkanka Handzlówki, pani Katarzyna Zyga członkini Związku Sybiraków, która lata swego dzieciństwa i wczesnej młodości, wraz z rodziną, spędziła na zesłaniu, na Syberii niedaleko jeziora Bajkał. W tej nieludzkiej ziemi znaleźli wieczny odpoczynek, jej rodzice. W późniejszych latach pani Katarzyna napisała ciekawy pamiętnik, w którym sugestywnie przedstawiła potworności tamtych lat, spędzonych w tajdze i syberyjskich kołchozach.

Obecny na niedzielnym spotkaniu Feliks Sobek, autor oddanej do druku

pracy pt. *Pisarze ludowi regionu łańcuckiego*, przeczytał fragment tej publikacji, dotyczący pamiętnika Katarzyny Zygi. Prelekcji tej, obecni seniorzy wraz z autorką, wysłuchali z ogromnym wzruszeniem, ze łzami w oczach.

Ta tragiczna opowieść swą bolesną tonacją wkomponowała się w obchodzoną ostatnio 70 rocznicę syberyjskich zsyłek i zbrodni katyńskiej oraz żałobę narodową z powodu smoleńskiej katastrofy prezydenckiego samolotu. Spotkanie seniorów było bardzo smutne, pełne westchnień i łez, ale też wzajemnej serdeczności, która - być może - ukoi chociaż część bólu, jakiego okrutny los ostatnio nam nie skąpi.

Tekst i zdjęcie Barbara Balawender

Kalendarze i mądrość życiowa

cz.1

Kalendarz spełniał funkcje najróżnorodniejsze. Oferował swym czytelnikom wzory kulturowe i obyczajowe, kształtował gusta i przyzwyczajenia, oferował również pewną swoistą, kalendarzową mądrość życiową.

W najbliższych wydaniach „Głosu Gminy Łańcut” zaprezentujemy kilka ciekawych informacji z kalendarzy, które ukazały się w latach 1750-1800.

Zostały opracowane na podstawie książki „Kalendarz Półstuletni 1750-1800”, wydanej przez Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975, wybór tekstów, wstęp i opracowanie Bronisław Baczko i Henryk Hinz.

„Stuletni kalendarz” 1799 r.

Znaki wszystkie, co być może i przepowiednie zimna

Kiedy ptaki, które zwyczajnie na stawach przebywają, odlatują.

Jeżeli ptaki do gniazd noszą.

Jeżeli kwiczoły, bekasy etc. wcześniej jak zwyczajnie nastają.

Jeżeli ptaki w jesieni tłuste są.

Jeżeli kość u pieczonej gęsi na św. Marcina szara.

Jeżeli woda cedzona powoli i mocnym łoskotem cedi się.

Jeżeli w piecu z łoskotem pali się.

Jeżeli ogień lub węgiel czerwienią się jak zwyczajnie.

Jeżeli kamień, który dawniej pocić się zwykł, na początku zimy suchszy niż innymi czasami bywa.

Jeżeli krople z dachów z wolna spadają.

Jeżeli gwiazdy bardzo błyszczą.

Jeżeli grad drobny, biały i okrągły pada.

Jeżeli drobny i bardzo z wolna śnieg pada.

Znaki i przepowiednie mokrego powietrza i deszczu

Jeżeli człowiek w pewnych czasach łamanie w członkach doświadcza lub go

powieki albo inne przedtem odmrożone członki ciała bolą.

Jeżeli człowiek bardziej niż zwyczajnie od much napastowany bywa.

Kiedy owce bardzo łbami się biją, kiedy przy pędzeniu z pola trawę po drodze chwytają, niełatwo się od niej opędzić dają.

Kiedy psy trawę gryzą.

Kiedy jelenie między sobą igrają.

Kiedy się zające kryją.

Kiedy jeź w swoim gnieździe dziury zatyka.

Kiedy jaskółki nisko latają.

Kiedy ryby ponad wodę wyskakują albo tak wysoko pod wodą pływają, że im grzbiety widno.

Kiedy zaby z rana mocno kwaczą.

Kiedy pszczoły z ulów wychodzić nie chcą.

Kiedy kwiaty mocno i opodal pachną.

Kiedy na żarzącym się węglu mało popiołu jest

Kiedy sól wilgotnieje.

Kiedy kamienie pocią się.

Kiedy słońce przy wschodzie w białawe chmury kryje się.

Za udostępnienie tych ciekawych materiałów redakcja gazety serdecznie dziękuje Panu Edwardowi Rożkowi z Soniny.

Opł. A.W.

Nowy zawód – Nowa praca

Na rynku pojawiła się bardzo atrakcyjna oferta bezpłatnych szkoleń dla osób bezrobotnych. Centrum Rozwoju Społeczno - Ekonomicznego pragnąc przeciwdziałać marginalizacji społecznej oraz pomóc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym do wejścia lub powrotu na rynek pracy, rozpoczęło realizację projektów: „DROGA DO PRACY” oraz „CNC – program rozwoju kwalifikacji zawodowych osób bezrobotnych”. Projekty są współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem projektów jest zwiększenie poziomu aktywności zawodowej oraz zdolności do zatrudnienia osób bezrobotnych z wykształceniem zawodowym lub średnim zamieszkałych na terenie jednego z powiatów: rzeszowskiego i Miasta Rzeszów, łańcuckiego, dębickiego oraz ropczycko - sędziszowskiego. W ramach projektów (w okresie od stycznia 2010 r. do czerwca 2011 r.) organizowane są bezpłatne szkolenia:

1/ dla osób bezrobotnych, które ukończyły 45 rok życia z zakresu obsługi maszyn do robót ziemnych III klasy, w tym:

- operator koparko – ładowarek, wszystkie typy
- operator koparek jednonaczyniowych do 0,8m³
- operator ładowarek jednonaczyniowych do 2,5m³.

Każdy uczestnik ma możliwość zdobycia uprawnień Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego do wykonywania zawodu operatora maszyn do robót ziemnych.

2/ dla osób bezrobotnych do 34 roku życia z zakresu obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie CNC. Głównym atutem szkoleń w ramach obu projektów jest szansa na zdobycie zawodów najbardziej pożądanym przez podkarpackich pracodawców, m.in. Doliny Lotniczej.

W ostatnim czasie zdarza się, że firmy budowlane nie przyjmują nowych zleceń z powodu braków wy-

kwalifikowanej kadry. Z tego względu istnieje bardzo wysoki popyt na wykwalifikowanych pracowników – na Podkarpaciu aż 20,2% ofert pracy pochodzi z przedsiębiorstw z branży budowlanej, w tym grupa zidentyfikowana jako „operatorzy maszyn i urządzeń” zajmuje jedno z najwyższych miejsc.

Wiele znaczących inwestycji w infrastrukturze drogowej jest wspierane ze środków UE, co oznacza, że są one niezagrożone i odporne na obecny kryzys gospodarczy. Dodatkowo boom budowlany oraz migracja zarobkowa powodują, że sektor budowlany cierpi na ciągły niedobór pracowników. Co drugi pracodawca w Polsce deklaruje, że jego trudności z obsadzeniem stanowisk spowodowane są brakiem kandydatów o odpowiednich kwalifikacjach. Operator koparki czy ładowarki jest tym samym jednym z najbardziej pożądanych zawodów.

Pomimo wysokiego poziomu bezrobocia wśród młodych ludzi, na regionalnym rynku pracy można

zauważyć niedobór specjalistów w zakresie obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie. Dane zawarte w Analizie Zawodów Nadwyżkowych i Deficytowych na Podkarpaciu wskazują, że profesja operatora maszyn zajmuje stosunkowo wysokie miejsce wśród zawodów deficytowych. Ponadto, z Analizy Ofert Pracy Dla Województwa Podkarpackiego wynika, iż w sektorze „przetwórstwo przemysłowe” oferty dla operatorów maszyn stanowią 9% ogółu ofert.

Obecnie obrabiarki CNC wypierają z rynku pracy tradycyjne tokarki, frezarki, wiertarki, strugarki, wytaczarki i szlifierki, zwłaszcza w zakresie branży innowacyjnej i wysokich technologii. Z uwagi na wzrastające zastosowanie obrabiarek CNC w przemyśle, istnieje

pilna potrzeba kształcenia personelu technicznego i inżynierskiego w kierunku przygotowywania programów sterujących do obróbki części o wymaganym kształcie i dokładności. Według powyższych opracowań operatorzy obrabiarek sterowanych numerycznie są jednymi z najbardziej poszukiwanych specjalistów na rynku pracy.

Centrum Rozwoju Społeczno - Ekonomicznego w Sielcu serdecznie zaprasza osoby bezrobotne chcące podnieść swoje kwalifikacje zawodowe w zakresie obsługi maszyn do robót ziemnych III klasy, a także obsługi obrabiarek CNC do skorzystania z bezpłatnych szkoleń.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO W SIELCU
ZAPRASZA NA

BEZPŁATNE SZKOLENIE OPERATOR MASZYN DO ROBÓT ZIEMNYCH

**koparko-ładowarki, wszystkie typy III klasy
koparki jednoznaczyniowe III klasy do 0,8m³
ładowarki jednoznaczyniowe III klasy do 2,5m³**

Dodatkowo oferujemy wsparcie w skutecznym poszukiwaniu pracy.

Nie zastanawiaj się, jeśli jesteś:

- osobą bezrobotną powyżej 45 roku życia
- z wykształceniem zawodowym lub średnim
- zamieszkałą na terenie jednego z powiatów: dębickiego, ropczycko-sędziszowskiego, łańcuckiego, rzeszowskiego i miasta Rzeszów.

Motywacji i energii do nauki nie zabraknie Ci, gdyż zapewniamy:

- wykwalifikowaną kadrę i materiały szkoleniowe
- nowoczesny sprzęt i sale wykładowe
- zwrot kosztów dojazdu na szkolenia
- pokrycie kosztów opieki nad dziećmi i seniorami
- pełne wyżywienie (obiad i przerwy kawowe)
- egzamin państwowy
- ubezpieczenie NNW i badania lekarskie.

Szczegółowe informacje: www.drogadopracy.org.pl,
tel. 17/ 222 02 52,
e-mail: drogadopracy@crse.org.pl lub zgłoś się do biura projektu
39-120 Sędziszów Mip., Sielec 1A w godzinach od 8:00 do 16:00.

Kurs realizowany w ramach projektu „DROGA DO PRACY”

CENTRUM ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO W SIELCU
ZAPRASZA NA

BEZPŁATNE SZKOLENIE OBSŁUGA OBRABIAREK STEROWANYCH NUMERYCZNIE – CNC

Zgłoś się, jeśli jesteś:

- osobą bezrobotną
- do 34 roku życia
- z wykształceniem zawodowym lub średnim
- zamieszkałą na terenie jednego z powiatów: dębickiego, ropczycko-sędziszowskiego, łańcuckiego, rzeszowskiego i miasta Rzeszów

Zapewniamy:

- wykwalifikowaną kadrę
- materiały szkoleniowe
- nowoczesne hale ćwiczeniowe i sale wykładowe
- zwrot kosztów dojazdu na szkolenia
- pokrycie kosztów opieki nad dziećmi i seniorami
- pełne wyżywienie (obiad i przerwy kawowe)
- ubezpieczenie na czas szkolenia zawodowego

Dokumenty zgłoszeniowe dostępne są na stronie internetowej
www.kursyncnc.org.pl lub w biurze projektu.
Centrum Rozwoju Społeczno-Ekonomicznego, 39-120 Sędziszów
Mip., Sielec 1A

Szczegółowe informacje na temat szkolenia pod numerem telefonu
17/222 02 51 lub e-mail: cnc@crse.org.pl

Szkolenie realizowane w ramach projektu
„CNC – program rozwoju kwalifikacji zawodowych osób bezrobotnych”

Uprawa borówki wysokiej

Wiele osób jest zainteresowanych uprawą, dlatego warto posiadać taki krzew owocowy w ogrodzie przydomowym. Zainteresowanie wzrasta z uwagi na walory odżywcze.

Borówka wysoka nazywana też borówką amerykańską, należy do rodziny wrzosiowatych. Krzewy duże do 2,5 m wysokości. Owoce dojrzewają w okresie 3-4 tygodni w zależności od odmiany w lipcu, sierpniu, a nawet we wrześniu.

Owoce to wielonasiennie, kuliste jagody, koloru granatowego z wysokim nalotem. Zawierają cukry, witaminy; B1, B2, A, C i PP oraz sole wapnia, fosforu i żelaza. Posiadają bardzo wysoką wartość odżywczą, dietetycz-

ną i zdrowotną. Wykazują hamujący wpływ na procesy starzenia się. Owoce charakteryzują się najwyższą aktywnością przeciwutleniającą.

Owoce borówki wysokiej to przede wszystkim owoce deserowe, ale używane są też do wypieku ciast, na konfitury i mrożonki. Krzewy mają również charakter ozdobny. Borówka jest gatunkiem typowo proekologicznym, owocuje bardzo dobrze bez chemicznej ochrony przed chorobami i szkodnikami.

Borówkę wysoką można uprawiać na terenie całego kraju. Krzewy najlepiej rosną na stanowiskach dobrze naświetlonych ale osłoniętych od zimnych północno-zachodnich wiatrów. Krzewy borówki wysokiej wymagają w okresie wegetacji stabilnej wilgotności podłoża, bez okresów przesuszenia i zalewania wodą.

Dla borówki wysokiej najbardziej odpowiednia jest gleba przepuszczalna, o kwaśnym odczynie (pH 3,5-4,5) i wysokiej zawartości substancji organicznej. Krzewy sadzi się co 1,5 m w rzędzie, z zachowaniem odległości pomiędzy rzędami co najmniej 2,0 m.

c.d. na str. 40

Uprawa borówki wysokiej

c.d. z str. 39

Najlepsze sadzonki to 2-letnie krzewy w pojemnikach, pochodzące z kwalifikowanych szkółek. Po posadzeniu obficie podlać i podlewać zawsze w okresach suszy wodą zawierającą małą ilość soli, wapnia i żelaza np. deszczówką. Glebę wokół krzewów borówki powinno się ściółkować, najlepiej trocinami z drzew iglastych na powierzchni poza zasięg korony krzewu na grubość 10-15 cm. Ściółkowanie należy powtarzać co dwa lub trzy lata w miarę mineralizowania się trocin. Corocznie należy rośliny nawozić nawozami mineralnymi, przeznaczonymi specjalnie dla borówki.

Borówka wysoka rośnie stosunkowo wolno w pierwszych latach po osadzeniu. Owocowanie zaczyna w drugim roku, a pełnia owocowania do szóstego roku przez kolejnych 20 i więcej lat. Plon z 1 krzewu w pełni owocowania sięga nawet 6-8 kg.

Polecane odmiany do nasadzeń:

Earliblue: odmiana o najwcześniejszym terminie dojrzewania. Plenność średnia. Owoce duże, jędrne smaczne, aromatyczne.

Bluetta: odmiana bardzo wczesna. Plenność wysoka. Owoce średniej wielkości, jasnoniebieskie z lekkim nalotem.

Ivanhoe: dojrzewa kilka dni później niż odmiana Earliblue. Odmiana pełna. Owoce duże, jasnoniebieskie, aromatyczne ze słabym nalotem. Krzewy rosną silnie

Spartan: dojrzewa 7-10 dni później niż odmiana Earliblue. Odmiana pełna. Jagody duże, jędrne o wybornym smaku. Krzewy silnie rosnące o pokroju wzniesionym, wytrzymałe na mróz.

Bluecrop: odmiana średniowczesna. Bardzo pełna. Owoce duże z intensywnym fioletowym nalotem, bardzo atrakcyjne. Krzewy wytrzymałe na mróz i odporne na suszę. odmiana najbardziej sprawdzona w polskich warunkach, bardzo przydatna do uprawy amatorskiej.

Darrow: dojrzewa w sierpniu. Owoce bardzo duże, nieco spłaszczone, winnolodkie, aromatyczne. Krzewy o średniej sile wzrostu i rozłożystym pokroju. Na mróz średnio wytrzymała.

Jersey: odmiana późna, do uprawy w rejonach cieplejszych. Owoce średniej wielkości o winnym smaku. Wymaga intensywnego cięcia. Ma tendencję do drobnienia owoców. Wrażliwa na suszę.

Borówka wysoka to nie tylko smaczny owoc, wyróżnia się także swoimi wartościami odżywczymi. Zapewnia zdrowie, a co za tym idzie świetne samopoczucie. Przeciwdziałanie wielu „chorobom cywilizacyjnym” z pewnością wpłynie na wzrost popularności i spożycia tego owocu.

ZD Łańcut – Zenona Mokrzycka

Sportowa delegacja z Ukrainy w naszej gminie

W dniach 25-27 marca 2010 r. gościł na terenie naszej gminy sportową delegację ze Stryja na Ukrainie. Na zaproszenie CKGL przyjechali do nas przedstawiciele sportu i rekreacji z zaprzyjaźnionego rejonu Stryjskiego. Było to pierwsze spotkanie mające na celu ustalenie zasad i form współpracy pomiędzy naszymi regionami. Zaproszeni goście podejmowani byli w domach osób społecznie zaangażowanych w projekt, co ma na celu zacieśnienie wzajemnych znajomości.

Delegacja gości z Ukrainy podróżowała po naszej gminie. Objazd rozpoczął się z siedziby Urzędu Gminy, gdzie z delegacją spotkał się wójt Zbigniew Łoza. Następnie odwiedziliśmy wspólnie hale sportowe w Wysokiej, Kraczkowej i Soninie, stadiony piłkarskie w Handzlówce, Albigowej, Soninie i Wysokiej, wyciąg narciarski „Stas” w Handzlówce oraz na zakończenie halę MOSiR w Łańcucie.

W siedzibie CKGL w Wysokiej odbyło się oficjalne spotkanie, w którym

uczestniczyli nauczyciele wychowania fizycznego Katarzyna Kisała, Jolanta Zadęcka oraz Tomasz Skomra, szefowa biura Lokalnej Grupy Działania oraz sędzia siatkówki Anna Hajduk, prezes LKS Fart Cierpisz Łukasz Maciejak, członek Zarządu HKS Grom Handzlówka Bartłomiej Drozd, koordynator sportu i rekreacji przy CKGL Marcin Kisała. Ustalony został ramowy program wspólnych imprez i wyjazdów dwustronnych, zapadły decyzje co do wstępnych terminów i kierunków rozwoju współpracy na lata następne. Do tej pory szersza współpraca obejmowała głównie takie dyscypliny jak: szachy, siatkówka oraz piłka nożna, planowane są wymiany tenisistów stołowych, a w przyszłości narciarzy. Coraz ważniejsze miejsce w naszych wspólnych kontaktach ma turystyka poznawcza. Zarówno nasz kraj jak i Ukraina ma wiele pięknych zakątków, które powoli udaje nam się wspólnie zwiedzać. Jak dotąd w wymianach brały udział głównie dzieci i młodzież, w trakcie spotkania padła propozycja, aby zaangażować nieco starsze osoby (na Ukrainie mówi się „weteran sportu”). W tym kierunku też będą zmierzać wspólne plany na przyszłość. Miejmy nadzieję, iż z czasem będzie coraz łatwiej przekraczać granice naszych krajów, co z pewnością uaktywni współpracę między naszymi narodami.

Marcin Kisała

– koordynator sportu i rekreacji przy CKGL

Zakończenie Amatorskiej Ligi Siatkówki Gminy Łańcut

20 marca 2010 r. w hali sportowej w Soninie zakończono IX sezon Amatorskiej Ligi Siatkówki Gminy Łańcut 2009/2010. Na początek na parkiet weszły dwie najlepsze drużyny w tej edycji czyli ProAktiw Rzeszów i Polonez Łańcut, które rozegrały mecz pokazowy. W przerwach meczu zaprezentował się zespół „Pyza” działający przy OK w Albigowej prezentując układy siatkarsko-taneczne, zbierając burzę braw od zawodników i kibiców.

Część oficjalną rozpoczął dyrektor CKGL Andrzej Łobaza gratulując

wszystkim drużynom wysokiego poziomu gry i życząc jeszcze lepszych wyników w Jubileuszowej X edycji ALS. Nagrody wręczał w imieniu Wójta Gminy Łańcut Przewodniczący Rady Gminy Łańcut Roman Skomra, dyrektor CKGL Andrzej Łobaza oraz koordynator Ligi Marcin Kisała. Kapitanowie najlepszych drużyn odebrali okazałe puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe w postaci piłek lub siatek do siatkówki. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe buttony z logo ligi. Na koniec zabrzmiała piosenka zespołu Queen „We are the champions”.

Teraz czeka nas krótka przerwa, aż do rozgrywek siatkówki plażowej, które rozpoczną się w maju lub czerwcu (w zależności od temperatury).

Wiadomość z ostatniej chwili!!

Świetna organizacja oraz poziom rozgrywek w naszej Lidze został zauważony i doceniony przez organizatorów I Mistrzostw Podkarpacia w Piłce Siatkowej Drużyn Amatorskich w sezonie 2009/2010, które odbędą się 12-13 czerwca 2010 r. w MOSiR w Stalowej Woli. Zaproszenia na te elitarnie rozgrywki otrzymały drużyny reprezentujące najlepsze ligi siatkówki amatorskiej na terenie naszego województwa z Przemyśla, Tarnobrzegu, Rzeszowa, Dębicy, Stalowej Woli i Gminy Łańcut. Drużyna która będzie reprezentowała naszą gminę już wznosiła treningi i miejmy nadzieję iż godnie zaprezentuje się wśród najlepszych. Życzymy naszym młodym zawodnikom powodzenia.

Marcin Kisała - koordynator sportu i rekreacji przy CKGL

II turniej siatkarskich Mikstów w Soninie

26 lutego 2010 r. odbył się II Turniej Mikstów w Soninie. W zawodach zorganizowanych przez CKGŁ oraz OK w Soninie wzięło udział 22 pary z terenu powiatów: łańcuckiego, rzeszowskiego oraz jarosławskiego. Zawody uroczystie rozpoczęli: dyrektor CKGŁ Andrzej Łobaza oraz koordynator ds. sportu i rekreacji przy CKGŁ Marcin Kisała.

Turniej przeprowadzony został systemem brazylijskim (do dwóch porażek). W pierwszej rundzie wstępnej grano jednego seta do 21 punktów, w kolejnych do 25 zdobytych punktów. Łącznie rozegrano 46 meczów na dwóch boiskach. Cieszy coraz większą liczbą drużyn startujących jak również wzrastający poziom gry. Większość spotkań była bardzo emocjonująca, niejednokrotnie grano na przewagi (rekordowy set 32:30). Po 6 godzinach sportowych zmagani wyłoniono najlepsze pary, które otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz puchary ufundowane przez Gminę Łańcut.

Końcowa klasyfikacja: 1 Joanna Kurowska, Tomasz Kluz (Jarosław, Markowa); 2 Anna Kluz, Łukasz Drozd (Sonina, Handzlówka); 3 Anna Kruk, Marcin Figiela (Sonina, Rakszawa); 4 Magdalena Wrona, Mateusz Wrona (Husów, Husów); 5-6 Dorota Haładej, Jacek Belcar (Sonina, Łańcut); Małgorzata Szuperiak, Bartłomiej Drozd (Sonina, Handzlówka); 7-8 Lidia Kopala, Krzysztof Gugala, (Albigowa, Malawa); Jadwiga Krajewska, Wojciech Surmacz (Rakszawa, Wysoka); 9-12 Wioletta Bałtowska, Tomasz Stopyra (Dąbrówki, Dąbrówki); Aleksandra Kuśta, Marcin Magryś (Handzlówka, Handzlówka); Katarzyna Morełowska, Damian Stopyra (Łańcut, Dąbrówki); Agnieszka Zadęcka, Sła-

womir Szpunar (Łańcut, Handzlówka); 13-16 Kinga Cyran, Bartłomiej Cyran (Wysoka, Wysoka);

Karolina Czarny, Maciej Podolec (Markowa, Husów); Monika Lew, Krzysztof Fryń (Łańcut, Wysoka); Ewelina Michna, Maciej Hańdław (Sonina, Wysoka); 17-22 Sabina Bieda, Paweł Kloc (Rzeszów, Rzeszów); Patrycja Broszkiewicz, Marcin Fryń (Sonina, Wysoka); Beata Ingłot, Piotr Boratyn (Markowa, Markowa); Paulina Kozioł, Bartosz Karaś (Węgliska, Wysoka); Joanna Kuśnierz, Grzegorz Czerwonka (Rzeszów, Rzeszów); Dominika Napieracz, Tomasz Łotocki (Rzeszów, Rzeszów).

Galeria zdjęć z turnieju do obejrzenia na <http://www.als-gminalancut.pl/> oraz na <http://www.ck-gminalancut.pl/>

Marcin Kisała

– Koordynator sportu i rekreacji przy CKGŁ

Kolejne sukcesy młodych szachistów z Wysokiej

18 marca br. w SP w Markowej odbyły się w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej – Mistrzostwa Powiatu w szachach indywidualnych. Szachiści z SP w Wysokiej kolejny raz zdominowali zawody, zdoby-



Na zdjęciu: od lewej Izabella Niemczak, Ania Szpunar, Marcin Szpunar oraz Michał Cieszyński.

wając medal w każdej kategorii. W tej imprezie sportowej wzięło udział 60 zawodników – uczniów szkół podstawowych łańcuckiego powiatu. Turniej rozegrano w kilku kategoriach: dziewczęta młodsze (klasy I – III), chłopcy młodszy (klasy I – III), dziewczęta starsze (klasy IV – VI) oraz chłopcy starszy (klasy IV – VI). Uczniowie, którzy zajęli od I do V miejsca będą reprezentować nasz powiat w Finałach Wojewódzkich, które odbędą się w maju w Wadowicach Górnych koło Mielca. Pierwsze trójki w każdej kategorii otrzymały medale, pierwsze siódemki – dyplomy. Organizatorem imprezy był pan Janusz Buszta oraz pan Tadeusz Szylar, który pełnił rolę głównego sędziego zawodów. W imieniu uczestników zawodów serdecznie dziękujemy panu Januszowi, Tadeu-

szowi oraz dyrektorowi SP w Markowej za życzliwe przyjęcie i zorganizowanie posiłku dla wszystkich uczestników.

Dziewczęta młodsze (kl. I – III): 1. Wiśniowska Patrycja – Markowa, 2. Szpunar Anna – Wysoka, 3. Danielewicz Wiktoria – Żółńca

Dziewczęta starsze (kl. IV – VI): 1. Niemczak Izabella – Wysoka, 2. Bar Marta – Markowa, 3. Bujak Joanna – Albigowa

Chłopcy młodszy (kl. I – III): 1. Cieszyński Michał – Wysoka, 2. Kraska Bartłomiej – Łańcut, 3. Jastrzębski Kacper – Albigowa,, 5. Cwynar Jakub – Wysoka

Chłopcy starszy (kl. IV – VI): 1. Kraska Łukasz – Łańcut, 2. Szpunar Marcin – Wysoka, 3. Baran Jacek – Żółńca

Gratulujemy!... i czekamy na kolejne medale!

tekst i fot. Andrzej Wyszyński – nauczyciel SP w Wysokiej

Gminne Igrzyska młodzieży szkolnej Szkół Podstawowych i Gimnazjów w narciarstwie zjazdowym

16 marca 2010 r. na stoku narciarskim „Kiczera” w Puławach koło Rymanowa odbył się zjazd narciarski – slalom gigant dziewcząt i chłopców, zgodnie z „Terminarzem Gminnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Gimnazjów”.

W zawodach wystartowało 35 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów Gminy Łańcut (ZS Albigowa, ZS Cierpisz, ZS Kosina, ZS Kraczkowa, ZS Sonina). Stopień trudności trasy slalomu był dostosowany do potrzeb i możliwości zawodników i składał się z 15 bramek. Pod uwagę brany był łączny czas dwóch przejazdów.

Zawody te miały charakter jednoetapowy, a głównym celem tego współzawodnictwa była popularyzacja narciarstwa zjazdowego w naszej gminie.

Wyniki szkół podstawowych: Dziewczęta: 1. Babiarz Anna (SP Sonina) – 1.03,68; Chłopcy: 1. Nawojski Bartłomiej (SP Sonina) – 0.51,23, 2. Nawojski Przemysław

(SP Sonina) – 0.54,34, 3. Zieliński Mateusz (SP Kosina) – 1.09,32, Kopeć Rafał (SP Cierpisz) – 1.09,32

Wyniki szkół gimnazjalnych: Dziewczęta: 1. Kryla Izabela (PG Kosina) – 0.58,10, 2. Kopala Lidia (PG Albigowa) – 1.23,312, 3. Dzierżak Monika (PG Kraczkowa) – 1.30,03; Chłopcy: 1. Ulman Karol (Albigowa) – 0.45,83, 2. Falger Jakub (PG Albigowa) – 0.48,07, 3. Babiarz Piotr (PG Sonina) – 0.48,99

Wszyscy zawodnicy, którzy zajęli miejsca na podium otrzymali od Gminnego Szkolnego Związku Sportowego medale i dyplomy, zaś Wójt Gminy Łańcut ufundował nagrody rzeczowe w postaci kasków, gogli i rękawic narciarskich.



Witold Kuźniar – Gminny Organizator Sportu

Gminne Igrzyska młodzieży szkolnej Szkół Podstawowych w mini piłce siatkowej dziewcząt – Puchar dla SP Sonina

Sukcesem drużyny SP Sonina zakończył się turniej mini piłki siatkowej dziewcząt, który odbył się w hali sportowej ZS w Kosinie. W imprezie pod patronatem Gminnego Szkolnego Związku Sportowego wzięło udział 5 zespołów Gminy Łańcut (SP Cierpisz, SP Kosina, SP Kraczkowa, SP Sonina, SP Wysoka).

W turnieju bezkonkurencyjne okazały się dziewczęta z Soniny, które zakończyły zmagania z kompletem punktów, wygrywając kolejno: z SP Kosina 1:2, z

SP Kraczkowa 2:0, SP Cierpisz 2:0 i SP Wysoka 2:0. Na II miejscu uplasowała się SP Kosina, odnosząc tylko jedną porażkę, zaś III miejsce przypadło w udziale zespołowi z Kraczkowej, który dzięki determinacji i woli walki przypieczętował swoje miejsce na podium dwoma zwycięstwami. Dalsze lokaty zajęły reprezentacje SP z Wysokiej i Cierpisha.

Po zakończeniu ostatniego spotkania odbyło się uroczyste zamknięcie turnieju z udziałem dyrektora ZS w Kosinie,

połączone z wręczeniem pucharu, dyplomu i medali dla zwycięskiej drużyny. Pozostałe drużyny, które uplasowały się na podium (SP Kosina i SP Kraczkowa), dzięki UKS „Soninianka” Sonina – sponsora zawodów otrzymały okolicznościowe puchary i dyplomy pocieszenia.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Karolina Sądaj z SP w Soninie, za co otrzymała statuetkę siatkarki, medal i dyplom uznania.

Zwycięska drużyna (SP Sonina) będzie reprezentować Gminę Łańcut na Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w SP nr 1 w Żolyni.

Gminne Igrzyska młodzieży szkolnej Szkół Podstawowych w mini piłce siatkowej chłopców – Puchar dla SP Albigowa

Zwycięstwem siatkarzy SP Albigowa zakończył się rozgrywany 9 marca 2010 r. turniej mini piłki siatkowej chłopców w hali sportowej ZS w Kraczkowej. W imprezie zorganizowanej przez Gminny Szkolny Związek Sportowy w Łańcucie wystartowało 5 szkół (SP Albigowa, SP Kosina, SP Kraczkowa, SP Sonina, SP Wysoka). Bezkonkurencyjni okazali się chłopcy z Albigowej, którzy zmagania zakończyli z kompletem punktów. Na

II miejscu uplasowali się uczniowie z SP Sonina, doznając jednej porażki z mistrzami, zaś III miejsce przypadło w udziale gospodarzowi turnieju SP Kraczkowa. Dalsze lokaty zajęły szkoły z Wysokiej i Kosiny.

Po zakończeniu ostatniego spotkania odbyło się uroczyste zamknięcie turnieju z udziałem wicedyrektora ZS, połączone z wręczeniem pucharu, dyplomu i medali dla zwycięskiej drużyny.

Pozostałe drużyny, które uplasowały się na podium (SP Sonina i SP Kraczkowa), dzięki UKS „Soninianka” Sonina – sponsorowi zawodów, otrzymały okolicznościowe puchary i dyplomy. Pozostałe drużyny otrzymały dyplomy.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Marcin Bujak z SP w Albigowej, za co otrzymał okazałą statuetkę siatkarza, medal i dyplom uznania.

Zwycięska drużyna (SP Albigowa) będzie reprezentować gminę na Igrzyskach Powiatowych w Żolyni.

Opr. W. Kuźniar Gminny Organizator Sportu

Siatkoferiada

23 lutego 2010 r. w OK w Soninie odbyło się niecodzienne spotkanie drużyn siatkarskich dziewcząt z Soniny, Markowej i Żolyni. Impreza pod nazwą „Siatkoferiada” zorganizowana przez CKGL nie jest zwykłym turniejem sportowym gdzie liczy się wynik końcowy, ale głównie dobra zabawa i miła atmosfera w gronie przyjaciół.

Drużyny biorące udział w feryjnym spotkaniu znają się z boisk sportowych od dawna, tym razem jednak zawodniczki nie rywalizowały w całkowicie tradycyjny sposób. W trakcie imprezy odbyły się konkursy na celność zagrywki (wygrała Anna Kluz z Soniny) oraz konkurs „gwoździa” (zwyciężyły Aleksandra Rupar i Paula Szkodzińska z Żolyni). Oczywiście nie zabrakło też gry na wesoło, kiedy to na boisko wtargnęło 30 zawodniczek i grały dwoma piłkami na raz. Przerwy w trakcie gry zapełniał zespół taneczny cheerliders z Soniny pod kierunkiem Magdaleny Żegadło. Na zakończenie wszyscy zjedli pizzę, podpisali się na pamiątkowych dyplomach i po zrobieniu wspólnego zdjęcia rozjechali się do domów.

Marcin Kisala – koordynator sportu i rekreacji przy CKGL

Dni Gminy Łańcut 2010

Termin: 16 maja – 13 czerwca 2010 r.

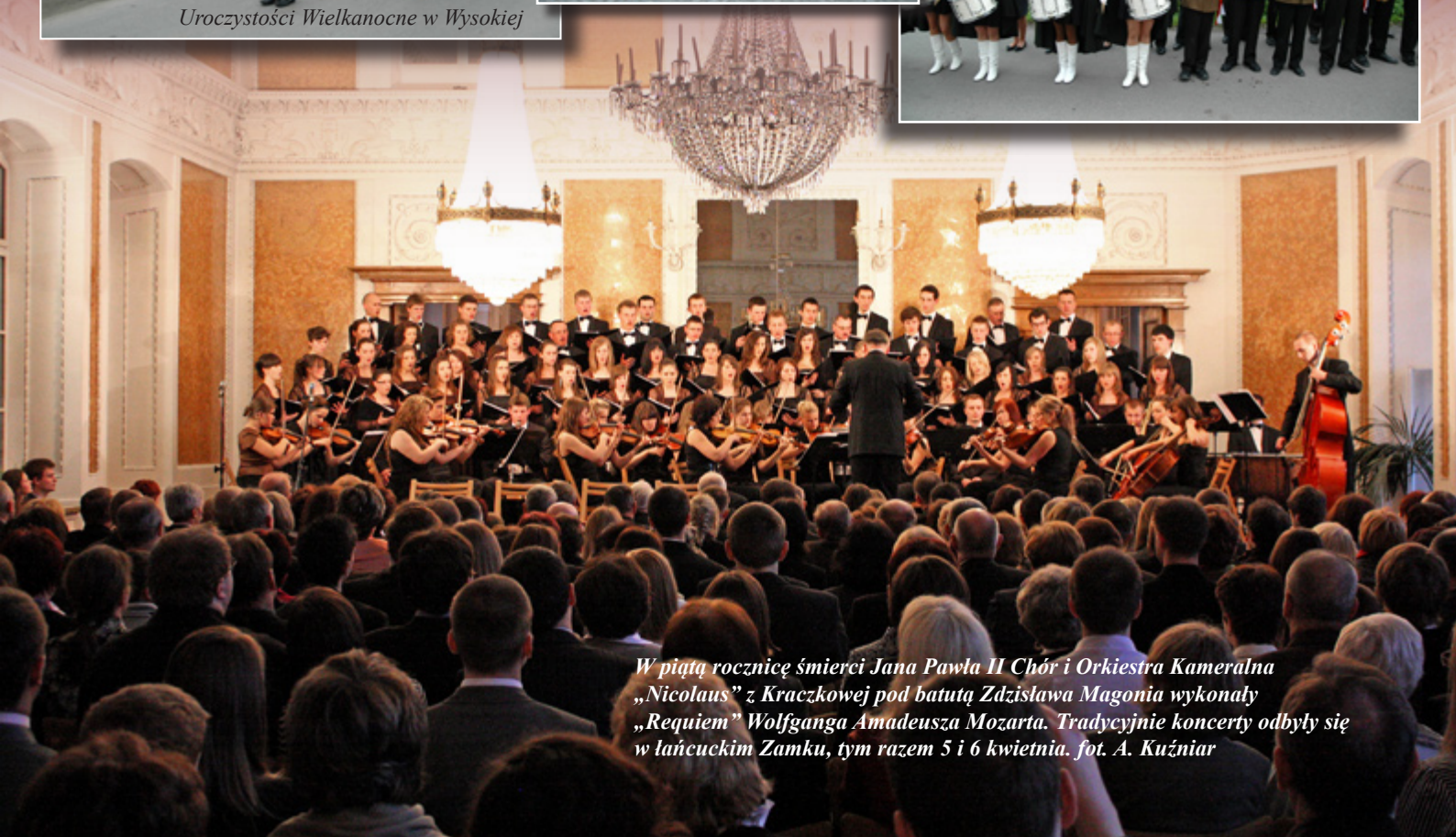
Program ramowy:

1. 16.05.2010. – II Przegląd Pieśni Maryjnej „Cześć Maryi”; Cierpisz (kościół parafialny)
2. 19.05.2010. – Finał gminny Konkursu Piosenki „Śpiewać Każdy Potrafi”; Wysoka
3. 23.05.2010. – Jubileusz 100-lecia OSP; 600-lecie Grunwaldu; Handzlówka
4. 27.05.2010. – Spartakiada dla dzieci i młodzieży; Sonina
5. 30.05.2010. – Promocyjny blok koncertowy zespołów gminy Łańcut podczas IX Rodzinnego Pikniku Integracyjnego Osób Niepełnosprawnych Powiatu Łańcuckiego; Łańcut
6. 01.06.2010. – Turniej piłki nożnej dla dzieci ze szkół podstawowych; Albigowa
7. 02.06.2010. – „Przedszkolada”; Albigowa
8. 07-12.06.2010. – „Tydzień Aktywnego Sportu w Gminie Łańcut”; cykl imprez rekreacyjno-sportowych
9. 08.06.2010. – Rajd rowerowy po gminie (szlakiem Lisa-Kuli); Kosina - Kraczkowa
10. 13.06.2010. – VII Festiwal Kapel Podwórkowych; Wysoka

W Miejskim Domu Kultury w Łańcucie czynna była wystawa „Oleodruków” z kolekcji Edwarda Rożka z Soniny. fot. K. Karczmarsz



Uroczystości Wielkanocne w Wysokiej



W piętą rocznicę śmierci Jana Pawła II Chór i Orkiestra Kameralna „Nicolaus” z Kraczkowej pod batutą Zdzisława Magonia wykonały „Requiem” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Tradycyjnie koncerty odbyły się w łańcuckim Zamku, tym razem 5 i 6 kwietnia. fot. A. Kuźniar

zespół Szkół im. T. Kościuszki **w Wysokiej**



**ogłasza nabór
w roku szkolnym 2010/2011
dla absolwentów gimnazjów do
4-letniego Technikum
2-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej
o kierunkach kształcenia**

- /// technik kelner**
- /// technik logistyk**
- /// technik hotelarstwa**
- /// technik obsługi turystycznej**
- /// technik żywienia i gospodarstwa domowego**
- /// ZSZ – kucharz małej gastronomii**

Absolwenci zdają egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe oraz egzamin maturalny z możliwością kształcenia na wyższych uczelniach

Informacje:

Sekretariat szkoły; Wysoka 49, 37-100 Łańcut, tel. 17 225 32 11, www.zs-wysoka.of.pl